BIAŁOSTOCKA

GAZETA
współczesna

Nakład 47 500 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 16-18.08.2002 NR 158 (15 071) CENA 1,50 zł

KSIĄŻNICA PODLASKA im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku

DZIŚ wydanie weekendowe

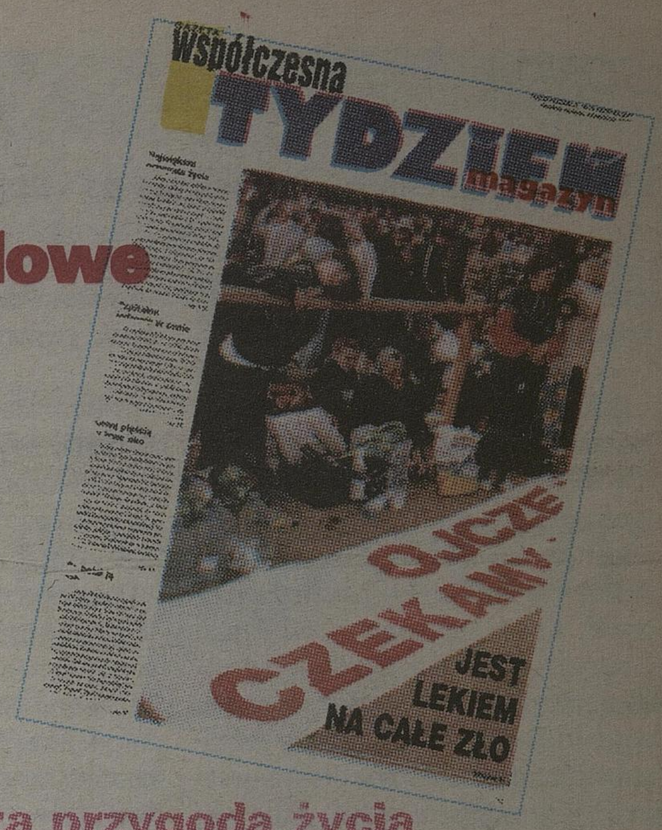

- Największa przygoda życia
- Szpitalne jedzenie w cenie
- Lewą pięścią w lewe oko
- Bo bolał ją ząb

BIAŁYSTOK. Chrystus zabrał swoją matkę do nieba. Dzień jej Wniebowzięcia jest dniem zwycięstwa nad szatanem. Także tego dnia nasz naród odniósł w 1920 r. zwycięstwo nad nieprzyjacielem, nieprzyjacielem przede wszystkim Boga – mówił podczas czwartkowego kazania ks. Józef Wiśniewski. Czytaj na str. 3.

WYSOKIE MAZOWIECKIE. II Ogólnopolskie Święto Mleka z Mlekovitą odbędzie się już w najbliższą niedzielę, 18 sierpnia. Czytaj na str. 5.

BIAŁYSTOK. Kilku młodych mężczyzn zatruło się z niedzieli na poniedziałek okazyjnie kupioną wódką. Dwóch mężczyzn w wieku 17 i 20 lat walczy o życie. Czytaj na str. 6.

WITAMY W DOMU

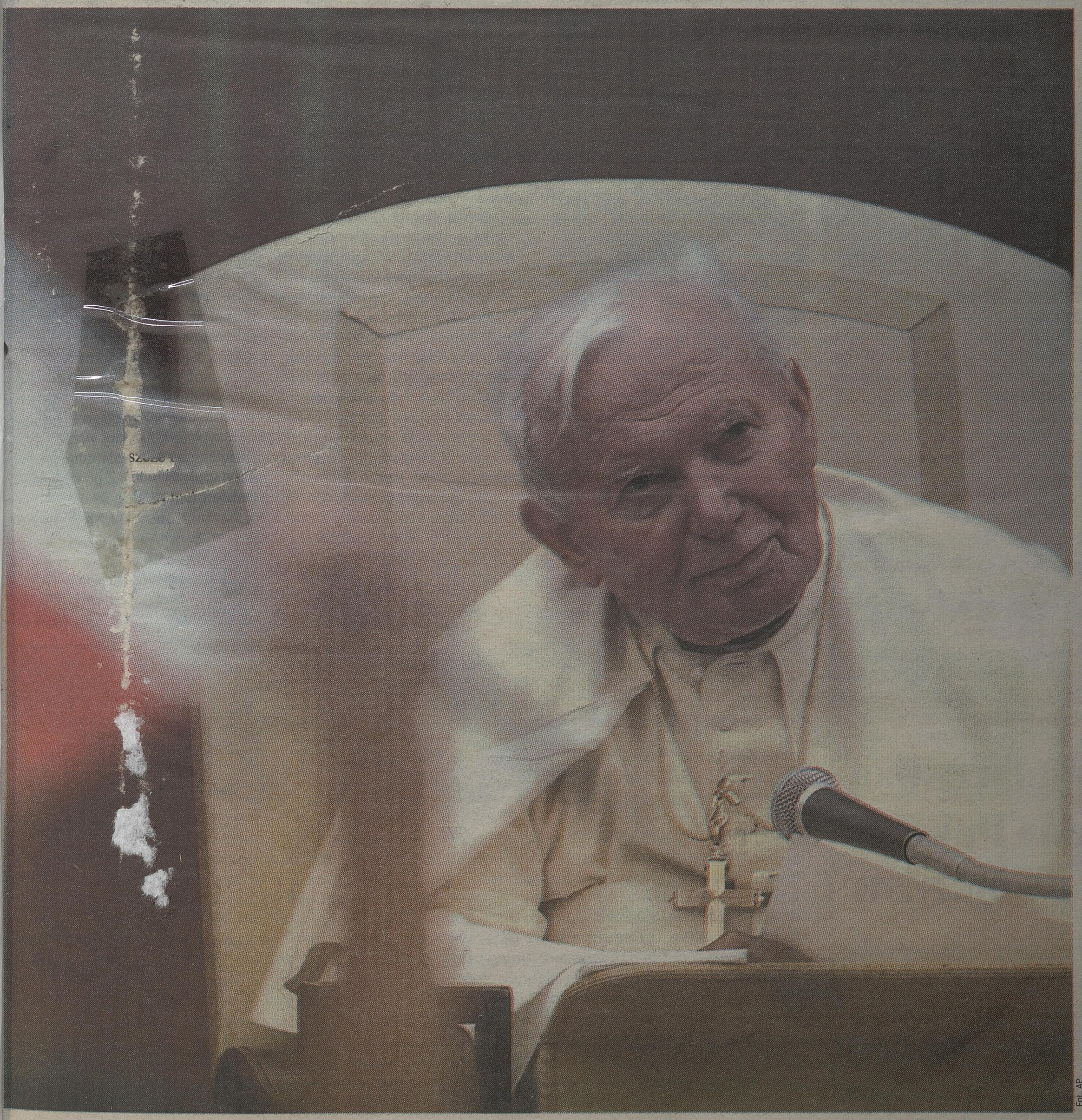

Fot. AP

Czekając na papieża

KRAJ. Każdy ma inne oczekiwania związane z wizytą papieża. Politycy przypuszczają, że Ojciec Święty da Polsce wskazówki, związane z wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej. Duchowni liczą na przesłanie, które pozwoli podźwignąć się polskiemu Kościołowi katolickiemu. Zwykli ludzie czekają po prostu na słowa otuchy, które pozwolą im przetrwać ten trudny czas przemian społeczno-ekonomicznych.
Prawie wszyscy liczący się w Polsce politycy zapowiedzieli swój przyjazd na msze na krakowskich Błoniach. Nasz kraj z tej okazji odwiedzą także prezydenci Litwy i Słowacji.
Czytaj na str. 2.

Zgoda wojewody

BIAŁYSTOK. Marek Strzaliński, wojewoda podlaski, wydał zgodę na budowę pomnika poświęconego pamięci 30 pomordowanych w 1946 r. mieszkańców byłego powiatu bielskiego. O takie pozwolenie cztery lata starał się Społeczny Komitet Rodzin Osób Pomordowanych.
– Podjęcie tej decyzji kończy czas niepotrzebnych emocji wokół problemu – powiedział wczoraj Marek Strzaliński.
Czytaj na str. 3.

Strzał w dziesiątkę

BIAŁYSTOK. Coraz więcej osób popiera propozycję „Gazety Współczesnej" stworzenia Kamiennego Pamiętnika Białegostoku. Telefony od Państwa utwierdzają nas w przekonaniu, że pamiątkowy plac lub chodnik, wybrukowany kostkami z nazwiskami białostoczan to „strzał w dziesiątkę".
Nasi Czytelnicy już pytają nas, gdzie można kupić taką kostkę i ile ona kosztuje.
Czytaj na str. 3.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Rochowi, Joachimowi; w sobotę: Jackowi, Mironowi; w niedzielę: Helenie, Bronisławie

KRIS DK

SONDA

Czego Pan (Pani) spodziewa się po wizycie papieża?

FOT. A. ZGIET

Zofia Zaniewska, księgowa:

– Każda wizyta papieża w Polsce jest dla mnie bardzo ważna. Lubię słuchać słów Jana Pawła II, z których płynie wielka mądrość. Każdy człowiek może z nich wziąć coś dla siebie. Dla całego narodu przyjazd papieża ma moim zdaniem ogromne znaczenie, które nie każdy człowiek potrafi dostrzec. Są wzniosłe momenty w czasie wizyty, a po niej wszyscy zapominają o słowach Ojca Świętego.

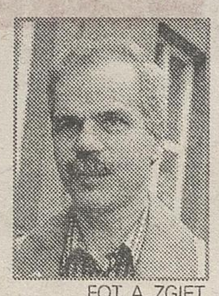
FOT. A. ZGIET

Wiesław Podhorodecki, prawnik:

– Moim zdaniem, pomimo że jest to już dziewiąta pielgrzymka papieża do ojczyzny, ma ona kolosalne znaczenie dla Polaków. Jest to największe wydarzenie tego roku w naszym kraju. Z pewnością przyczyni się ono do większej mobilizacji Polaków zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym i duchowym. Będą bardziej wierzyli w to, co robią. Mnie wizyty papieża bardzo mobilizują. Będę się starał Jego pielgrzymkę oglądać w całości, jeżeli oczywiście czas pozwoli.

FOT. A. ZGIET

Magdalena Perkowska, studentka:

– Pielgrzymki papieża do Polski zawsze bardzo wzbogacają mnie duchowo. Ten Człowiek, kiedy przyjeżdża do ojczyzny, jest zupełnie inny. Nie widać po nim zmęczenia, choroby. I to jest budujące. Jego każdy uśmiech jest prawdziwym zastrzykiem energetycznym. Z jego słów i postawy można czerpać chęć do życia. To trudno określić słowami. Spotkanie z Ojcem Świętym to wielkie duchowe przeżycie.

FOT. A. ZGIET

Maria Orzechowicz, emerytka:

– Wizyta Jana Pawła II jest wielkim wydarzeniem. Jego rangę podnosi zwłaszcza to, że człowiek tak wiekowy jak papież, ma tyle siły, by pielgrzymować. Oczywiście podróż do ojczyzny jest z pewnością dopingująca. Na każde wystąpienie tego Człowieka patrzę z wielkim sentymentem. Tym bardziej, że to nasz rodak. Papież to po prostu radość dla ludzi, podniesienie nas na duchu. Oby żył nam jak najdłużej. (KP)

KOMENTARZ

Pielgrzym nadziei

Polacy kochają papieża. Nie sposób zliczyć, ile w naszym kraju jest Jego pomników, szkół, ulic czy placów, nazwanych Jego imieniem. Dla katolików jest niedoścignionym wzorcem do naśladowania. Szanują go prawosławni, protestanci i muzułmanie. Z jego poglądami liczą się nawet ateiści. Wszyscy zgodnie twierdzą, że jest to pierwszy Polak, który w tak znaczący sposób wpłynął na losy świata. Papież dobrze zna swych rodaków, ich mentalność, mocne i słabe strony. Ludzie o tym wiedzą i z jednej strony traktują go jak świętego, z drugiej zaś jak „swojaka", który odwiedza rodzinną ziemię. Z jego wizytami do kraju Polacy zawsze wiązali i wiążą ogromne nadzieje. Papież przyjeżdża i mówi do nas zwykłymi słowami. Niczego nie narzuca, nie nakazuje, a tak wiele zmienia w ludziach, społeczeństwie, państwie. Z pewnością Polska i Polacy bez Jego wizyt byłaby inna. Jacy będziemy, kiedy Go zabraknie? Czy zostanie w nas przekazana przez Niego wiara, nadzieja, ufność, miłość bliźniego?

Katarzyna Michałowska

Trzy lata temu Ojciec Święty gościł w Drohiczynie. Teraz Jana Pawła II gości Kraków. Każda wizyta papieża w kr ju jest inna, lecz tak samo ważna. FOT. A. ZGI

Polacy mają różne oczekiwania związane z wizytą Jana Pawła II

Czekając na papieża

Każdy ma inne oczekiwania związane z wizytą papieża. Politycy przypuszczają, że Ojciec Święty da Polsce wskazówki, związane z wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej. Duchowni liczą na przesłanie, które pozwoli poddźwignąć się polskiemu Kościołowi katolickiemu. Zwykli ludzie czekają po prostu na słowa otuchy, które pozwolą im przetrwać ten trudny czas przemian społeczno-ekonomicznych.

Prawie wszyscy liczący się w Polsce politycy zapowiedzieli swój przyjazd na msze na krakowskich Błoniach. Nasz kraj z tej okazji odwiedzą także prezydenci Litwy i Słowacji. Zresztą oni nie będą z pewnością jedynymi osobistościami zza granicy, którzy spotkają się w Polsce z papieżem.

Politycy na Błoniach

Słowa Bożego wysłucha Aleksander Kwaśniewski z żoną, premier Leszek Miller, marszałkowie Sejmu i Senatu Marek Borowski i Longin Pastusiak, wicepremierzy Jarosław Kalinowski, Marek Pol, a także minister Marek Wagner, Włodzimierz Cimoszewicz i Krzysztof Janik. Przybędą parlamentarzyści z Ligi Polskich Rodzin, Samoobrony, Platformy Obywatelskiej czy Prawa i Sprawiedliwości.

Nie zabraknie także polityków i przedstawicieli władz z Podlasia, Krzysztofa Jurgiela, Ryszarda Tura, Genowefy Wiśniowskiej czy Józefa Mozolewskiego.

Sektor zero

VIP-y zajmą miejsca w sektorze zero, którego pierwszy rząd oddalony jest od ołtarza o około 50 m. Jedne z najlepszych miejsc z pewnością przypadną także Lechowi Wałęsie oraz Ryszardowi Kaczorowskiemu, ostatniemu prezydentowi RP na uchodźstwie.

Przy samym ołtarzu zasiądzie polskie duchowieństwo, kardynałowie, arcybiskupi i biskupi. Będą wśród nich kapłani z Podlasia, m.in. arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, biskup Edward Ozorowski, biskup senior Stanisław Szymecki czy biskup drohiczyński Antoni Dydycz.

Lekarstwo na całe zło

Leszek Miller liczy, że w homiliach Jan Paweł II powie coś na temat jednoczącej się Europy, jako że dobiegają końca negocjacje europejskie i niedługo zapadną decyzje o rozszerzeniu Unii Europejskiej.

Natomiast Krzysztof Janik, min ster spraw wewnętrznych i admin stracji, nie oczekuje po papieski pielgrzymce doraźnych skutków po tycznych. Jego zdaniem wystarczy, dzięki tej wizycie staniemy się lep skłonni do refleksji i rozładuje o frustracje społeczne.

Sławomir Zgrzywa, marszałe województwa podlaskiego twierdz że każda wizyta papieża w Polsce p woduje różnorakie zmiany społec ne. Każda jest inna, lecz tak sam ważna.

– W tym czasie następuje po wszechna mobilizacja, a jednocześn wyciszenie sporów i kłótni, refleksj która w niedługim czasie będzi nam bardzo potrzebna – powiedzia Sławomir Zgrzywa.

Każdy krok wizyty papieża z mierza śledzić na srebrnym ekran Krzysztof Teodoruk, wiceprezyde Białegostoku. Uważa on, że wpły nie ona budująco na jego i jego na bliższych. – Po każdej wizycie Oj Świętego nast ała odnowa mo ralna społeczeń wnością ta będzie i tym ra

Katarzyna Michałowsk

JUŻ W PONIEDZIAŁEK!
SPECJALNY DODATEK

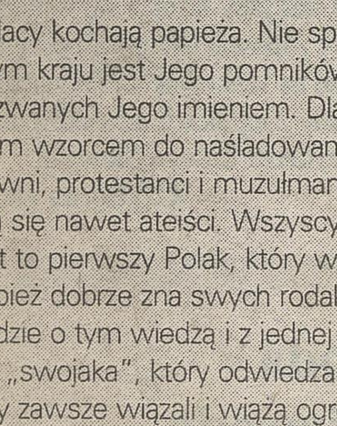

Pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny

- relacje i zdjęcia z powitania oraz przebiegu wizyty
- życiorys papieża
- kalendarz pielgrzymek papieskich

Ks. Roman Balunowski, Dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Białostockiej Kurii Metropolitalnej:

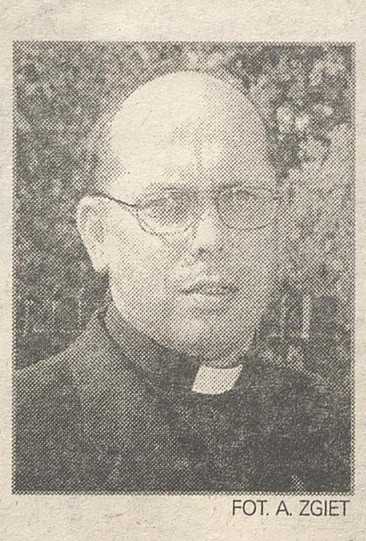
FOT. A. ZGIET

– Trudno powiedzieć, co przyniesie wizyta Jana Pawła II. Jej hasłem przewodnim są słowa „Bóg bogaty w Miłosierdzie". Należy przypuszczać, że papież przypomni narodowi polskiemu co znaczą te słowa. Zachęci nas do poddania się Bożemu Miłosierdziu. Będą z pewnością wskazania chrześcijańskich zobowiązań, wynikających z kultu Miłosierdzia Bożego. Jan Paweł II przypomni nam zapewne, że miłością powinniśmy odpowiadać na Boże Miłosierdzie. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że ludzie wezmą sobie słowa Ojca Świętego do serca. Jeżeli chodzi o duszpasterzy, to po każdej wizycie papieża podejmują oni wiele inicjatyw, związanych z kierunkiem nauczania papieskiego. Oczywiście słowa Ojca Świętego mają wielki, ukryty sens. Nie zawsze można pojąć ich znaczenie od razu. Trzeba nieraz wielu przemyśleń, aby zgłębić ich sens. Każda wizyta Jana Pawła II w Polsce stawia nam nowe wyzwania, dając jednocześnie drogowskazy na przyszłość.

FOT. A. ZGIET

Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność":

– Myślę, że wszyscy Pol cy z niecierpliwością ocz kują kolejnego przyjazdu O ca Świętego do ojczyzn Oczywiście Jego przyjaz nie przyniesie od razu ow ców. Będzie trzeba na n poczekać. Tak, jak przy pier szej pielgrzymce różnego rodzaju zmiany nastąpiły za j kiś czas, tak i po tej będzie z pewnością tak samo. Jednak dla katolików przyjazd Ojca Świętego ma przed wszystkim wymiar duchowy. Jest to czas, który poświ ca się na refleksje nad swoim postępowaniem. Jan P weł II, pomimo podeszłego wieku, nie jest strudzon swoimi pielgrzymkami. Ciągle daje nam wskazówki, j mamy żyć, pracować, jakie decyzje podejmować. Osobiście cieszę się bardzo, że dane mi będzie po raz ósm uczestniczyć w spotkaniu z Ojcem Świętym w naszym kr ju. Podczas ostatniej pielgrzymki papieża do Polski mogłe spojrzeć Jego Świątobliwości prosto w oczy i dotknąć Jeg dłoni. Ten uścisk czuję do dziś. Moim zdaniem, każde sp tkanie z papieżem do końca życia zostaje w pamięci.

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

bea

Czy pamiętacie o wrześniowej prenumeracie?

- stała, niska cena - 17 złotych za miesiąc!
- konkurs z nagrodami "Tylko w prenumeracie tyle wygracie"
- wygodne kompletowanie kolejnych stron atlasu Polski

Uwaga, prenumeratę na wrzesień można wykupić do 20 sierpnia br., info (085) 748 74 22

Uroczystości Wniebowzięcia NMP w Kościele katolickim

Dzień zwycięstwa

BIAŁYSTOK. W czwartkowych uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, które odbyły się w białostockiej katedrze, nie uczestniczył arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, który udał się już do Krakowa na spotkanie z Janem Pawłem II. Mszę z udziałem rolników z diecezji białostockiej celebrował biskup Edward Ozorowski.

– Chrystus zabrał swoją matkę do nieba. Dzień jej Wniebowzięcia jest dniem zwycięstwa nad szatanem. Także tego dnia nasz naród odniósł w 1920 r. zwycięstwo nad nieprzyjacielem, nieprzyjacielem przede wszystkim Boga – mówił podczas kazania ks. Józef Wiśniewski.

Do białostockiej katedry rolnicy przynieśli tegoroczne plony FOT. A. ZGIET

Wniebowzięcie NMP jest jednym z najważniejszych świąt w katolickim kalendarzu liturgicznym. Przypada ono w okresie dożynek, dlatego nazwano je dniem Matki Boskiej Zielnej. W tym czasie błogosławione są zbiory, kłosy zbóż, owoce, warzywa, kwiaty. Tego dnia wierni modlą się, aby za przyczyną Wniebowziętej Matki Boskiej Bóg pobłogosławił plony i ludzi, którzy je wyhodowali i aby tych darów ziemi nikomu nie zabrakło.

(KP)

Będzie pomnik Furmanów na cmentarzu wojennym w Bielsku Podlaskim

Zgoda wojewody

BIAŁYSTOK. Marek Strzaliński, wojewoda podlaski, wydał zgodę na budowę pomnika poświęconego pamięci 30 pomordowanych w 1946 r. mieszkańców byłego powiatu bielskiego. O takie pozwolenie cztery lata starał się Społeczny Komitet Rodzin Osób Pomordowanych.

– Podjęcie tej decyzji kończy czas niepotrzebnych emocji wokół problemu – powiedział wczoraj Marek Strzaliński.

Wojewoda zgodził się na kształt pomnika, jakiego domagały się rodziny pomordowanych, ale korekcie musiała ulec treść napisów inskrypcyjnych. Na tablicy głównej słowa „Cześć Ich Pamięci" zostaną zastąpione tekstem „Boże, niech u Ciebie mają to, co im zabrano, a żywi nigdy nie zaznają takiego losu".

Największe kontrowersje dotyczyły zapisu na tablicach bocznych, gdzie słowa „W hołdzie pomordowanym przez zbrojne podziemie" mają zostać zastąpione napisem bardzo precyzyjnie określającym sprawców mordu – „W hołdzie pomordowanym przez Oddział PAS-NZW kpt. Romualda Rajs pseudonim: Bury".

Pod koniec lat 40. Romuald Rajs za zbrodnie został skazany na karę śmierci i stracony. W 1995 r. Sąd Wojskowy w Warszawie rehabilitował Burego, zaś jego rodzinie wypłacono odszkodowanie.

Projekt pomnika zakwestionowała cztery lata temu Krystyna Łukaszuk, ówczesny wojewoda podlaski, oraz Andrzej Przewoźnik, sekretarz generalny Ochrony Miejsc Walk Pamięci i Męczeństwa. Sprawa trafiła do NSA, skąd został przekazana do I instancji, czyli z powrotem do wojewody podlaskiego, któremu udało się wreszcie dojść do kompromisu ze społecznym komitetem. **(KP)**

Kamienny Pamiętnik Białegostoku – z „Gazetą Współczesną"

Strzał w dziesiątkę

BIAŁYSTOK. Coraz więcej osób popiera propozycję „Gazety Współczesnej" stworzenia Kamiennego Pamiętnika Białegostoku. Telefony od Państwa utwierdzają nas w przekonaniu, że pamiątkowy plac lub chodnik, wybrukowany kostkami z nazwiskami białostoczan, to „strzał w dziesiątkę".

Nasi Czytelnicy już pytają nas, gdzie można kupić taką kostkę i ile ona kosztuje. Przypominamy, że imiennych cegiełek jeszcze nie ma. Architekci, którzy są gotowi z nami współpracować, już pracują nad projektem kostki. W tej chwili najważniejsza jest zgoda Urzędu Miejskiego na stworzenie Kamiennego Pamiętnika i ustalenie odpowiedniego miejsca.

W Łodzi, która jako pierwsza w Polsce wybudowała ten specyficzny pomnik mieszkańców, kostki leżą na ul. Piotrkowskiej, czyli na głównej ulicy miasta (patrz: zdjęcie).

– Trzeba skorzystać z okazji i zrobić wreszcie deptak w Białymstoku. Gdybyśmy wyłożyli kostkami Rynek Kościuszki, od ul. Kilińskiego do Malmeda, deptak byłby gotowy – proponuje jedna z naszych Czytelniczek.

Jeśli władze zgodzą się, akcja budowy Kamiennego Pamiętnika ruszy na dobre. Mamy nadzieję, że poprą nas także najwybitniejsi białostoczanie i miejscowe firmy. Dochód ze sprzedaży kostek zostanie przeznaczony na rewitalizację centrum Białegostoku: na wymianę chodników i

ulic czy remont zabytkowych budynków. A na co konkretnie? Czekamy na Państwa pomysły. Do tej pory pojawił się pomysł sfinansowania pomnika hetmana Branickiego, odtworzenia wodopojów w miejscach publicznych lub dołożenia pieniędzy do zorganizowania miejskiego deptaka. Kto ma lepszy pomysł? Czekamy na opinie! **(ka)**

„Krwawe" Podlasie w statystykach

Tragiczne kłótnie

PODLASIE. Na Podlasiu najczęściej dochodzi do zagrożenia życia – taki wniosek wysnuła „Rzeczpospolita" analizując policyjne statystyki przestępczości pierwszych siedmiu miesięcy br. W zgwałceniach przodują niechlubnie Warmia i Mazury.

Jeśli chodzi o województwo podlaskie, to zabójstwa czy usiłowania zabójstw, które nasze województwo umieszczają w czołówce kraju, są wynikiem najczęściej kłótni rodzinnych lub swarów sąsiedzkich. W ciągu siedmiu miesięcy tego roku zostały zamordowane w naszym województwie 23 osoby, a kolejnych 14 usiłowano zabić.

– Policja ma wpływ na to, co się dzieje na ulicy i tu bezpieczeństwo wzrasta, natomiast większość zabójstw to efekt nieporozumień rodzinnych, sąsiedzkich, czy finansowych, a na to policja nie ma wpływu – mówi komisarz Maria Kubajewska, szef biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Ze względu na specyfikę tych przestępstw są stosunkowo łatwe do wykrycia – wykrywalność osiągnęła 92 proc.

Jeśli chodzi o inne przestępstwa, Podlaskie spada na dalekie pozycje. W kradzieżach samochodów zajmujemy ostatnie miejsce, a w kradzieżach z włamaniem – przedostatnie.

(aż)

Matka pod nadzorem

GRAJEWO. Prokurator rejonowy, na wniosek policji, zastosował dozór policji i zakaz opuszczania miejsca zamieszkania wobec Małgorzaty L.

Kobieta podejrzana jest o narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia swojego syna, 3,5-letniego Łukasza. Chłopiec wypadł we wtorek z okna mieszkania na czwartym piętrze bloku w czasie, gdy matka pijana spała w sąsiednim pokoju (stwierdzono 2,14 promila alkoholu w wydychanym powietrzu). Dziecko przeżyło, ale jego stan jest ciężki.

Jak poinformował komisarz Antoni Kosiński, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Grajewie, kobieta przyznała się do zarzucanych jej czynów. **(an)**

Nożownik na biwaku

GMINA JELENIEWO. W środę tuż po godzinie 23.00 na polu biwakowym przy ośrodku wypoczynkowym „Polmosu" nad jeziorem Szelment doszło do sprzeczki pomiędzy dwoma 18-latkami, mieszkańcami Białegostoku. W pewnym momencie jeden z nich wyjął nóż i dźgnął przeciwnika w klatkę piersiową. Ranny Paweł E. został przewieziony do suwalskiego szpitala. Jego stan jest stabilny.

Nożownika Pawła S. osadzono w Policyjnej Izbie Zatrzymań. Badanie alkomatem wykazało, że miał 1,34 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. **(wnaz)**

RANKING NAJPOPULARNIEJSZYCH SAMORZĄDOWCÓW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

1. **KAZIMIERZ GWIAZDOWSKI** wójt Radziłowa – 1435
2. **KAZIMIERZ BOHUSZ** wójt Nowego Dworu – 896
3. **KRZYSZTOF TEODORUK** wiceprezydent Białegostoku – 804
4. **JÓZEF ZAJKOWSKI** wójt gminy Sokoły – 675
5. **SŁAWOMIR ZGRZYWA** marszałek woj. podlaskiego – 673
6. **ANTONI STEFANOWICZ** burmistrz Knyszyna
7. **EWA ZARĘBA** radna powiatowa z Łap
8. **ANDRZEJ ZDANOWICZ** wójt Krypna
9. **ZDZISŁAW DĄBROWSKI** wójt Trzciannego
10. **JÓZEF STRANKOWSKI** radny Nowego Dworu

■ ilość oddanych głosów

PLEBISCYT Gazety Współczesnej. SZCZEGÓŁY NA STR. 5.

Cztery dni Jana Pawła II w ojczyźnie

Piątek – 16 sierpnia 2002 r.

18.15 – Przylot na lotnisko Kraków-Balice.

18.30 – Ceremonia powitania na lotnisku. Przemówienie Ojca Świętego.

Sobota – 17 sierpnia 2002 r.

9.45 – Przyjazd do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach.

10.00 – Msza św. i konsekracja Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Homilia Ojca Świętego.

Rozpoczęta 8 września 1999 roku rozbudowa sanktuarium w Łagiewnikach, które poświęci Jan Paweł II, obejmuje wznoszenie trzech nowych obiektów: kościoła Miłosierdzia Bożego, budynku Centrum Apostolstwa Miłosierdzia oraz wieży z platformą widokową. W uroczystości poświęcenia kościoła weźmie udział 12 tys. wiernych, wśród których licznie reprezentowane będą instytucje charytatywne z całej Polski.

18.00 – Spotkanie z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej w Rezydencji Arcybiskupów w Krakowie.

18.30 – Spotkanie z premierem rządu Rzeczypospolitej Polskiej w Rezydencji Arcybiskupów w Krakowie.

18.45 – Pozdrowienie władz lokalnych w Rezydencji Arcybiskupów w Krakowie.

19.00 – Pozdrowienie dobroczyńców w Rezydencji Arcybiskupów w Krakowie.

Niedziela – 18 sierpnia 2002 r.

9.15 – Przylot na Błonia w Krakowie.

10.00 – Msza św. na Błoniach w Krakowie. Homilia Ojca Świętego. Modlitwa Anioł Pański. Przemówienie Ojca Świętego.

13.00 – Obiad z polskimi biskupami, z biskupami gośćmi i osobami z orszaku papieskiego w Rezydencji Arcybiskupów w Krakowie.

18.00 – Prywatne nawiedzenie katedry na Wawelu w Krakowie.

Ojciec Święty po raz ósmy odwiedzi swój dawny kościół biskupi – królewską katedrę na Wawelu. Tym razem program wizyty nie przewiduje sprawowania uroczystej liturgii, a jedynie krótką modlitwę w obecności niewielkiego grona gospodarzy katedry. Po powitaniu przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego i Kapitułę Metropolitalną, Jan Paweł II modlić się będzie przy konfesji św. Stanisława.

19.00 – Prywatne nawiedzenie grobu rodziców na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Podczas poprzednich pielgrzymek papież odwiedzał grób rodziców, znajdujący się w wojskowej części cmentarza, sześciokrotnie. W rodzinnym grobowcu spoczywają: matka Emilia z Kaczorowskich (1884-1929), ojciec Karol (1879-1941), emerytowany urzędnik wojskowy oraz brat Edmund, lekarz szpitala miejskiego w Bielsku, który, zaraziwszy się dyfterytem, zmarł w 1932 r., mając zaledwie 26 lat.

Poniedziałek – 19 sierpnia 2002 r.

8.30 – Pożegnanie z mieszkańcami i gośćmi w Rezydencji Arcybiskupów w Krakowie.

10.15 – Przyjazd do Kalwarii Zebrzydowskiej.

10.30 – Msza św. z okazji 400-lecia konsekracji Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Bolesnej celebrowana w bazylice w Kalwarii Zebrzydowskiej. Homilia Ojca Świętego.

18 tys. wiernych weźmie udział w mszy św., którą papież odprawi przy bazylice w Kalwarii Zebrzydowskiej. Kalwaryjski klasztor ojców bernardynów został ufundowany przez Mikołaja Zebrzydowskiego, marszałka wielkiego koronnego i wojewodę krakowskiego w 1602 r. W tym roku przypada 400-lecie jego powstania. Obecnie sanktuarium jest jednym z głównych ośrodków kultu maryjnego w Polsce, jest największym po Częstochowie miejscem pielgrzymkowym w Polsce. W grudniu kalwaryjski klasztor wraz z parkiem, w którym znajdują się Dróżki Męki Pańskiej, zostały wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury UNESCO.

13.00 – Obiad ze wspólnotą franciszkańską, biskupami gośćmi i osobami z orszaku papieskiego w refektarzu w Kalwarii Zebrzydowskiej.

17.00 – Odlot helikopterem z Kalwarii Zebrzydowskiej na lotnisko międzynarodowe w Krakowie-Balicach.

17.30 – Przylot na lotnisko w Krakowie-Balicach. Ceremonia pożegnania. Przemówienie Ojca Świętego.

18.30 – Odlot samolotem z lotniska w Krakowie-Balicach do Rzymu.

Na podst. PAP i Internetu
opr. KP

Program podróży Jana Pawła II do Polski

Papież będzie przebywał w Polsce od godz. **18.15 w piątek 16 sierpnia**, do godz. **18.30 w poniedziałek 19 sierpnia**. Pielgrzymka obejmie tylko **Kraków i Kalwarię Zebrzydowską**

Piątek - 16 sierpnia
Przylot na lotnisko Kraków-Balice i ceremonia powitania na lotnisku

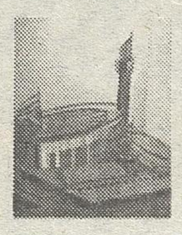

Sobota - 17 sierpnia
Msza św. i konsekracja Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach

Niedziela - 18 sierpnia
Msza św. na Błoniach w Krakowie

Poniedziałek - 19 sierpnia
Msza św. z okazji 400-lecia konsekracji Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Bolesnej celebrowana w bazylice w Kalwarii Zebrzydowskiej

Infografika PAP

Siedem pielgrzymek

I pielgrzymka: 2-10.06.1979 r.
Gaude Mater Polonia
Papieża Jana Pawła II witał Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński. Ojciec Święty nawiedził: Warszawę, Gębarzewo, Gniezno, Jasną Górę, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim, Brzezinkę, Nowy Targ, Mogiłę, Nową Hutę.

II pielgrzymka: 16-22.06.1983 r.
Pokój Tobie Polsko Ojczyzno Moja
Jan Paweł II odwiedził: Warszawę, Niepokalanów, Częstochowę, Jasną Górę, Poznań, Katowice, Wrocław, Górę Świętej Anny, Kraków, Nową Hutę, Mistrzejowice.

III pielgrzymka: 8-14.06.1987 r.
Do Końca Ich Umiłował
Ojciec Święty nawiedził: Warszawę, Majdanek, Lublin, Tarnów, Kraków, Szczecin, Gdynię, Gdańsk, Częstochowę, Jasną Górę, Łódź i ponownie Warszawę.

IV pielgrzymka: 1-9.06. i 13-16.08.1991 r.
Bogu Dziękujcie, Ducha Nie Gaście
Zdaniem bp Tadeusza Pieronka, należy te wizyty papieża w Polsce traktować jako dwie odrębne pielgrzymki.
W pierwszej części wizyty Jan Paweł II odwiedził: Koszalin, Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Kielce, Radom, **Łomżę**, **Białystok**, Olsztyn, Włocławek, Płock, Warszawę. Powtórnie papież przyjechał w sierpniu na Światowy Dzień Młodzieży do Częstochowy. W trzeciej, prywatnej części wizyty, Jan Paweł II odwiedził Kraków i rodzinne Wadowice.

V pielgrzymka: 22.05.1995 r.
Piąta, nieoficjalna wizyta Jana Pawła II w Skoczowie łączyła się z kanonizacją w Ołomuńcu (Czechy) bł. Jana Sarkandra męczennika.

VI pielgrzymka: 31.05.-10.06.1997 r.
Chrystus Wczoraj, Dziś i Na Wieki
Pielgrzymka związana była z XLVI Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym we Wrocławiu.

VII pielgrzymka: 5-16.06.1999 r.
Bóg Jest Miłością
Ojciec Święty odwiedził: Gdańsk, Sopot, Pelplin, Elbląg, Licheń, Bydgoszcz, Toruń, **Ełk**, **Wigry**, Siedlce, **Drohiczyn**, Warszawę, Sandomierz, Zamość, Łowicz, Sosonowiec, Kraków, Gliwice, Stary Sącz, Wadowice i Czestochowę, a także trzy wioski w Puszczy Augustowskiej: **Leszczewo**, **Studzieniczną** i **Gorczycę**.

Czesi apelują...

Potrzebna pomoc

ŚWIAT. Dwanaście osób zginęło od niedzieli w wyniku powodzi w Saksonii, jedenaście w Czechach i co najmniej siedem w Austrii, kiedy Łaba, Wełtawa i Dunaj wystąpiły z brzegów.

W Czechach ewakuowano ponad 200 tys. osób. W czwartek zalane zostały przez Wełtawę zakłady chemiczne „Spolana" w Neratovicach (15 km na północ od Pragi). Ogłoszono stan alarmu chemicznego. Z zakładów wydobywał się śmiercionośny chlor.

W Saksonii ewakuowano ponad 30 tys. osób. Natomiast poziom Dunaju w Wiedniu osiągnął rekordową wysokość.

Czesi apelują o pomoc międzynarodową. Brakuje worków z piaskiem. Ponawiane są apele o koce, żywność, a także o oddawanie krwi. Caritas Polska przekaże swojemu czeskiemu odpowiednikowi 50 tys. zł na pomoc ofiarom powodzi w Czechach. Jednocześnie zwraca się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc dla ofiar kataklizmu. Do Pragi miało wyjechać w czwartek 120 polskich strażaków i strażacy belgijscy. Dwa włoskie szpitale w Genui i San Martino są gotowe do przyjmowania Czechów poszkodowanych w wyniku powodzi. **(PAP)**

Ratownicy ewakuują mieszkańców zalanych przez powódź domów
FOT. PAP/CAF

Pieniądze przeznaczone na pomoc ofiarom powodzi w Czechach można wpłacać na konto: Caritas Polska, Skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6, Warszawa PKO BP SA I O/Centrum w Warszawie, nr 90 10201013 122640130 z dopiskiem: Powódź w Czechach.

Zerówki obowiązkowe

KRAJ. W 2003 r. wszystkie dzieci powinny zostać objęte obowiązkowym wychowaniem przedszkolnym – uznał rząd. Rada Ministrów zaakceptowała we wtorek założenia zmian w systemie oświaty.

Wśród najważniejszych działań na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży jest obniżenie wieku obowiązkowej edukacji – objęcie obowiązkowym wychowaniem przedszkolnym sześciolatków. Przyjęty przez rząd dokument zakłada, że 1 września 2003 roku zostanie wprowadzony program obowiązkowego wychowania przedszkolnego. Obecnie obowiązkowa nauka w polskim systemie edukacji rozpoczyna się w wieku 7 lat w szkole podstawowej. Według szacunków Ministerstwa Edukacji, wprowadzenie obowiązkowych zerówek będzie kosztować budżet państwa w 2003 roku 250 mln zł. **(PAP)**

KRÓTKO

Kielce. 19 sierpnia będzie dniem żałoby w woj. świętokrzyskim – ogłosił tamtejszy wojewoda, w związku ze śmiercią dziewięciu osób w środowym wypadku drogowym koło Kielc. Do wypadku doszło na śliskiej jezdni. Bezpośrednią przyczyną było – zdaniem policji – czołowe uderzenie forda w kontener TIR-a jadącego z Gdańska. Doszło do tego po tym jak ciężarowa scania, gwałtownie hamując, „przełamała się" i zajęła całą szerokość jezdni.

Słupsk. – Zwłoki młodego mężczyzny zostały znalezione na ul. Marynarki Polskiej w Ustce. Po oględzinach okazało się, że jest to policjant pochodzący ze Słupska, lecz służący na co dzień w KMP w Sopocie – poinformował oficer prasowy KWP w Gdańsku podkom. Jan Kościuk. Przy policjancie znaleziono broń służbową oraz legitymację policyjną. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon od rany postrzałowej głowy.

Warszawa. Sędziemu stołecznego Sądu Rejonowego, który od 1993 r. nie wszczął leżącego na półce procesu dzisiejszych gangsterów – „Słowika", „Dziada" i „Oczki" – grozi sprawa dyscyplinarna. Na wyjaśnienia czeka też minister sprawiedliwości.

Gdańsk. Gdański sąd aresztował w środę trzech Ormian podejrzanych o zabójstwo pracownika gdańskiego lokalu „Trocadero" i usiłowanie zabójstwa gościa tego nocnego klubu oraz dwóch ich rodaków za nielegalne posiadanie broni.

Kaliningrad. Współpraca służb celnych i ochrony granic Rosji, Polski i Litwy była tematem spotkania specjalnego przedstawiciela prezydenta Federacji Rosyjskiej do spraw Kaliningradu Dmitrija Rogozina z lokalnym kierownictwem służby ochrony granicy. Uczestnicy narady byli zgodni – jak poinformował Rogozin – co do tego, że „współdziałanie takie pozwoli przejść do kontroli wyrywkowej i przyspieszy odprawy graniczne". Jego zdaniem niezbędny jest udział Unii Europejskiej w wyposażaniu przejść granicznych nie tylko po stronie polskiej i litewskiej, ale również rosyjskiej. **(PAP)**

KRÓTKO

Odpust św. Rocha

BIAŁYSTOK. W niedzielę, 18 sierpnia, w kościele pw. Chrystusa Króla i św. Rocha w Białymstoku odbędzie się tradycyjny odpust „Rocha". Od wielu lat gromadzi on wielotysięczne rzesze białostoczan i mieszkańców okolicznych miejscowości. Głównym nabożeństwem – połączonym z procesją eucharystyczną – będzie uroczysta suma o godz. 11 pod przewodnictwem ks. infułata Zygmunta Lewickiego.

Swoje święto obchodzić też będzie, istniejąca w parafii, Wspólnota św. Rocha. W piątek, 16 sierpnia, po każdej mszy św., w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej będzie można ucałować relikwie św. Rocha.

(h)

Rocznica powstania

BIAŁYSTOK. Obchody 59. rocznicy powstania w getcie białostockim odbędą się w piątek, 16 bm. Rozpoczną się one o godz. 12 przy obelisku przy ul. Żabiej. W trakcie uroczystości swoje wystąpienia wygłoszą prezydent miasta, przedstawiciel ambasady Izraela oraz przedstawiciel Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie. Około godz. 13.30 uczestnicy uroczystości przeniosą się pod pomnik przy ul. Suraskiej, gdzie zapalą znicze, zaś ok. godz. 14 odbędzie się spotkanie w kawiarni „Fama".

(RR)

Sierpniowe matury

PODLASIE. Początek następnego tygodnia dla sześciu abiturientów z województwa podlaskiego wiąże się z pierwszym najważniejszym egzaminem w życiu – dojrzałości. W tym terminie maturę zdają te osoby, które nie mogły przystąpić do niej w maju z przyczyn zdrowotnych lub losowych.

Sierpniowi maturzyści w poniedziałek napiszą prac z języka polskiego. Na następny dzień przewidziano egzaminy z wybranego przedmiotu. Egzaminy ustne odbędą się 21-23 sierpnia. Jeśli komuś podwinie się noga, to będzie miał jeszcze szansą na poprawkę – w ostatnim tygodniu sierpnia.

(ada)

Według Romana Giertycha zapowiada się bardzo gorąca polityczna jesień i wiosna... FOT. A. ZGIET

Liga Polskich Rodzin pójdzie do wyborów samorządowych z „Solidarnością 80"

Wóz albo przewóz...

BIAŁYSTOK. Liga Polskich Rodzin pójdzie do wyborów samorządowych na Podlasiu wspólnie z „Solidarnością 80".

Związkowców z „Solidarności 80" nie interesuje – jak deklaruje Witold Perkowski, szef podlaskich struktur związku – władza i rządzenie. – Idziemy do wyborów, aby patrzeć ludziom na ręce – mówił na środowej konferencji prasowej. – Mamy dość 12 lat oszustw i upadlania narodu, czego przykładem jest sytuacja białostockich „Uchwytów" i „Huty Szkła".

Na białostocką konferencję przybył również lider LPR Roman Giertych.

– Będziemy starali się potraktować te wybory samorządowe częściowo jako sprawdzian organizacyjny i informacyjny przed najważniejszym dla nas sprawdzianem w najbliższym czasie, jakim będzie referendum w sprawie wejścia Polski do UE – powiedział R. Giertych.

Zdaniem Giertycha, możliwa jest sytuacja, że „po 10 latach naszych przystosowań i poniesieniu olbrzymich kosztów UE powie, że przyjmie nas później, co oznacza być może nigdy". W takiej sytuacji LPR będzie się domagała przyspieszonych wyborów i dymisji rządu Leszka Millera.

– Zapowiada się bardzo gorąca polityczna jesień i wiosna – do czasu rozstrzygnięcia kwestii akcesji do UE – uważa Giertych. – Albo wóz, albo przewóz...

(rw)

Święto Mleka z Mlekovitą

WYSOKIE MAZOWIECKIE. II Ogólnopolskie Święto Mleka z Mlekovitą odbędzie się już w najbliższą niedzielę, 18 sierpnia, w Wysokiem Mazowieckiem. Głównym celem tej cyklicznej imprezy, organizowanej przez Spółdzielnię Mleczarską Mlekovita, jest promocja zdrowego stylu życia i żywienia.

Święto Mleka w Wysokiem Mazowieckiem po raz pierwszy odbyło się rok temu. Oprócz bogatego programu artystycznego zorganizowano mistrzostwa w piciu mleka oraz wybory mlecznej miss. Podobne atrakcje przewidziano w tym roku.

Impreza, nad którą patronat prasowy objęła „Gazeta Współczesna", rozpocznie się o godz. 13 na placu przy Domu Kultury w Wysokiem Mazowieckiem. Będzie można posłuchać zespołów „Mlekovita" i „Boys", koncertować będzie też Alicja Majewska. Podczas imprezy odznaczeni zostaną najlepsi pracownicy oraz dostawcy mleka SM „Mlekovita". Program artystyczny zakończy się o godz. 22.

(koci)

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawa czasowa: „Tadeusz Kantor. Niemożliwe".
Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Lalkowi aktorzy", „Powojenna odbudowa Białegostoku".
Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Krzysztof Jakubowski – rzeźba łoże".
Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycje czasowe: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste – Białystok w fotografii", „Pamiętajmy o ogrodach".
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycja czasowa: „Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej".
Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP".
Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Uniwersalne wartości w sztuce".

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Groby i ich tajemnice".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – od wtorku do piątku w godz. 9-15, soboty w godz. 9-16, niedziele w godz. 11-18, w poniedziałki nieczynne. Wystawy czasowe: „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie", „Środki transportu wiejskiego".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Wystawa czasowa: „Laboratorium apteczne".

(MN)

Nadal czekamy na zgłoszenia do tytułu najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji

Szansa wciąż jest

REGION. Przypominamy, że w naszym plebiscycie, obok najpopularniejszego samorządowca województwa, uhonorujemy również najpopularniejszych samorządowców na poziomie powiatu. Dlatego warto zgłaszać nowych kandydatów, zwłaszcza, że z niektórych powiatów nie nadeszły, jak dotąd, żadne kandydatury.

Fakt, że lider naszego plebiscytu otrzymał już blisko 1,5 tys. głosów może sugerować, że zgłaszanie nowych kandydatur nie ma sensu, bo strata jest zbyt duża i niemożliwa do odrobienia. Tak jednak nie jest, bo obok najpopularniejszego samorządowca województwa, uhonorujemy również najpopularniejszych samorządowców na poziomie powiatów. Z wielu powiatów nadeszły tylko nieliczne zgłoszenia, z niektórych zaś nie został zgłoszony nikt! Dlatego sprawa tytułu jest cały czas otwarta.

Przypominamy, że na Czytelników, którzy wezmą udział w naszym plebiscycie czekają atrakcyjne nagrody – sprzęt audio i 10 praktycznych radiobudzików. Czekamy na następne kupony od Państwa.

Żeby wziąć udział w plebiscycie, wystarczy wypełnić kupon i wysłać. Każdy może przysłać jednorazowo dowolną liczbę kuponów. W obu kategoriach plebiscytowych zwyciężą osoby, które otrzymają najwięcej głosów Czytelników na najpopularniejszego samorządowca kadencji z danego powiatu, oraz honorowego wójta, burmistrza bądź prezydenta w danej miejscowości.

(rw)

Jak głosować

- Poza imieniem i nazwiskiem zgłaszanego samorządowca, należy także podać gminę lub powiat (dla radnych powiatowych), w których pełnią swoją funkcję. Wypełnienie pozostałych rubryk jest nieobowiązkowe.
- W drugiej części plebiscytu należy podać wyraźnie czy typowany przez Państwa kandydat ma być przyszłym wójtem, burmistrzem czy prezydentem i w jakiej miejscowości.
- Honorowane będą tylko oryginalne kupony z „Gazety Współczesnej".
- Kupon należy przynosić lub przesyłać pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Samorządowiec".

GAZETA współczesna

SAMORZĄDOWIEC MIJAJĄCEJ KADENCJI

POWIAT

Najpopularniejszym samorządowcem mijającej kadencji powinien zostać:

Imię, nazwisko, gmina

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do samorządowca:

MÓJ PRZYSZŁY WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT

W mojej miejscowości wójtem, burmistrzem, prezydentem powinien zostać:

Imię, nazwisko, funkcja, miejscowość

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do kandydata:

Imię i nazwisko głosującego, adres:

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Samorządowiec mijającej kadencji, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, czytelny podpis)

Święto Wojska Polskiego

BIAŁYSTOK. – Krew przelana w czasie bitwy 1920 r. jest wielką lekcją patriotyzmu, a cudem jest umiejętność tak wielkiego oddania dla ojczyzny – mówił podczas czwartkowych uroczystości święta Wojska Polskiego Marek Strzaliński, wojewoda podlaski.

Obchody święta Wojska Polskiego rozpoczęły się liturgią w cerkwi pw. św. Mikołaja w Białymstoku. O godz. 11 odbyła się msza w bazylice katedralnej. W południe białostoczanie zgromadzili się przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie odbył się uroczysty apel, ceremoniał wojskowy oraz wystąpienia okolicznościowe. – Na wojsko polskie mogliśmy i nadal możemy liczyć – mówił Sławomir Zgrzywa, marszałek województwa podlaskiego.

Uroczystości połączone z apelem z okazji święta Wojska Polskiego

Pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego kwiaty złożyli m.in. oficerowie Wojska Polskiego FOT. A. ZGIET

i 18. Brygady Obrony Terytorialnej oraz wręczenie odznaczeń i aktów mianowania na kolejne stopnie wojskowe kadrze zawodowej i kombatantom odbyło w środę w siedzibie garnizonu Wojska Polskiego w Białymstoku. **(KP)**

Jan Radkiewicz i Stanisław Charyton odbierają medale z rąk starosty Marka Antoniego Łukaszewicza (z lewej) FOT. K. JANKOWSKI

BIELSK PODLASKI. Obchody 82. rocznicy „Cudu nad Wisłą" i Dnia Wojska Polskiego rozpoczęły się w środę uroczystą akademią w Bielskim Domu Kultury. Zgromadzeni wysłuchali wiązanki melodii patriotycznych oraz poezji. Referat przybliżający dzieje wojny polsko-bolszewickiej odczytał Zbigniew Rzepniewski, nauczyciel Zespołu Szkół im. Marszałka Piłsudskiego w Bielsku Podlaskim. Stanisław Charyton, Bożena Łuszczyńska i Jan Radkiewicz otrzymali z rąk starosty Marka Łukaszewicza medale Opiekunów Miejsc Pamięci Narodowych przyznane przez Radę Ochrony Miejsc Pamięci Walk i Męczeństwa.

Wojskowy Komendant Uzupełnień w Bielsku Podlaskim ppłk Mikołaj Barszczewski wręczył awanse kilkunastoosobowej grupie kombatantów Wojska Polskiego i Armii Krajowej. W czwartek na cmentarzu wojskowym odprawiono uroczystą mszę św. za Ojczyznę oraz złożono wieńce pod Pomnikiem Pamięci Narodowej. **(jan)**

SOKÓŁKA. Obchody 82. rocznicy Bitwy Warszawskiej oraz Dnia Wojska Polskiego rozpoczęła msza w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się pod pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdzie okolicznościowe przemówienia odczytali przedstawiciele lokalnych władz. Starosta Franciszek Budrowski podkreślił, że 15 sierpnia 1920 roku miała miejsce największa wiktoria oręża polskiego od czasu bitwy wiedeńskiej. Burmistrz Stanisław Kozłowski zakończył swoje przemówienie stwierdzeniem, iż nasz kraj potrzebuje ludzi dzielnych i bezgranicznie oddanych

Moment składania wieńców pod pomnikiem Marszałka FOT. D. BIZIUK

Ojczyźnie. Zebrani wysłuchali utworów przygotowanych przez Młodzieżową Orkiestrę z Suchowoli. **(db)**

Kadra oficerska otrzymała awanse i medale FOT. K. RADZAJEWSKI

OSOWIEC. Centralne uroczystości święta Wojska Polskiego obchodzono w powiecie monieckim w Jednostce Wojskowej Skład Osowiec. W garnizonie służbę pełni już tylko 30-osobowa kadra oficerska, ale zatrudnienie znalazło tu 184 pracowników cywilnych.

W środę do Osowca na wojskową uroczystość przyjechały władze powiatu monieckiego, przedstawiciele innych służb mundurowych i włodarze gminy Goniądz. Rys historyczny wydarzeń z początku ubiegłego wieku i przebieg Bitwy Warszawskiej przedstawił dowódca jednostki mjr Bogdan Oźlański, a później wraz ze starostą Mirosławem Paniczko wręczył awanse i medale oficerom oraz nagrody kilkudziesięciu pracownikom cywilnym.

– Szczęściem JW Osowiec nie podzieliła losu innych likwidowanych jednostek, a ten garnizon rozwija się i stał się miejscem stabilnej pracy dla mieszkańców całego powiatu – mówił starosta Paniczko.

Ochroną obiektów zajmuje się tu 94 ochroniarzy z oddziału warty cywilnej, a w twierdzy znalazło zatrudnienie jeszcze około 100 innych pracowników cywilnych. Nie ma tu już natomiast żołnierzy służby czynnej.

– Mam nadzieję, że żołnierze wkrótce znów tu będą, bo co to za wojsko bez wojska – żartował mjr Oźlański. **(zmo)**

Jak bardzo wzrosną koszty poruszania się samochodem po drogach?

Kierowcy zapłacą

KRAJ. Pomysły resortu finansów na ratowanie budżetu państwa i kas chorych oraz nasze członkostwo w Unii Europejskiej spowodują, że kierowcy będą musieli głębiej sięgnąć do kieszeni. Chociaż przedstawiciele towarzystw ubezpieczeniowych nie są w stanie określić skali podwyżek polis komunikacyjnych, nie mają wątpliwości, że zmiany przepisów je wymuszą.

Sposobem resortu finansów na ograniczenie szarej strefy w branży motoryzacyjnej jest propozycja obłożenia podatkiem dochodowym niektórych odszkodowań wypłacanych z polis OC i AC, za uszkodzenie samochodu w wyniku kolizji drogowej. Taka zmiana pojawiła się w projekcie ustawy o działalności ubezpieczeniowej.

Fiskus odliczy

Zgodnie z propozycją, podatku dochodowego nie będzie się płacić tylko w przypadkach, kiedy samochód jest oddawany do kasacji oraz wtedy, gdy kierowca może potwierdzić naprawę samochodu fakturą VAT. Klienci towarzystw ubezpieczeniowych wybierający tzw. metodę kosztorysową rozliczenia (naprawa we własnym zakresie za odszkodowanie) musieliby odprowadzać podatek dochodowy od odszkodowania.

Składka na poszkodowanych

Kolejnym obciążeniem dla kierowców będzie – jeżeli zmiany zostaną uchwalone przez parlament – przekazywanie części składki z OC do kas chorych.

W projekcie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym zapisano, że sprawcy wypadków drogowych będą musieli zapłacić kasie chorych za leczenie ofiary wypadku. Faktycznie to ubezpieczyciele poniosą koszty, bo kierowcy mają obowiązek posiadania OC. Jak to się odbije na cenie ubezpieczenia można się domyślać. Ponieważ ubezpieczenia komunikacyjne są najmniej dochodowe, ubezpieczyciele na pewno zechcą zrekompensować ponoszone koszty wyższymi cenami polis.

Kosztowne dostosowanie

Przystąpienie Polski do struktur unijnych także może odbić się niekorzystnie na portfelu polskich kierowców. Wtedy, zgodnie z prawem unijnym, wszystkie krajowe towarzystwa ubezpieczeniowe, które zajmują się sprzedażą ubezpieczeń komunikacyjnych będą musiały dołączyć do sprzedawanego obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego tzw. Zieloną Kartę, czyli obowiązkowe ubezpieczenie przy wyjeździe za granicę. Ubezpieczyciele posiadający w ofercie Zieloną Kartę będą musieli także posiadać swoich reprezentantów w każdym kraju UE. Konieczne będzie także utworzenie rejestru ubezpieczonych, zawierającego informacje o posiadaczach OC komunikacyjnego. Takie zmiany bez wątpienia będą ułatwieniem dla kierowców, jednak przyjdzie im za to zapłacić.

Nie należy zapominać też o opłatach winietowych, które zaczną obowiązywać od przyszłego roku. 180 zł rocznej opłaty za auto osobowe – taka będzie cena za luksus poruszania się po dziurawych polskich drogach o „podwyższonym standardzie". **(MG)**

Na państwa opinie dotyczące nowych obciążeń finansowych dla kierowców czekamy w piątek w godzinach 12-13 pod bezpłatnym numerem infolinii: 0 800 127 067.

Policja zatrzymała dwie pijane 17-latki

Szklany duet

HAJNÓWKA. Aż 11 szyb w jednym z hajnowskich przedszkoli wybiły dwie 17-latki, które zatrzymane zostały w bezpośrednim pościgu przez funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce. Straty oszacowano na około 500 zł.

Do zdarzenia doszło we wtorek około godz. 22.30. Anonimowy rozmówca poinformował telefonicznie dyżurnego policji, że w przedszkolu przy ul. Jagiełły na os. Millenium ktoś wybija szyby. Wysłany patrol policji zatrzymał 17-letnią Martę S. i jej rówieśniczkę Agnieszkę Ś., które – jak się okazało – były pijane. Jedna z dziewczyn jest wychowanką Ośrodka Wychowawczego w Krakowie i akurat przebywała na przepustce. Druga ze sprawczyń nigdzie się nie uczy. Z ustaleń policji wynika, że dziewczyny podczas wizyty u babci jednej z nich pokłóciły się i w ten sposób wyładowały swoją agresję.

Obydwie zatrzymane były uprzednio notowane przez policję za podobne czyny, jak również kradzieże z włamaniami. W zeszłym roku po wybiciu szyby włamały się do sklepu obuwniczego przy ul. Ks. Wierobieja, skąd skradły obuwie.

Siedemnastolatki zostały osadzone w Policyjnej Izbie Zatrzymań. Został im przedstawiony zarzut zniszczenia mienia.

– W ostatnim czasie mieliśmy kilka przypadków wybicia szyb przy głównych ulicach miasta. W związku z tym, że nasililiśmy patrole w miejscach szczególnie zagrożonych najczęściej sprawców udaje się zatrzymać. Niemniej apelujemy do mieszkańców, żeby informowali policję o wszelkich niewłaściwych zachowaniach, co pozwoli zapobiec ewentualnym tego typu aktom wandalizmu – powiedział nadkom. Mirosław Augustyniak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce. **(jb)**

Walczą o życie

BIAŁYSTOK. Kilku młodych mężczyzn zatruło się z niedzieli na poniedziałek okazyjnie kupioną wódką. Następnego dnia wszyscy z objawami zatrucia trafili do szpitali. W bardzo poważnym stanie znajduje się dwóch mężczyzn w wieku 17 i 20 lat.

– Nasi funkcjonariusze ustalili, że grupa mężczyzn piła wódkę w parku na osiedlu Piasta. Alkohol wcześniej kupili po okazyjnej cenie od znajomego – powiedział podkom. Jacek Dobrzyński z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku – Wódka była najprawdopodobniej alkoholem metylowym.

Dwóch mężczyzn, których stan lekarze określają jako krytyczny, przebywa w Państwowym Szpitalu Klinicznym i Klinice Obserwacyjno-Zakaźnej przy Żurawiej. W chwili oddawania materiałów do druku trwała walka o ich życie.

Policjanci z II komisariatu wyjaśniają, skąd pochodziła trucizna. **(KP)**

Kraksa przy stadionie

Dwa samochody zostały uszkodzone, a jeden nadaje się do kasacji w wyniku kolizji, do której doszło w środę koło południa na skrzyżowaniu ulic Wiosennej i Słonecznej w Białymstoku. Fiat punto, którym kierowała Białorusinka, nie zatrzymał się przed znakiem stopu, wjechał na skrzyżowanie i został uderzony przez jadącego z prawej strony poloneza. Siła uderzenia była tak duża, że punto wyleciało w powietrze i spadło na stojącą po drugiej stronie skrzyżowania ładę. – Białorusinka po zderzeniu i locie w powietrzu znalazła się na tylnym siedzeniu. Ludzie usiłowali ją wyciągnąć z rozbitego i przewróconego samochodu, jednak zaczęła krzyczeć, że boli ją noga. Trzeba było poczekać na strażaków, którzy jej pomogli – powiedział Stanisław Ostrowski, który siedział w trakcie kolizji w uderzonej ładzie.
Białorusinka została przewieziona do szpitala. **(KP)**

Z tradycją w przyszłość

yrektorem Wojewódzkiego Ośrod- Animacji Kultury w Białym- ku Andrzejem Dyrdałem rozma- Aniela Łabanow

Wojewódzki Ośrodek Animacji Kul- tury postrzegany jest czasami ja- ko placówka kulturalna, w której nie tak znowu wiele się dzieje. Jak to wygląda w rzeczywistości?

– WOAK nie jest typowym miej- m domem kultury, sprawuje bo- m funkcje samorządowej instytucji harakterze ponadlokalnym. Oznacza że ma pomagać ośrodkom w woje- dztwie w animacji życia kulturalne- Wprawdzie obecnie nie ma bezpo- dniej podległości placówek niżej ganizowanych, tak jak kiedyś, bo te- prowadzone są one głównie przez sa- rządy, ale nadal chętnie z nami współ- ują. Zatrudniamy specjalistów z różnych dzin, którzy pomagają w prowa- aniu zespołów teatralnych, muzycz- h, tanecznych, w realizacji zadań owych, plastycznych, fotograficz- h. Gama możliwości jest duża.

WOAK ma jednak swoje zespoły, które są wizytówką województwa, występują w kraju i za granicą.

– Są to tzw. zespoły warsztatowe, adzone przez naszych instrukto- . Na przykład Teatr Poezji PRO, żymi tradycjami, kierowany przez ego Siecha. Młodzież uczy się re- cji i sztuki aktorskiej, wielu człon- zespołu zostaje potem zawodo- wymi aktorami, albo prowadzi gru- py amatorskie.

Albo „Kurpie Zielone", którego Pan jest kierownikiem artystycz- nym, a które w przyszłym roku ob- chodzić będą 50-lecie...

– Przez „Kurpie Zielone" przewi- nęło się ponad dwa tysiące osób, niektóre z nich także prowadzą teraz zajęcia z dziećmi i różne zespoły. Zdo- były bowiem w naszym ośrodku kwa- lifikacje instruktorskie. Dokształcanie jest również jednym z wiodących naszych zadań, a uzyskany dyplom honorowany jest przez pracodawców. Wyszkoliliśmy sporo instruktorów tań- ca, teatralnych i innych.

Od lat WOAK prowadzi prze- gląd „W poszukiwaniu i przeka- zywaniu folkloru", przekształco- ny obecnie w „Prezentacje Tradycji Ludowej". Co te działania dają?

– Gdyby nie one, dzisiaj nie by- łoby wielu zespołów amatorskich. Nie zachowałyby się także tradycyjne obrzędy i zwyczaje. Przykładem mo- że być słynny radziłowski „Zapust".

Czy WOAK to także oficyna wy- dawnicza?

– Spełniamy funkcję promowa- nia ludzi, którzy chcą pisać. Pomaga- my im w merytorycznym i technicz- nym opracowaniu tomików wierszy czy prozy, ale nie mamy już własnej poligrafii. W przeszłości wydaliśmy ponad sto pozycji.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

„Spodek", należący do ośrodka, uważany jest za jedną z najła- dniejszych galerii białostockich. Jest również „Sala Różowa", w której odbywają się wystawy. Dbacie więc także o wnętrza?

– Dzięki „Spodkowi", zmoderni- zowanemu po pożarze, eksponujemy nie tylko prace amatorskie. Chętnie wystawiają się u nas także profesjo- nalni twórcy z kraju i z zagranicy.

WOAK obchodzi jubileusz 45-le- cia. Co zaprezentuje z tej okazji publiczności?

– W dniach 17-18 sierpnia odbę- dzie się blok imprez „Z tradycją w przy- szłość". Będzie to przegląd wszystkich form działalności ośrodka. Zaprezen- tują się zespoły folklorystyczne z ca- łego województwa, twórcy ludowi oraz zespoły na co dzień pracujące w WOAK-u, od dziecięcych po seniorów.

Dziękuję za rozmowę.

Suma wszystkich strachów

KINO „FORUM". Ben Affleck jako analityk CIA oraz Morgan Freeman jako dyrektor CIA – w filmie o tym, co mogłoby się zdarzyć, gdyby jedna z bro- ni masowej zagłady wpadła w niepowo- łane ręce. Osadzona w realiach dzisiej- szego klimatu politycznego „Suma wszystkich strachów" stanowi zapis lę- ków, które niekontrolowane mogą prze- rodzić się w swoistego rodzaju parano- ję, paraliżującą w człowieku zdolność logicznego zachowania i rozumowania.

Opublikowana w 1991 roku po- wieść Toma Clancy`ego pod tym samym tytułem – „Suma wszyst- kich strachów" przez ponad sześć mie- sięcy utrzymywała się na liście be- stsellerów „The New York Timesa".

The Sum of All Fears, USA, 2002, thriller, reż. Phil Alden Robinson, na podst. książki Toma Clancy`ego

Prześladowca

KINO „TON". Zbliżają się letnie wakacje. Student pierwszego roku Le- wis Thomas proponuje dziewczynie swoich marzeń, pięknej Vennie, ro- mantyczną wyprawę samochodem przez całą Amerykę. Po drodze musi jednak zabrać brata Fullera, który wła- śnie wyszedł z więzienia. Ten namа- wia Lewisa, by wspólnie spłatali fi- gla samotnemu kierowcy wielkiej ciężarówki. Lewis zmienia głos i po- dając się za spragnioną przygód ko- bietę proponuje kierowcy spotkanie w motelu. Niewidoczny kierowca rusza ich tropem. Wkrótce staje się ja- sne, że jest on psychopatą...

Joy Ride, USA, 2001, thriller, reż. John Dahl

Resident Evil

KINO „SYRENA". Na początku XXI wieku The Umbrella Corporation staje się największą firmą w Stanach Zjednoczonych zajmującą się dostar- czaniem technologii komputerowych i produktów medycznych. Jednak głów- ne dochody firmy pochodzą z innego źródła. W supertajnym podziemnym laboratorium nazywanym The Hive trwają prace nad niezwykle niebez- piecznym wirusem. Kiedy ze zbitej próbówki wirus dostaje się do syste- mu wentylacyjnego, komputer odcina drogę ucieczki pracującym w labora- torium naukowcom. Z pomocą przy- bywa elitarna grupa komandosów. Prze- szkadza im w tym jednak nie tylko główny komputer...

Resident Evil, USA, Wielka Bry- tania, Niemcy, 2002, thriller, reż. i scen. Paul Anderson

Jubileusz 45-lecia WOAK

wa dni przed „Spodkami"

AŁYSTOK. W sobotę i niedzie- 17-18 bm., w godz. 13-17 na pla- rzed „Spodkami" przy ul. św. Ro- , odbędą się jubileuszowe imprezy kazji 45-lecia działalności Woje- dzkiego Ośrodka Animacji Kultu- Białymstoku.

W sobotę, 17 bm., będą to IV Pre- tacje Tradycji Ludowej wojewódz- podlaskiego w ramach XXXI edy- Przeglądu „W poszukiwaniu zekazywaniu folkloru". Wystąpi zespołów, laureatów przeglądów iatowych i międzypowiatowych. nny będzie także kiermasz sztu- udowej. O godz. 17 w „Spodku otwarta zostanie wystawa prac atorów plastyków.

W niedzielę, 18 bm., w dniu od- tu na św. Rocha, zaprezentują się artystyczne wizytówki WOAK-u: Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zie- lone", Teatr „Sporadyczny", Zespół Taneczny „Pląs", Chór im. St. Mo- niuszki, Zespół Taneczny „Jazz Dan- ce", Młodzieżowy Zespół Teatral- ny „Pro", pary taneczne, rodziny muzykujące – Chomutowskich z Wa- silkowa i Filipczuków z Michało- wa, Kabaret Seniorów „Szpilka", Grupa Estradowa „Studio Piosen- ki" Jerzego Tomzika. Czynne bę- dą stoiska z wyrobami twórców ludowych. **(a)**

PATRONAT współczesna

KRÓTKO

Białystok. Już za tydzień rozpocz- ną się X Białostockie Spotkania Folkowe. W piątkowy wieczór o godz. 19 w kawiarni „Fama" zacznie się folkowa potańcówka, połączona z kon- certem zespołu „Paprika Korps". Gwiazdorski wieczór zapowiada się natomiast w sobotę. W amfiteatrze wystąpią: „Kwartet Jorgi", „Jak Wol- ność to Wolność" oraz „Voo Voo". Początek o godz. 19. Wstęp wolny. **(ka)**

Białystok. Na ten weekend Białо- stocki Ośrodek Kultury przygotował dwa koncerty. W piątek, 16 sierpnia, w białostockiej katedrze na organach zagra Rikke Moller Kursch z Danii. Początek koncertu o godz. 19.15. Natomiast w niedzielę w ogródku kawiarni „Fama" w ramach Letnie- go Divertimento zagra Kwartet Pod- laski – początek o godz. 18. **(ka)**

EPERTUAR KIN

POKÓJ" (tel. 742-38-82) – ek „Śnieżne psy" (USA, b.o. – dubbing), z. 10.30, 12.15, 15.30, 16.45, „Faceci w czer- " (USA, l. 15), godz. 11.30, 14.00, 15.15, 15, 19.00, 20.45, „Włamanie na śniada- (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.30, 20.30, ota „Śnieżne psy" (USA, b.o. – dubbing), z. 10.30, 12.15, 15.30, 16.45, „Faceci w czer- " (USA, l. 15), godz. 11.30, 14.00, 15.15, 15, 19.00, 20.45, „Włamanie na śniada- (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.30, 20.30, dziela „Śnieżne psy" (USA, b.o. – dubbing), z. 10.30, 12.15, 15.30, 16.45, „Faceci w czer- " (USA, l. 15), godz. 11.30, 14.00, 15.15, 15, 19.00, 20.45, „Włamanie na śniada- (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.30, 20.30 w.echocinema.pl(kina)pokoj).

TON" (tel. 743-53-82) – pią- „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dub- g), godz. 16.00, „Piękny umysł" (USA, l. , godz. 17.45 (przed filmem projekcja macji pt. „Katedra"), „Prześladowca" (USA, 5), godz. 20.15, sobota „Potwory i spół- ka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 16.00, „Pięk- ny umysł" (USA, l. 15), godz. 17.45 (przed filmem projekcja animacji pt. „Katedra"), „Prześladowca" (USA, l. 15), godz. 20.15, niedziela „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 16.00, „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 17.45 (przed filmem projekcja animacji pt. „Katedra"), „Prześladowca" (USA, l. 15), godz. 20.15 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – „Suma wszystkich strachów", godz. 20.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (USA, b.o.), godz. 11.30, 13.15, 15.00, 18.45, „Gusta i guściki" (franc., l. 15), godz. 16.45, „Resident Evil" (USA, l. 15), godz. 20.30, 22.15 (seans nocny), sobota „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (USA, b.o.), godz. 11.30, 13.15, 15.00, 18.45, „Gusta i guściki" (franc., l. 15), godz. 16.45, „Resident Evil" (USA, l. 15), godz. 20.30, 22.15 (seans nocny), niedziela „Aste- rix i Obelix: Misja Kleopatra" (USA, b.o.), godz. 11.30, 13.15, 15.00, 18.45, „Gusta i guściki" (franc., l. 15), godz. 16.45, „Resident Evil" (USA, l. 15), godz. 20.30.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing), godz. 17.00, „Go- sford Park" (włos.-ang.-ameryk., l. 15), godz. 19.00.

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedzie- la „Rób swoje, ryzyko jest twoje" (polski, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Piotka" (franc., l. 15 – komedia).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Spider-Man" (USA, l. 12).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „K-PAX" (USA, l. 15), „Wielki powrót" (USA, b.o.).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Przepowiednia" (USA, l. 15).

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Suma wszystkich strachów", „Prześladowca" i „Resident Evil". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 11 i odpowiedzieć na pytanie: na podsta- wie książki jakiego autora powstał film „Suma wszystkich strachów"? Telefon: 748 74 66. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń należy się zgłaszać osobiście, z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (ka)

KUPON KONKURSOWY

Z KINEM POKÓJ W ŚWIAT

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie zorganizowanym przez KINO POKÓJ i FUNCLUB - Biuro Turystyki Aktywnej.

Do wygrania wspaniała nagroda!!!!

14-dniowa wycieczka dla 2 osób do HISZPANII.

ZASADY KONKURSU:

Kup bilet do kina Pokój na dowolny film wyświetlany w okresie od 19. 07.02 r. do 19.08.02 r., dołącz do niego wypełniony kupon konkursowy z prawidłową odpowiedzią na niżej postawione pytanie, następnie całość wrzuć do urny wystawionej w kinie Pokój.

Kto wyreżyserował film pt. „Asterix i Obelix - Misja Kleopatra"?

Imię i nazwisko_____

Adres i telefon _____

Wyrażam zgodę na wykorzystanie moich danych osobowych _____

BIURO TURYSTYKI AKTYWNEJ FUNCLUB kinoplex GAZETA współczesna

Tylko dla prenumeratorów!

Kolejne pytanie

W pierwszy sierpniowy weekend prenumeratorzy „Gazety Współczesnej" otrzymali nową kartę – kupon z krzyżówką. Hasła do krzyżówki będziemy zamieszczać w kolejne sierpniowe piątki i wtorki.

Dzisiaj na kuponie zamieszczonym niżej podajemy piąte hasło tej edycji konkursu dla prenumeratorów. Rozwiązanie trzeba wpisać w **piątej linii poziomo** na nowej karcie. Wśród prenumeratorów, którzy nadeślą karty z prawidłowymi odpowiedziami rozlosujemy:

odkurzacz, radiobudziki, radio z kalendarzem i kalkulatorem, komplety kosmetyków AVON, parasolki firmowe, aktówki firmowe.

Wyniki zamieścimy 13 września br. Informacje: tel. (085) 748 74 22.

Obok podajemy listę laureatów lipcowej krzyżówki dla prenumeratorów.

(jn)

Lista nagrodzonych

Dzisiaj publikujemy listę nagrodzonych za rozwiązanie minikrzyżówki dla Czytelników, którzy zaprenumerowali „Współczesną" w lipcu. Otrzymaliśmy bardzo dużo kartek z prawidłowymi odpowiedziami. Na listę nagrodzonych trafiły następujące osoby: **Krystyna Kamińska (Pietkowo) – radiomagnetofon z CD; Jan Sikorski (Kobylin–Kruszewo), Anna Kłos (Grajewo) – radiobudziki; Stanisław Maksimowski (Augustów) – walkman; Stanisław Prolan (Łoje), Maria Szczodroch (Żytkiejmy), Józef Struczewski (Bobra Wielka) – prześcieradła frotté; Henryk Szczurowski (Czartajew), Czesław Fejfer (Pełele), Kazimierz Zalewski (Szczuczyn) – zestaw kosmetyków AVON; Czesława Adaszczyk (Dąbrowa Biał.), Stefan Torczyński (Widźgowo), Wiesława Tomaszewska (Waliły St.), Edyta Cichocka (Glinki), Wanda Duda (Pamry) – bawełniane torby firmowe .**

Gratulujemy, po nagrody zapraszamy do Biura Promocji „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (085) 748 74 22. **(jn)**

Konkurs „Skojarzenia"

Uczeń ze wstążką

Trwa nasz nieustający wakacyjny konkurs dla Czytelników „Współczesnej", którzy latem słuchają „Lata z radiem". Jego współorganizatorami są Polskie Radio SA – PR 1 i „Gazeta Współczesna". Konkurs będzie trwał przez całe wakacje, można się do niego włączyć w dowolnym dniu!

Dzisiaj podajemy rozwiązania antenowych zadań z ubiegłego weekendu. Tym razem nie było łatwo, okazało się, że rzeczowniki podane w piątek: „PASMANTERIA", „WŁOSY", „UPIĘCIE" niewielu osobom skojarzyły się ze ze słowem, które należało wpisać na kuponie, czyli ze „WSTĄŻKĄ". Sporo osób zaproponowało „kokardę", inni „zapinkę", „szpilkę„ lub... „fryzjera". Podobnie było z zagadką sobotnią, gdzie należało powiązać rzeczowniki: „SZKOŁA", „MUNDUREK", „DZIECKO", a prawidłowa odpowiedź to nie „nauka", „strój", „klasa", „ławka" czy „strój" tylko oczywiście „UCZEŃ". Na szczęście znaleźli się Czytelnicy, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, wśród nich rozlosowaliśmy nagrody. Maskotki „Lata z radiem" (kot–kucharz) otrzymają: **Małgorzata Fiedosiewicz z Białegostoku i Julia Szepietowska z Ełku.** Po koszulki „Lata z radiem" zapraszamy: **Ewę Juszkiewicz i Teresę Sikorską z Białegostoku, Annę Francke z Łap oraz Jarosława Omelianiuka z Dubiażyna.** Gratulujemy, nagrody czekają w Biurze Promocji „Gazety Współczesnej" przy ulicy Suraskiej 1 w Białymstoku (pok. 25), tel. (085) 748 74 23.

Niżej publikujemy kupon z miejscem do wpisania odpowiedzi na zagadki usłyszane w audycji „Lata z radiem" dzisiaj i w sobotę około godz. 10.45. Następne zadanie na skojarzenia w poniedziałek.

Kupon trzeba wysłać w ciągu tygodnia pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Skojarzenia". Wśród uczestników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrody – upominki „Lata z radiem". Każdy uczestnik konkursu może wysłać dowolną liczbę oryginalnych kuponów. Regulamin konkursu jest do wglądu w Biurze Promocji lub na stronach www.radio.com.pl/jedynka. Na pytania odpowiadamy pod numerem (085) 748 74 23. **(jn)**

"SKOJARZENIA"

Dzisiaj i jutro w radiowej Jedynce ok. **10.45** usłyszysz trzy rzeczowniki, które skojarzone ze sobą utworzą rozwiązanie - czwarty rzeczownik. Domyśl się, jakie to słowa i wpisz je w kratkach poniżej:

Lato z radiem

PROGRAM 1 POLSKIE RADIO SA
106,4 MHz - Białystok
105,5 MHz - Suwalszczyzna

GAZETA współczesna

16 sierpnia 2002 r.

17 sierpnia 2002 r. (sobota)

Wśród osób, które w ciągu tygodnia nadeślą do "Gazety Współczesnej" trafne odpowiedzi, rozlosujemy upominki "Lata z radiem".

imię

nazwisko

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych wyłącznie w celach niniejszego konkursu.

Massowe grillowanie

Oto kolejna odsłona naszego konkursu na najciekawsze przysmaki grillowe. Prosimy o przysyłanie jednego, najwyżej dwóch przepisów na ciekawe, oryginalne i zarazem proste dania. Ostatnio ciekawych przepisów jest nieco mniej, ale wybraliśmy jak co tydzień cztery najlepiej się zapowiadające.

Nagrody w postaci zestawów grillowych dla całej rodziny ufundowane przez firmę „Netter" otrzymają: **Anna Falkowska z Pogorzałek, Joanna Sienkiewicz z Białegostoku oraz Barbara Topczewska także z Białegostoku.** Zapraszamy już od piątku do działu obsługi klienta w CH MARKO, ul. gen. Wł. Andersa 38 w Białymstoku w godz. 9 – 21. Nagrodę ufundowaną przez firmę „Kamis" – zestaw firmowy (m.in. czajniczek do herbaty, płyta CD z muzyką biesiadną, łyżki do sałatek) otrzyma pani **Katarzyna Walendziuk z Białegostoku.** Odbiór w CH MARKO.

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Dla sympatyków grillowania mamy jeszcze konkurs fotograficzny. Do 20 września możecie Państwo dostarczać do nas zdjęcia z grillowania. Mogą to być zdjęcia zabawne, ale także zdjęcia z rodzinnego grillowania. Do wygrania są aparaty fotograficzne oraz zestawy filmów do aparatów fotograficznych. Wyniki konkursu podamy 27 września.

Czekamy na przepisy oraz zdjęcia – „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15–950 Białystok. Prosimy o dopisek „Grillowanie". **Grillowe nagrody ufundują firmy „Netter" i „Kamis".** (TO)

MASSOWE GRILLOWANIE
MASSA
WYGODNE ZAKUPY
Nagrody funduje:
netter
KAMIS
Życie ze smakiem!

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

PRACA w Szwecji. ☎(089)541-09-86, ☎0505-93-83-59. 002371A

W gospodarstwie rolnym. ☎(086)476-38-05. 014081A

SZUKAM PRACY

PROFESJONALNY montażysta z dużym doświadczeniem PVC, AL., DREWNO. ☎0502567811. 0000

AUTOMOTO

SPRZEDAM

BETONIARKA 4 M3 NA KAMAZIE 15.000 zł. +VAT. TEL. 0606-340-194. 00000

FORD escort-1.4 (1987). ☎(085)68-18-124. 000198A

MERCEDES 123 2.4D. Tanio! ☎(085)67-54-511 wieczorem. 014110A

NISSAN primera 1,6 SLX (1999) +5-letnia gwarancja, I właściciel, 42.000,-. ☎0606-24-56-44. 014086A

OPEL VECTRA 1.7D (1992) 5-D, 138 tys. km, silvermet., RM immobilizer, zadbana, w Polsce od 2001r., do uzgodnienia. Tel. 0692-158-983. 00000

SKUTERY, motorowery. Ełk, Wojska Polskiego 37. ☎(087)610-33-40. 000674A

STAR 266 do dłużycy komplet z wózkiem. ☎(087)641-96-01, ☎0604-508-754. 014113A

KUPIĘ

AUTOSAN H9. TEL. 0606-340-194. 00000

INNE

ADIS Instalacje gazowe BRC, autoalarmy, radioodtwarzacze, głośniki. Sprzedaż, montaż. ☎(085) 868-18-80, 868-66-66 001915C

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

0,79 ha działka rolna na Podgórzu k.Łomży. %0505-760-596, 0605-858-617. 002189A

DREWNIANY na wsi. ☎0600-742-360. 014101A

KAWALERKĘ 25 mkw, cegła, I piętro, Słowackiego, 48.000 zł, komfortowe, 2-pokoje, Białystok. %0502-01-06-15, %(085)732-38-06. 014108A

M-5 74,5 mkw. ☎(087)520-41-39. 014087A

MIESZKANIE -Łapy 60 mkw. 56.000 zł. %(085)715-39-75. 014085A

MIESZKANIE 32 mkw., parter. Białystok, Bema 99. ☎(086)476-39-88. 014084A

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, centrum. ☎(085)65-144-56.

STANCJE

UCZENNICY. ☎(0-85)741-46-93.

TURYSTYKA

POLE namiotowe przy jeziorze, plaża, pomost, ☎(0-87)516-41-90, ☎0691-294-185.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

KRYCIE dachów. ☎(0-85)74-36-990, 0-603-83

MALOWANIE, glazura, remont. ☎(085)68-16-

INNE

KRYCIE dachów słomą, trzciną, gontem. ☎(0 77-73.

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM ogiera WIN. ☎(085)868-15-22 po

BIZNES

EKSPRESOWE kredyty gotówkowe, kredyty i ki hipoteczne, gospodarcze i rolnicze. ☎(087) 43.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

JAŁÓWKA 100% HF: ☎0691-699-659.

JAŁÓWKĘ na ocieleniu: ☎(086)219-32-13.

KOSIARKĘ samojezdną Partner do trawników. ☎(96-01, ☎0604-508-754.

SŁOMĘ po kombajnie. ☎(086)279-03-15.

URSUS 912 (1984), stan dobry, 16.500 zł. ☎(0 37-77.

RÓŻNE

SPRZEDAM

MYJKA gorącowodna wysokociśnieniowa. ☎(93-01, 0504-453-741.

STEMPLE budowlane. ☎(085)71-85-406.

INNE

DODATKOWA „Giełda Staroci" w każdą trzecią n miesiąca w godzinach 5.00- 14.00 na teren Golonka" w Białymstoku, ul. Młynowa 14.

"Ruch" S.A. Oddział Mazowsze
01-892 Warszawa, ul. Duracza 6
zaprasza do wzięcia udziału
w nieograniczonym przetargu pisemnym:

1. **na wykonanie robót modernizacyjnych w budynku "Ruch" S.A. Oddział Mazo Zespół w Łomży, Łomża, ul. Nowogrodzka 41**
2. **na budowę sieci wodociągowej i przyłączy wodociągowych do budynków "Ruch" Zespół w Ostrołęce, Ostrołęka, ul. 11 Listopada 121.**

1. Oferty należy składać w terminie do dnia 30.08.2002 r. w zamkniętych koper z napisem:
   - ➢ "Roboty modernizacyjne w budynku "Ruch S.A. przy ul. Nowogrodzkiej 41 w Ło w Zespole w Łomży, przy ul. Nowogrodzkiej 41 pokój nr 4 w godz. 8.00-14.30.
   - ➢ "Budowa sieci wodociągowej i przyłączy wodociągowych do budynków ul. 11 Listopada 121 w Ostrołęce" w Zespole w Ostrołęce, przy ul. 11 Listopada pokój nr 1 w godz. 8.00-14.30.
2. Otwarcie kopert nastąpi w siedzibie Oddziału Mazowsze "Ruch" S.A. Warsz ul. Duracza 6;
   - ➢ w dniu 2.09.2002 r. godz. 10.00 na wykonanie robót w budynku w Łomży
   - ➢ w dniu 2.09.2002 r. godz. 12.00 na budowę sieci wodociągowej w Ostrołęce
3. Oferent przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wniesienia wadium:
   - ➢ w gotówce w wysokości 2.400 zł w kasie Zespołu w Łomży, ul. Nowogrodzk w godzinach 8.00-14.00 lub przelewem na konto PEKAO S.A. Oddział Ł **12401532-06987004-2700-411112-001-0000**, najpóźniej na 2 dni przed term przetargu.
   - ➢ w gotówce w wysokości 3.000 zł w kasie Zespołu w Ostrołęce, ul. 11 Listopada w godzinach 8.00-14.00 lub przelewem na konto PEKAO S.A. w Ostrołęce n konta **12401691-00251620-2700-401112-001-0000**, najpóźniej na 2 dni p terminem przetargu.

Wniesione wadium zostanie zwrócone oferentowi wybranemu do wykonania zamów po zawarciu umowy, a pozostałym oferentom po dacie rozstrzygnięcia przet i ogłoszeniu wyniku, w ciągu 14 dni roboczych. Zwrot wadium nastąpi w formie i kw w jakiej zostało wniesione.

1. Uczestnicy przetargu zostaną powiadomieni na piśmie o wyniku przetargu.
2. Prowadzący przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
3. Szczegółowe informacje oraz materiały przetargowe można uzyskać od pracownik
   - ➢ Zespołu w Łomży, ul. Nowogrodzka 41 pokój 4 w godzinach 8.00-1 tel. (0...86)216-45-69
   - ➢ Zespołu w Ostrołęce, Ostrołęka ul. 11 Listopada 121 pokój 1 w godzinach 8.00-1 tel. (0...29)760-32-77.
4. Opłatę w wysokości 100,00 zł (sto złotych) za zakup materiałów przetargowych of dokonuje w kasach jednostek jak wyżej lub przelewem na konta jednostek jak wyżej

M219

JUNKERS N179302gwbh
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

AZURA, ocieplenie, remonty A -Z. Vat. 087)620-81-08, ☎0607-248-030.
000663B

RDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szla- y, domofony, wideodomofony, telewizja. SER- ☎(85)66-32-639
001807A

YCIE dachów- solidnie. (0-87)516-41-07, 0604- -602.
002346A

NT ZYSZCZALNIE przydomowe, separatory, mańska 38. ☎(085)651-35-45, ☎0606-968- . www.anpol.net.bialystok.pl
013040C

8-16-LBRUK- kostka granitowa. ☎0-607-044- , ☎(0-85)653-57-03.
013350A

ZYDOMOWE oczyszczalnie, szamba, zbiorni- a deszczówkę, preparaty bakteryjne likwidujące . (0-87)615-34-82, 0505-024-821.
001437B

ING, ☎(0-85)65-10-353.
008301A

ANY surowe, remonty, docieplanie, wykańczanie trz, regipsy. (0-87)567-06-17, 0602-861-635.
002276A

JDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
000801A

JDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

WYKOPY stawów, rowów koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228.
000805A

BUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. RZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY -PCV. LUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.
001805A

AGD, RTV

ODNICTWO, pralki. ☎(085)7431-847, ☎0606- 21-31.
013708A

SAMOCHODOWE instalacje gazowe. Raty! ☎0-600-325-156, ☎(0-85)74-33-607.
010174B

VIDEOFILMOWANIE. Telewizyjne efekty. Niespodzianka. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.
009754B

ZDJĘCIA nagrobkowe. ☎(085)67-53-660.
013429A

ZESPÓŁ -najtaniej, profesjonalnie. ☎(086)271-85-97.
012278A

MEBLE

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. Św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
001771A

ZDROWIE

****ALKOHOL,** NARKOTYKI, LEKI -ODTRUWANIE. ESPERAL. PRYWATNY OŚRODEK DETOKSYKACYJNO -TERAPEUTYCZNY. LECZENIE KOMPLEKSOWE. ☎(029)767-19-61, (029)7606-880, 0502-54-54-52. Witryna: www.detox.ostroleka.com.pl e-mail: dr.glinka@interia.pl
001947A

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, CHIRURGICZNE WSZCZEPIANIE ESPERALU, CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA (085)732-77-35.
001789A

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936.
000601C

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.
001614A

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.
001616A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
001617A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.
001615A

ROTTWEILERY rodowodowe. ☎(0-85)662-08-96, 0-604-631-108.
011833B

SPRZEDAM koźlęta: ☎(086)273-60-46.
002131A

STARE knury skupuję, knury i loszki hodowlane rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.
002266B

STARE knury, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
002291A

STRUSIE sprzedam. ☎(086)2-702-228.
013820A

STRUSIĘTA. ☎0502-241-928.
000369A

BIZNES

KREDYTY gotówkowe- w 24 h -PKO Towarzystwo Finansowe. Łomża, pl. Kościuszki 1 tel. 216-52-40, Białystok tel. 744-58-44.
013339A

NAWIĄŻĘ współpracę z solidnym producentem elementów palet. ☎0503-44-14-74.
013982A

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
011395A

POSZUKUJĘ producentów tarcicy iglastej. Współpraca całoroczna. ☎0601-87-91-44.
000668A

PRODUCENT palet nawiąże współpracę. ☎0604-47-46-80.
013898A

RZECZOZNAWCY. ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.
013378A

UNIJNE środki pomocowe SAPARD- przygotowanie wniosków, bussines planów. Polska Izba Owoców Miękkich. Oddz. Białystok. ☎(085)745-96-58, po 14.00 automatyczna sekretarka i fax ☎(085)745-96-57.
013416A

ROLNICTWO

KUPIĘ

BIZONY, ciągniki, prasy- gotówka. ☎0-501-128-587.
000694B

KUPIĘ zboże: ☎0606-266-568.
002110A

PAPIERÓWKA -sosna, brzoza, las. ☎0504-277-793.
012933A

SOSNA, świerk, olcha. ☎0-604-683-780.
011516C

ZIEMIĘ rolną -blisko Grajewa. ☎(086)272-21-70.
000779A

SPRZEDAM

15 ha z budynkami. ☎(086)273-71-74.
000654A

4 jałówki hodowlane wysokocielne -pilnie. ☎(086)278-46-33.
002153A

„AGROTECHNIKA"- schładzarki- tanki, prasy, przyczepy do sianokiszonki. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.
012310B

BECZKOWOZY i sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe, dwurzędowe. ☎(085)654-00-16, ☎0609-492-815.
014071A

BECZKOWOZY, prasy kostkujące, przyczepa sianokiszonki, inne. Raty. ☎(086)272-24-54, ☎0602-505-623.
000792A

BIZON (1977), MF 255 (1988), 2.500 motogodzin; beczkowóz „Kościan" 3000 l. ☎(086)217-53-66.
002175A

BIZON (1978). ☎(0-87)564-70-35.
002327A

BIZON Z-56. ☎(086)274-50-70.
013731A

BIZONY, U-1634, U-1224, U-1014, U-914, U-912, C-360. Sieczkarnie „Forschmit". Prasy Z-279/1, cyklopy, przyczepy- raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
000694A

C-330 (1978) lub C-360 (1984). ☎(086)271-38-41, ☎0604-42-28-97.
014002A

C-330 M (1989). ☎(086)271-31-53.
014002B

C-330 M 500 moto-godzin. ☎(086)271-38-41.
014002C

C-330M prasa Z224 cyklop rozrzutnik obornika, pług dwuskibowy. ☎(085)657-11-74.
001867A

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.
001444A

CLAAS Dominator 85, heder 4m, kabina, hydrauliczna rura, hexla, stan bdb. 34.000zł. ☎(087)629-82-80.
000660A

CLASS „Merkur" -na części lub remontu. ☎(086)473-82-27.
002152A

DOJARNIA przewodowa, zbiorniki do mleka. ☎(086)278-43-92, 0503-363-998.
002188A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki- atesty, raty, gwarancje, zamiana. ☎(087)423-48-77, ☎(087)423-07-54.
013763A

HALE udojowe Westfalia 2x4 „Rrybia ość", kompletna z wygrodzeniem- niedrogo! ☎(0-87)516-11-33.
002328A

JAŁÓWKI hodowlane i użytkowe cielne sprzedam. ☎(052)34-34-816, ☎0607-590-330.
013799A

KOMBAJN „Anna": ☎(086)270-94-68.
002182A

KOMBAJN Anna (1993). ☎0603-077-725.
000806A

KOMBAJN Bizon Z-56. ☎(087)569-60-48.
013843A

KOMBAJN buraczany dwurzędowy- raty. ☎(085)715-49-30.
014034A

KOMBAJN Masay Ferguson. ☎(0-87)565-01-77, ☎0604-224-918.
002309A

KOMBAJN New Holland, garażowany. ☎(086)273-273-86-72.
000804A

KOMBAJN zbożowy zawieszany do ciągnika. ☎(086)271-01-74.
002156A

KOMBAJNY zbożowe (14.000- 46.000 zł), sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe; Zetory -7245 tuz, 8145, 10245, 16245. ☎0601-958-007.
013609A

KOMBAJNY ZBOŻOWE. PRASY. BECZKOWOZY. CIĄGNIKI ROLNICZE. TRANSPORT GRATIS! EŁK. UL. SUWALSKA 64. ☎(087)620-13-21
000667A

KOMBAJNY, prasy belujące, sieczkarnie do kukurydzy, zetor 8011 masy Ferguson 2640, przyczepy do sianokiszonki. ☎(085)7-418-437.
014006A

KOMBAJNY, prasy, ciągniki, pługi, przyczepy samozbierające, części, prasy- raty, zamiana. ☎(0-87)64-49-342, ☎0608- 61-22-39.
002226A

KURKI Jaminy. ☎(087)641-30-77.
013321A

MTZ-82 turbo (1996). ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-577.
002286A

NOŻE do cięcia kiszonki, sieczkarnie do kukurydzy, prasy rolujące, przewracarki, zgrabiarki- niemieckie. ☎(0-87)516-11-33.
002328B

OWIES 70 ton. ☎(087)437-82-49.
013995A

PŁUG czteroskibowy obrotowy. ☎(085)715-49-30.
014034B

PŁUG PHX, siewnik Mazur, agregat uprawowy. ☎(085)7-170-109.
013805A

PRASĘ belującą „SIPMA" Z-279/1, stan idealny. ☎(086)212-60-06.
002186A

PRASĘ kostkującą „Welger AP12K". Wiadomość ☎(087)421-68-03 wieczorem.
000364A

PRASY belujące z importu. ☎0606-45-93-83, (086)217-56-00.
002002A

PRASY, siewniki, przyczepy sianokiszonki. (0-87)569-41-42.
002071A

PRZENOŚNIKI zbożowe. Wagę 900 kg. ☎(0-87)516-41-35.
002354A

PRZYCZEPA jednoosiowa- nowa. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-577.
002286B

PRZYCZEPY do sianokiszonki, ciągniki, inne -zachodnie. ☎(086)278-56-70, 0602-292-210.
002013A

PRZYCZEPY do sianokiszonki; sieczkarnie 1-rzędowe Fahr, Krone- stan bdb., tanio! ☎(0-87)516-46-14.
002221A

PSZENICĘ. ☎0601-86-42-45.
000390A

ROZRZUTNIK +taśmociąg do obornika; kosa do siania nawozów, pługi dwuskibowe ciągnikowe; kultywator ciągnikowy, kosiarka. ☎(086)219-26-91.
002180A

ROZRZUTNIK 2-osiowy, stan idealny. ☎0600-759-047.
002316B

ROZRZUTNIK jednoosiowy, stan dobry. ☎0609-599-892.
000811A

SALETRA amonowa, mocznik nawozowy NPK (8+18+35), fosforan amonu (18+46), sól potasowa pylista, granulowana, otręby pszenne, żytnie. (0-87)516-10-18, 516-11-60, 516-1050, godziny: 7.00-15.00.
002044B

SIANO. ☎(0-87)523-97-26.
013345A

SIANOKISZONKA bele. ☎0502-073-486 k.Sejn.
002342A

SIECZKARNIA 1-rzędowa do kukurydzy polska z gniotownikiem 3-letnia. ☎(0-87)568-60-59.
002343A

SIECZKARNIA Claas Jaguar 80SF, 4 rzędy. ☎(087)643-43-17, ☎0502-055-110.
013728A

SIECZKARNIA jednorzędowa do kukurydzy. ☎(086)27-56-236, ☎0604-79-69-46.
014078A

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki. ☎0502-273-307, (083)311-59-41, (086)275-55-31.
002050A

SIECZKARNIE jednorzędowe, prasy belujące. ☎(085)650-19-13.
013983A

SIECZKARNIE samobieżne, beczkowozy, ciągniki -duży wybór: Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.
002026B

SIECZKARNIE samobieżne, prasy belujące, ciągniki rolnicze; kombajny zbożowe. Duży wybór. ☎(086)279-15-65.
001830B

SIECZKARNIĘ, prasy belujące, owijarkę i chwytak. ☎(085)650-19-14.
014024A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice- naprawa, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.
013825A

SILOSO- kombajn do kukurydzy jednorzędowy, produkcji polskiej. ☎(086)27-000-40.
014013A

SPRZEDAŻ kur niosek: Ferma Pniewo. Cena szt. 3,5. Tel dom. (086)219-48-32, Ferma 219-48-39.
002159A

SPRZEDAŻ używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058 i inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84.
013729A

SPRZEDAM gorczycę. ☎(089)624-25-01.
014055A

SPRZEDAM hurtowo drzewka świerka srebrzystego i drzewka choinkowe. Wiadomość ☎(087)421-68-03 wieczorem, ☎0505-611-200.
003959A

SPRZEDAM lub zamienię na prosięta: linia granulacji pasz sypkich LG1 producent Testmer Warszawa. Zestaw rozdrabniająco- mieszający na wadze elektronicznej: mieszalnik 2t, śrutownik 15KW. ☎0505-27-22-13.
002366A

URSUS 1224 z ładowaczem czołowym (1997), I właściciel, cena do uzgodnienia. ☎0605-735-320.
013904A

ZACHODNIE maszyny rolnicze -przeniesione z Mścich. Grajewo. Konopska 19. ☎(086)272-24-54.
000791A

ZBIORNIK 520l Alfa Laval. ☎(087)5164-618.
002362A

ZBIORNIK 600 L, dojarka przewodowa Alfa Laval. ☎(086)27-20-786, ☎0606-52-91-15.
013001A

ZETOR 12011 (1982), pługi 3-skibowe obracane „Krewland", beczkowozy. ☎(086)2-701-186, ☎0503-080-355.
014072A

ZETOR 7745, 7245, 7045, cyklop. ☎0606-331-917.
002172A

RÓŻNE

KUPIĘ

KUPIĘ przedwojenne kufry, zegary, meble. ☎(086)218-51-62 (wieczorem).
002147A

MAKULATURĘ -kupię. ☎(029)761-42-10, ☎0691-833-183, ☎0691-374-316.
013780A

UŻYWANE ogrodzenie metalowe (większą ilość). ☎0-606-87-12-58.
014017A

ZŁOTO kupię -dobrze płacę. ☎0606-18-43-40.
002155B

SPRZEDAM

BLACHA DACHÓWKOWA- TANIO, ☎(085)868-18-14.
001767D

CAŁKOWITE wyposażenie mieszkania z powodu wyjazdu. ☎0607-454-077.
014080A

CHŁODNIE (2,5 x3,5 m). ☎(0-86)27-000-18.
014018A

DĄB sezonowany 80, okna używane. ☎(085)715-71-54.
014073A

FREZARKI, szlifierki, tokarki. ☎0-602-369-784.
013101B

GARAŻE, blaszaki PROMOCJA (3x5 =1150) transport, montaż w cenie. ☎(041)26-32-742, ☎(052)348-71-48.
012929A

GARAŻE, blaszaki- Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎0505-036-609.
013635A

KLEJ DO STYROPIANU- TANIO, ☎(085)868-18-14.
001767C

NOWE kanapy skórzane, brązowe 3+2+1, 6.000 zł. ☎(085)716-39-02.
013701A

OKNA PCV- TANIO, ☎(085)868-18-14.
001767B

PIŁĘ z podcinakiem- tanio! ☎0602-227-313.
002358A

ROŚLINY wodne, producent. ☎0504-229-549.
013718A

SIPOREX- TANIO, ☎(085)868-18-14.
001767A

SPRZEDAM dom drewniany do przestawienia. ☎(086)278-63-06.
002161A

SPRZEDAM prasę do zniczy. ☎0606-707-551.
002136A

SUKNIĘ ślubną -perłową (38-40). ☎0505-002-663.
013984A

TRAKTOREK kosiarka ogrodowa 1.100- 1.300 zł. ☎0600-518-077.
013902A

WINDA hydrauliczna (dźwig) do samochodu ciężarowego (1987). 2.000,- ☎(0-87)565-13-66, ☎0602-305-445.
002110C

WÓZEK widłowy terenowy 2 t. 6.500 zł. ☎(085)7375-490, ☎0602-730-016.
013821A

ZAMRAŻARKĘ 4-szufladową FORON dkk150. ☎(086)2198-935.
002173A

ZEGAR stojący. ☎(0-87)566-73-80.
002351A

ZGRZEWARKO- spawarkę punktową. Chytra 6, 17-200 Hajnówka.
000194B

INNE

ODDAM bezpłatnie kamienie (duże). ☎(086)273-51-46.
000810A

INFORMATION TECHNOLOGY **SIMM ECH COMPUTERY**
CZARNY MONITOR INNY NIŻ WSZYSTKIE

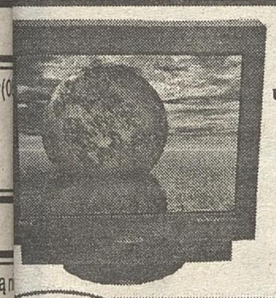

Zapraszamy do salonów sprzedaży:

ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA) lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ) lok. 3 tel: 744-50-71
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104 tel: 744-43-64
ul. Gen. Wł. Andersa 38 (MARKO) tel: 653-80-23
Suwałki ul. Utrata 2C (D.H. ALFA) tel: /087/prefix 565-10-07
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
Siemiatycze Pl. Jana Pawła II 36

MARKO najwięksi dystrybutor komputerów
największy wybór najniższe ceny w kraju
www.SklepPc.pl
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL

ÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-
013273A

EWIZORY, magnetowidy -naprawa. ☎(085)66-31, ☎0602-120-966.
013363A

TRANSPORT

osobowy. ☎0502-565-228.
013804A

EPROWADZKI- pianina. ☎(085)662-08-☎0604-631-108.
013756A

REM -żwir, piasek. ☎(085)653-16-05, ☎0600-544.
013479A

NSPORT niskopodwoziowy do 15 ton. 03-25-88-40.
012992A

CĘ transport wapna nawozowego z okolic . ☎(086)472-08-07.
002145B

INNE

CHY trzcinowe wiórowe. ☎0605-761-928.
013842A

RAWERSTWO -Ełk. ☎(087)610-79-25.
000566B

WALSTWO ARTYSTYCZNE- BRAMY. GRODZENIA. BALUSTRADY. MEBLE OGRODOWE. POLMET. TEL./FAX (087)619-91-79.
000653A

GROBKI granitowe, podwójne już od 5500 ☎0-601-566-181.
013777A

RESTAURACJA Hotelu Żubrówka**** w Białowieży organizuje przyjęcia weselne. Oferujemy: promocyjne ceny noclegów, klimatyzowaną salę restauracyjną, bogate menu, ustalane indywidualnie. Nowożeńcom gratis: Apartament Królewski, szampan, bukiet róż. Telefony Białowieża: (085)68-12-303, ☎(085)68-12-570.
012869A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085)744-44-19.
001613A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73
001749A

LECZĘ ziołami ciężkie choroby. ☎(085)685-08-58.
010369A

LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH PSYCHIATRYCZNYCH (KROPLÓWKI, TABLETKI, ZASTRZYKI), ZABURZEŃ NERWICOWYCH, DEPRESYJNYCH, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH, INNYCH. DR CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1 (085)732-77-35.CODZIENNIE.
001790A

ODTRUCIA alkoholowe. ☎0502-638-738, ☎0609-50-72-38.
010541A

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM DR CHOROSZUCHA, CODZIENNIE 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-13.00. BIAŁYSTOK, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1. REJESTRACJA (085)732-77-35.
001788A

ZABURZENIA SEKSUALNE (IMPOTENCJA). CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA (085)732-77-35.
001789B

ZWIERZĘTA

BERNARDYNY: ☎(086)215-75-78, 0504-074-953.
002176A

JAGNIĘTA. ☎0608-116-042.
000393A

OWCZARKI niemieckie. ☎(086)218-63-80.
002184A

OWCZARKI niemieckie. Szczenięta. Sprzedam. ☎(086)47-63-821.
014010A

POSOKOWCE bawarskie po polującym championie. ☎0601-894-696.
012653A

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
N72402gwbhc

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
N72502gwbhc

N00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33
N72602gwbhc

DZIAŁKĘ 60 a, prawo budowy- jezioro Szelment 400m od brzegu. ☎(0-87)568-70-57.
002322A

DZIAŁKĘ budowlaną 5200 mkw. 7 km od przejścia w Budzisku, przy trasie. 0601-21-78-81.
002347A

DZIAŁKĘ budowlaną, centrum Czarnej Białostockiej. ☎(085)7-101-148.
013943A

DZIAŁKĘ w Piątnicy; ☎0606-18-43-40.
002155A

DZIAŁKI blisko jeziora, dom, zabudowanie. ☎(087)421-37-83.
000386A

GOSPODARSTWO 16 ha lub siedlisko k.Suwałk. ☎(0-87)567-69-17 po 17.00.
002356A

GRAJEWO. Centrum. M-3. ☎(086)272-35-75.
000809A

GRAJEWO. Dom piętrowy -stan surowy. Działka -600 mkw. (086)272-28-79.
000808A

GRAJEWO. Strażacka. Dom piętrowy -240 mkw. Działka -1000mkw. ☎0605-735-294.
000816A

KOMFORTOWE, 78 mkw., Suwałki. 100.000 zł. ☎(0-87)567-95-26.
002364A

LAS +grunty, trasa Krynki. ☎(085)66-14-466.
014075A

LOKAL handlowo- usługowy 23,5 mkw., Suwałki, centrum. ☎0502-637-815.
002292A

LOKAL użytkowy 37 mkw. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.
010988B

MEDIATOR -sprzedaż mieszkań. ☎(085)743-61-36.
013386A

MERCEDES E-210 2.3 benzyna (1997). ☎721-66-49, ☎0501-680-707.
013931A

MIESZKANIE 48 mkw. lub zamienię na domek w Ełku lub okolice. ☎0606-366-132, ☎(087)610-48-69.
000672A

MIESZKANIE 60,3 mkw., garaż. Olecko. ☎0608-559-735.
013968A

MIESZKANIE w centrum, 25 mkw. ☎0-609-555-038, (0-85)652-06-07 po 17.00
014022A

MIESZKANIE, 3 pokoje, Piasta. ☎0692-35-48-10, ☎(085)746-31-56.
014058A

NIERUCHOMOŚĆ 4.200 mkw., ul. Wschodnia 4 ☎(085)66-32-232, ☎0606-82-97-79..
013754B

POZNAŃ - Jasin działki budowlane 52 zł/mkw. sprzeda właściciel. ☎(061)81-81-893, ☎0603-12-62-02.
013001A

SIEDLISKO 0,30 ha, nieużytki 1,58 ha, kol. Lewkowo. 15.000 zł. ☎685-84-00.
013894A

SIEDLKISKO 30.000 km od Białegostoku. ☎0505-506-400.
013840A

SPRZEDAM mieszkanie 52 mkw. w Giżycku, stare budownictwo, 34.000 zł. ☎(087)429-14-56.
000388A

WYCENA nieruchomości, ☎0-607-440-702.
008647A

ZAMIENIĘ mieszkanie 58 mkw. I-piętro, Hajnówka. ☎(085)682-36-60.
000195A

POSZUKUJĘ

KAWALERKI do wynajęcia w centrum Suwałk. ☎0600-471-156.
002329A

WYNAJMĘ

140 mkw., Hetmańska 67 (Białystok). ☎(085)66-19-228, ☎0504-96-77-87.
013998A

25 mkw., Sienkiewicza. ☎0505-569-036, ☎0503-386-334.
013985A

2-POKOJOWE, Starosielce. ☎(0-85)66-27-205.
013438A

3-POKOJOWE -samotnym. ☎(085)7-321-745
013283A

DO wynajęcia hala 250 mkw. -wszystkie media- w centrum Łomży. ☎0606-230-367.
002144A

GRAJEWO. M-3 lub M-4. ☎(086)272-20-89.
000812A

LEKARZOM specjalistom: lokal bardzo tanio. ☎0609-766-548.
002178A

LOKAL do wynajęcia -przeznaczenie hurtowo - handlowe: Łomża, Wojska Polskiego; ☎(086)215-03-12.
002183A

LOKALE biurowe do wynajęcia od 300- 80 mkw., ul. Legionowa 28 (wieżowiec). ☎(085)66-32-232, ☎0606-82-97-79.
013754A

POKÓJ do wynajęcia w Olsztynie. ☎(086)2182-168.
002160A

WYNAJMĘ lokal 200 mkw.: ul. Wiejska, Łomża, ☎0503-135-705.
002120A

ZAMBRÓW -nowy lokal do wynajęcia: centrum; parking -wszelka działalność. ☎(086)271-24-99, 271-66-55.
002154A

STANCJE

CHŁOPCOM, dziewczynom. ☎(085)7-446-370, ☎(085)66-27-195.
013399B

POKÓJ dla uczennicy. ☎(085)654-28-35.
013802A

POKÓJ dziewczynie w Centrum. ☎(085)74-16-071.
014003A

POKÓJ dziewczynie, Suwałki. ☎(0-87)566-26-41.
002178A

POKÓJ osobie uczącej się. ☎(085)653-27-48.
014004A

POKÓJ- Warszawa. ☎(0-87)566-58-44.
002352A

STANCJA dla uczennic: Łomża, ☎(086)2164-164, 0606-246-121.
002150A

STUDENTOM, uczniom, tanio, centrum, parter. ☎(085)73-25-587.
014009A

UCZENNICE -w Łomży. ☎(086)278-50-44.
002157A

NAUKA

***STUDIUM** PSYCHOLOGII, ul. Radzymińska 11, pok.29, ☎(085)65-13-494.
001844A

ABSOLWENCI Z DAWNYCH LAT! Zapraszamy do Zaocznego Liceum Handlowego. Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-34.
001795E

AGENT celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Białystok Sienkiewicza 84 lok. 105 (sekretariat przeniesiony z Młynowej 74) ☎(085) 664-91-58, 0603-995-586
001595C

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.
011726A

„CORSO" Kurs Prawa Jazdy 21.08.02. godz. 17.00, Lipowa 14. (085)66-24-811.
013719A

EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI -Kierunki: Technik administracji, agrobiznesu, organizacji reklamy, ekonomista; ul. Radzymińska 11 pok. 29, ☎(85)65-13-494.
001648A

GASTRONOMIA, hotelarstwo, informatyka, turystyka, zaocznie, Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.
011732B

GODNE uwagi - POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE w Białymstoku, ul.Radzymińska 11 pok.29, ☎(85)65-13-494.
001648B

JEDNOROCZNE STUDIUM ASYSTENTA-SEKRETARKI, tel.(085)65-13-494.
001648D

KURS prawa jazdy 20.08.02 godzina 18.00 -CENTRUM Lipowa 31/33, lok. 18. ☎(085)742-09-62.
014047A

LICEUM Zaoczne Dubicze Cerkiewne, informacja: ☎(085)685-20-13, ☎0691-946-212.
012960A

LO dla Dorosłych, B. Monte Cassino 25. ☎(085)745-13-73, ☎742-03-04, ☎0504-211-182.
011957A

LO zaoczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17. ☎(085)730-23-57.
010423B

NOWOŚĆ! Policealne Studium Psychologiczno-Pedagogiczne: terapia zajęciowa, rehabilitacja i masaż, opieka (środowiskowa, niepełnosprawnych, dzieci). Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-34.
001795B

NOWOŚĆ! Policealne Studium Zaoczne: Psychologiczno- Pedagogiczne, Finansowo-Podatkowe, Kulturalno- Oświatowe, Ekonomii i Marketingu, Prawa i Administracji. Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-34.
001795F

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Informatyki i Poligrafii- nabór do szkoły; kursy do licencji. Białystok, Brukowa 2, ☎(085)742-04-69, 0502-454-047.
001772B

POLICEALNE STUDIUM AGROBIZNESU, ☎(085)65-13-494.
001773A

POLICEALNE Studium Ekonomii i Informatyki, kierunek technik informatyk- Bielsk Podlaski, Hołowieska 18. ☎(0-85)730-22-41.
013456A

STUDIUM Ekonomiczne zaoczne, B. Monte Cassino 25. ☎(085)745-13-73, 742-03-04, ☎0504-211-182.
010422B

STUDIUM Handlu Zagranicznego, Obsługi Celnej i Spedycji. Licencja państwowa agenta celnego, oferty pracy. Białystok, Octowa 3, I piętro, pok. 26-27 (naprzeciw Urzędu Celnego). Ełk, Małeckich 3. Infolinia: 0800-14-66-14, ☎(085)742-19-20, ☎(087)621-34-71.
000657B

STUDIUM MARKETINGU I REKLAMY, tel.(085)65-13-494.
001648C

STUDIUM Prawa i Administracji Celnej. Szkoła Publiczna. Dwa zawody +licencja państwowa na agenta celnego. Białystok, ul. Młynowa 76 lok. 4, Ełk, ul. Małeckich 3. Infolinia: 0800-14-66-14, (085)745-13-48, (087)621-34-71.
000655B

STUDIUM techniki dentystycznej przyjmuje zapisy. ☎(085)732-89-44.
012353B

TECHNIK elektryk zaocznie po ZSZ, Świętojańska 12. ☎(0-85)732-68-03.
013271A

ZAOCZNE LO przyjmuje zapisy. ☎(085)732-89-44.
012353A

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki przyjmuje zapisy. ☎(085)732-89-44.
012353C

TURYSTYKA

BELGIA- czwartek, Niemcy. ☎(0-85)7-191-326.
011743A

BELGIA -czwartek. ☎(085)676-36-27.
011931A

BELGIA -niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34.
013980A

BELGIA- środa, czwartek. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. TV, klimatyzacja.
013579A

BELGIA- wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

BELGIA, Holandia, Niemcy -środa, czwartek. ☎(085)664-04-57, ☎0608-264-049.
012567A

BELGIA, Holandia, Niemcy, piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.
013608A

BELGIA, Holandia, Niemcy. Grajewo, każdy wtorek. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.
000778A

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489.
009764C

BRUKSELA -sobota, wtorek, najtaniej. ☎(085)7-449-826.
013974A

CZWARTEK, piątek- Belgia. ☎(0-85)719-46-27.
013359A

HOLANDIA. ☎0505-065-095.
013608B

MRZEŻYNO, morze, wczasy. ☎(0-91) 38-66-127.
013413A

NIECHORZE, 15 m od morza. ☎(0-91) 38-63-375.
013633A

NIEMCY -niedziela rano: ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.
002068A

PIĄTEK, sobota- Belgia. ☎(0-85)73-712-73, ☎(0-85)739-56-50.
012725C

POGORZELICA, morze, domki campingowe. ☎(0-91) 386-32-12, 38-63-160.
013630A

SOBOTA- wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)868-17-80, ☎0-600-76-19-45.
013052A

SUWALSZCZYZNA- dom wolno stojący, jezioro. 0606-408-369.
001565A

USA; wizowanie, doradztwo, loteria; ☎(085)741-70-74.
001757A

WŁOCHY -czwartek. ☎0606-172-387.
012895A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

S. WIERZBIC
DO
POGRZEBO
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obr religijnych i na miarę możliwości finansow każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie form (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego
tel. 741-57-73, 741-71-

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 3 85)732-90-25.

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochro ienne, zabudowa balkonów, aluminiow witryny, ul. Gen. Władysława Andersa 5 tel.675-32-43 „ZAMIS". www.zamis.com

DOMY drewniane mieszkalne rekreg ☎(085)655-27-64, ☎0606-13-33-34.

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orze 32, tel.(0-85)732-90-25.

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-82

INDECC
SZAFY, GARDEROBY, SYPIAL BIURA, POKOJE DZIECIĘ
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01
Warszawska 13, 743-57-5
RABATY
MEBLE KUCHEN
Dobra Jakość ● Dobra C
Indywidualne proje
Imex s.c.
Wasilkowska 22C, 675-0
www.imex.bialystok.pl

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em
MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 7928

Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA

- Po wysłaniu SMS-a otrzymasz SMS-a zwrotnego z akceptacją ogłoszenia.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi, graficznymi oraz odstępami pomiędzy znakami oraz wyrazami i prefiksami.**
- Jeden SMS - jedno ogłoszenie
Cena SMS - 9,00 PLN + 22% VAT.

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS
kod gazety
spacja
kod rubryki
spacja
treść ogłosze
wspolczesna 06 dzialke rekreacyjna, na Mazurach, do 500 mkw., tel. 001122, wieczorem.

Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS
01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam

Barcelona – Legia 3:0

Wygrali jak chcieli

WIAT. W pełni zrealizowali swo-rzedmeczowe plany rywale war-wskiej Legii. Gracze Barcelony nowali trzybramkowe zwycię-e nad mistrzami Polski licząc, że a zaliczka pozwoli im spokojnie kać na rewanż w stolicy Polski. Podopieczni trenera Luisa van Gaa-a Nou Camp mieli zdecydowaną prze-gę. Legioniści, zepchnięci na własną owę, próbowali wyprowadzać kontr-i, ale tracili piłkę tuż za połową boi-. Barcelona objęła prowadzenie po ale z rzutu wolnego Franka de Boera. W II połowie im bliżej było koń-neczu tym groźniejsi byli gospo-ze w swoich atakach. Na szczę-brakowało im jednak skuteczności. ioniści grali nieco lepiej niż w po-kowych minutach – częściej prze-vali przy piłce i mieli więcej sy-cji pod bramką Katalończyków. lepszą sytuację polscy piłkarze li w 73 minucie. Radosław Wróblew-silnie strzelił na bramkę Valdesa. mkarz Barcelony odbił piłkę i tra-ona prosto pod nogi Kuchar-go, ale ten fatalnie przestrzelił. Do 80 minuty bardzo dobrze bro-Stanew, ratując Legię przed stratą jnych goli. W 80 minucie Bułgar zdołał wyłapać strzału Juan Roma-Riquelme. W ostatniej minucie spo-ia Cocu ustalił wynik spotkania :0. **(PAP, PS)**

Piłkarz Barcelony Carles Pujol przewraca się po starciu z Moussą Yahayą z Legii Warszawa FOT. PAP/CAF

BARCELONA – LEGIA 3:0 (1:0).

Bramki: Frank de Boer (8), Juan Roman Riquelme (80), Cocu (90).
BARCELONA: Valdes, Puyol (84 Christanval), De Boer, Navarro, Mendieta, Xavi, Cocu, Motta, Saviola, Luis Enrique (60 Riquelme), Kluivert.
LEGIA: Stanew, Jóźwiak, Omeliańczuk, Dudek, Szala, Majewski, Magiera, Kiełbowicz, Kucharski, Vuković, Yahaya (62 Wróblewski).

Wyniki meczów 3. rundy eliminacji LM: Maccabi Hajfa – Sturm Graz 2:0; Apoel Nicosia – AEK Ateny 2:3; RC Genk – Sparta Praga 2:0; Feyenoord – Fenerbahce 1:0; Boavista Porto – AJ Auxerre 0:1; Szachtar Donieck – Club Bruges 1:1; Lewski Sofia – Dynamo Kijów 0:1; Zeljeznicar Sarajewo – Newcastle United 0:1; AC Milan – Slovan Liberec 1:0; Graz AK – Lokomotive Moskwa 0:2; Partizan Belgrad – Bayern Monachium 0:3; Rosenborg – Broendby 1:0; Zalaegerszeg TE – Manchester United 1:0; Celtic Glasgow – FC Basel 3:1; Sporting Lizbona – Inter Mediolan 0:0.

Letni Puchar Świata

Małysz czwarty

ŚWIAT. Andreas Widhoelzl odniósł trzecie z rzędu zwycięstwo w konkursie skoków Letniej Grand Prix FIS. W środę Austriak pokonał rywali we francuskim Courchevel. Adam Małysz, jedyny Polak w finałowej trzydziestce, był czwarty.

Widhoelzl oddał w pierwszej serii najdalszy skok – 127,5 i prowadził na tym etapie z notą 133,5 pkt. W drugiej serii Austriak potwierdził wysoką formę – 125 metrów dało mu łączną notę 262 punkty i bezdyskusyjne zwycięstwo w konkursie. Małysz był po pierwszej serii dopiero dwunasty. Polak skoczył zaledwie 113 metrów i tracił do Widhoelzla ponad 27 punktów. W drugim skoku zwycięzca Letniej GP w ubiegłym sezonie wypadł o wiele lepiej. Małysz wyrównał wynik Widhoelzla z pierwszej serii, dostał notę łączną 232,9 pkt i awansował o osiem miejsc w klasyfikacji konkursu.

Drugie miejsce w Courchevel zajął Amerykanin Clint Jones. Za skoki 122,5 i 123 m dostał łączną notę 248,5 pkt. Trzeci był Słoweniec Robert Kranjec, który uzyskiwał odległości 119 i 123,5 m, co dało mu notę 242,5 pkt.

Do finałowej trzydziestki nie awansowali Wojciech Skupień i Robert Mateja.

(PAP, opr. mark)

Zaproszenie na duathlon

KOLNO. Powiatowe Zrzeszenie LZS w Kolnie zaprasza do udziału w II otwartych mistrzostwach powiatu kolneńskiego w duatlonie. Zawody rozegrane zostaną w niedzielę, 18 sierpnia, o godz. 11. Zbiórka zawodników o godz. 10 przy hotelu „Takada" w Koźle. Uczestnicy będą biegać na dystansach 2600 m i 1300 m. Po zakończeniu pierwszego biegu, pokonają na rowerze dystans 25 km, a następnie przebiegną krótszy odcinek biegowy.

Prowadzona będzie wspólna klasyfikacja kobiet i mężczyzn w dwóch kategoriach: do lat 35 i powyżej 35 lat. Zawodnicy muszą mieć ukończone 16 lat, własny rower i kask ochronny. Zgłoszenia: Powiatowe Zrzeszenie LZS, ul. Wojska Polskiego 5, 18-500 Kolno. Tel./fax 86/278-25-13. Ostateczne zgłoszenie do godz. 10 w dniu zawodów. **LOS**

RELAKS NA SPORTOWO

PIŁKA NOŻNA.

III liga: Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo – Hutnik Warszawa (niedziela o godz. 17 na stadionie przy ul. Piłsudskiego 32 w Grajewie). Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Znicz Pruszków (niedziela o godz. 14 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku).

IV liga podlaska. Wszystkie mecze w niedzielę, 18 bm.: Pogoń Łapy – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (godz. 16 na stadionie przy ul. Leśnikowskiej 18 w Łapach), Panorama Mielnik – Olimpia Zambrów (godz. 16 na stadionie przy ul. Zamkowej w Mielniku), Hetman Białystok – Włókniarz Białystok (godz. 16 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku), Jagiellonia II Wersal Podlaski – Orzeł Kolno (godz. 17 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku), Sokół Sokółka – Sparta Augustów (godz. 16 na stadionie przy ul. Mariańskiej w Sokółce), LZS Narewka – Promień Mońki (godz. 17), Supraślanka Supraśl – ŁKS Łomża (godz. 16), KS Stawiski – Kolejarz Czeremcha (godz. 16).

IV liga mazowiecka. Korona HiD Ostrołęka – Pogoń Grodzisk (niedziela o godz. 14 na stadionie przy ul. Witosa 1 w Ostrołęce).

Podlaska klasa wojewódzka. Niedziela o godz. 15: Znicz – Pogranicze, Wissa – Tur, Iskra – Cresovia, Orlęta – Trak Victoria, Polonia – Hetman, Magnat – Piast, Narew – Czyścioch.

Mazowiecka Liga Seniorów. Ostrovia Ostrów Mazowiecka – Tęcza 34 Płońsk (niedziela o godz. 17 na stadionie przy ul. Warchalskiego 3 w Ostrowi Maz.).

Podlaska klasa A. Niedziela o godz. 14: Jegrznia – Podlasiak, Gryf – Puszcza, Relax – Szołajdy, Kleosin – Gieret, Rudnia – Turośń Kościelna, Krypnianka – Skra, Dąb – Rutki.

Podlaska klasa B. Niedziela o godz. 14: grupa I – Promień II Mońki – Rospuda Filipów, Kora Korycin – UG Jaświły, Biebrza Goniądz – ŁKS II Łomża, Iskra Poryte Jabłoń – Olimpia II Zambrów, Skra Wizna – Eurocentr Suchowola, LZS Raki – GKS Forty Piątnica. Grupa II – Pionier Brańsk – LUKS Janowszczyzna, GKS Orla – Husar Nurzec, LZS Piliki – Juchnowiec Górny, Start Szepietowo – LZS Nowoberezowo, KP Michałowo – LZS Białowieża.

TRIATHLON

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Amatorów o Puchar Delfina (sobota o godz. 11 na plaży przy hotelu Delfin nad Jez. Białym w Augustowie). **(mark)**

LOTTO

Multilotek
14 sierpnia
2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 19, 20, 24, 26, 33, 40, 50, 57, 58, 61, 70, 71, 76

Duży Lotek
14 sierpnia
5, 24, 29, 39, 40, 43

Express Lotek
14 sierpnia
19, 28, 29, 40, 41

Prysł sen o potędze

WIAT. Polscy siatkarze po dwóch ażkach stracili szanse na awans najlepszej czwórki finału Ligi atowej, który rozgrywany jest Brazylii. Biało-czerwoni przegra-fatalnym stylu z drużyną Jugo-vii 0:3 i z reprezentacją Włoch

Mecz z Włochami Polacy rozpoczęli obiecująco. Od pierwszych piłek objęli prowadzenie i grając z dużym zaangażowaniem utrzymywali 2-3 -punktową przewagę do końca seta.

Jeszcze do połowy drugiego seta polscy siatkarze wykorzystywali nieco słabszą grę rywali i choć tylko dwa razy doprowadzili do remisu (12:12 i 13:13) przewaga Włochów była minimalna. W końcówce seta doświadczenie Włochów wzięło górę, tym bardziej, że nasz zespół, po kilku prostych błędach, wyraźnie stracił wiarę w siebie.

Dwa kolejne sety przypominały, niestety, do złudzenia wtorkowe spotkanie z Jugosławią. Akcje Polaków były nieporadne, prowadzone w wolnym tempie, mnożyły się błędy, zepsute zagrywki, wzajemne pretensje zawodników.

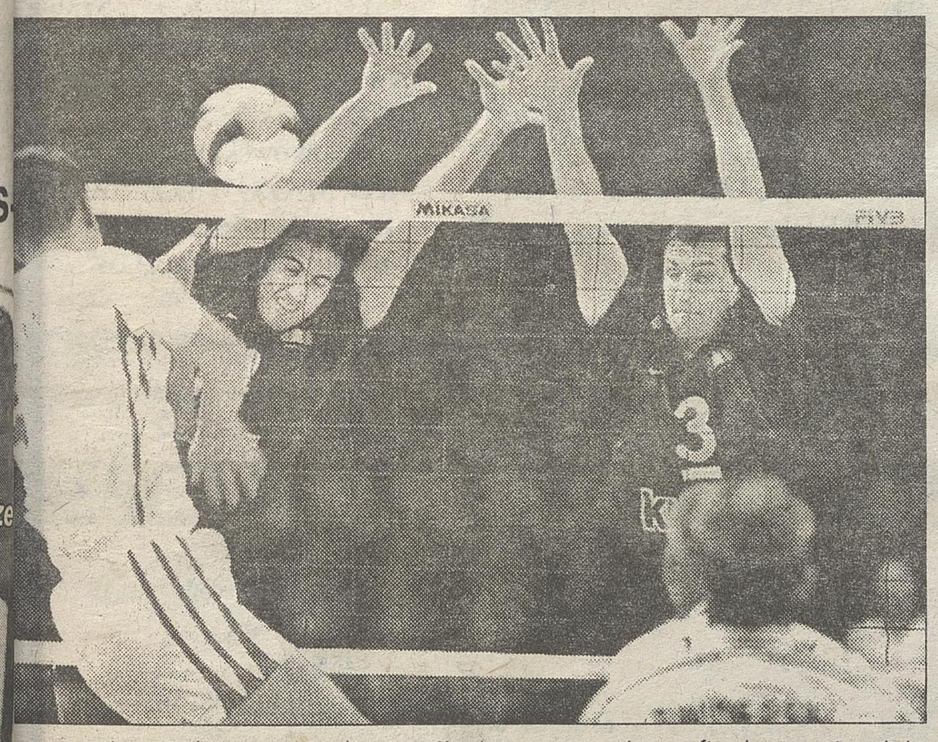

scy siatkarze /białe stroje/ ponieśli drugą porażkę w finałowym turnieju Światowej przegrywając wczoraj w Belo Horizonte z Włochami 1:3 FOT. PAP/CAF

Grupa E

Brazylia – Hiszpania 3:1, Rosja – Holandia 3:0, Brazylia – Holandia 3:0, Hiszpania – Rosja 3:2.

1. Brazylia	2	4	6:1
2. Rosja	2	3	5:3
3. Hiszpania	2	3	4:5
4. Holandia	2	2	0:6

Grupa F

Włochy – Francja 3:0, Jugosławia – Polska 3:0 (25:20, 25:22, 25:13), Polska – Włochy 1:3 (25:22, 19:25, 15:25, 15:25).

1. Włochy	2	4	6:1
2. Jugosławia	1	2	3:0
3. Polska	2	2	1:6
4. Francja	1	1	0:3

(PAP, opr. mark)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Zbigniew Fabjańczuk, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Marek Paszkowski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Zastępca Redaktora Naczelnego** – Konrad Kruszewski tel. 748 74 50; **Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – kierownik Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 5, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 meratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja dpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
Redaktor prowadzący: DARIUSZ KLIMASZEWSKI
www.wspolczesna.pl bm

Wigry Suwałki – MKS Mława 1:1

Popisy Kudryckiego

SUWAŁKI. W inauguracyjnym meczu III ligi, w obecności ok. 800 widzów suwalskie Wigry zdobyły cenny punkt remisując 1:1 z MKS Mława. Szczególnie w II połowie był to dobry, szybki mecz obfitujący w wiele podbramkowych spięć, mocnych strzałów i parad bramkarzy. Odmłodzona, przebudowana drużyna Henryka Śliwińskiego pokazała, że drzemią w niej spore możliwości. Ale żeby je w pełni wykorzystać trzeba czasu i ... wzmocnienia. Szczególnie w linii ataku.

Bardzo dobre spotkanie rozegrał w bramce gospodarzy Maciej Kudrycki. Nieźle zaprezentował się Sudey grający ostatniego stopera. Wprawdzie jego konto obciążają dwa poważne błędy, w tym ten, po którym padł gol dla Mławy, ale w kilku sytuacjach Nigeryjczyk ratował Wigry z opresji. Swoje zrobił Marcin Grabowski. Gola strzelił pozyskany z AZS Biała Podlaska Daniel Ołowniuk.

Mecz rozpoczął się od zdecydowanych ataków Wigier. Już w 1 minucie suwalczanie wywalczyli rzut rożny. Po dośrodkowaniu Trzaskalskiego głową strzelał Grabowski, ale piłka minimalnie minęła lewy słupek bramki Mławy. W 18 min po błędzie obrony gości, w doskonałej sytuacji znalazł się Damian Wojtulewicz. Niestety, zamiast spokojnie strzelić napastnik Wigier próbował jeszcze podbiec z piłką i nadbiegający Tomasz Leszczyński wybił ją na rzut rożny. W 22 min mocnym strzałem popisał się Sławomir Jóźwiak, ale Maciej Kudrycki był na posterunku. W tej części gry bramkarzy starali się zaskoczyć Daniel Ołowniuk (24 min) i Maciej Rogalski (38). W 43 min suwalczanie wrócili z dalekiej podróży. Szybka wymiana piłek pomiędzy Walczakiem – Leszczyńskim i Rogalskim, zakończyła się strzałem tego ostatniego z ok. 5 metrów. Zmierzającą do siatki tuż przy słupku piłkę wybił na róg we wspaniałym stylu Maciej Kudrycki. Druga połowa zaczęła się fatalnie dla gospodarzy. W 50 min błąd popełnił Sudey. Piłka trafiła do pozostawionego w polu karnym Jarosława Szmyta (grał kiedyś w Wigrach) i Kudrycki musiał wyjmować piłkę z siatki. O dziwo ten gol zmobilizował gospodarzy. W 53 min było już 1:1. Po błędzie Akwy w narożniku pola bramkowego do piłki dopadł Tomasz Staniórski, położył bramkarza i dograł do wbiegającego na 5 metr Daniela Ołowniuka. Młody napastnik Wigier wyprzedził jeszcze obrońcę Mławy i wepchnął piłkę do bramki.

O piłkę walczy pomocnik Wigier Marcin Trzaskalski (z lewej) FOT. T. MOĆKUN

Dwie minuty później Kudrycki obronił strzał po ziemi Taranowskiego. W rewanżu dwójkową akcję, zakończoną mocnym strzałem, przeprowadzili Staniórski i Ołowniuk. W 70 min, po kolejnym bardzo dobrym zagraniu Staniórskiego, głową strzelał Wojtulewicz, ale kapitalną interwencją popisał się Maciej Wiśniewski. W 76 i 81 min bramkarza gości strzałami zza linii pola karnego starał się zaskoczyć Adam Wyszyński. W ostatniej minucie meczu dwa rzuty rożne egzekwowali piłkarze z Mławy, ale nie zdołali już pokonać Kudryckiego.

W meczu tym w roli sędziego głównego w III lidze zadebiutował Marcin Długołęcki z Pisza i był to debiut udany.

W niedzielę o godz. 16.00 Wigry grają w Skierniewicach z Unią, z którą w poprzednim sezonie przegrały u siebie 0:1 i zremisowały na wyjeździe 1:1.

WIGRY Suwałki – MKS MŁAWA 1:1 (0:0)

Bramki: Wigry – Ołowniuk (53); Mława – Szmyt (50). **Żółte kartki:** Sieczkowski (Wigry), Król (MKS). **Sędziował:** Maciej Długołęcki (Olsztyn). **Widzów:** 800.

WIGRY: Kudrycki – Pietkiewicz, Sudey, Sieczkowski, Grabowski (80 Bartosiak), Trzaskalski (65 Trocki), Wyszyński, Staniórski, Omilianowicz, Wojtulewicz (84 Bajko), Ołowniuk.

MKS MŁAWA: Wiśniewski – Akwa, Król, Taranowski (82 Osiecki), Leszczyński, Butryn (46 Gołębiewski), Omodiagbe, Szmyt, Jóźwiak, Rogalski (61 Wilk), Walczak.

(tam)

Jagiellonia Białystok – Znicz Pruszków

Wyciągnęli wniosk

BIAŁYSTOK. W niedzielę o godzinie 14 piłkarze białostockiej Jagiellonii zainaugurują sezon ligowy przed własną publicznością. Podopieczni trenera Witolda Mroziewskiego (na zdjęciu) w pierwszym ligowym meczu ulegli w derby Podlasia po wyrównanej walce beniaminkowi z Grajewa – Warmii 0:1.

– Wyciągnęliśmy wnioski z tego spotkania – deklaruje trener Mroziewski. – Mamy jeszcze kilka dni na przygotowania do meczu ze Zniczem. Pilnie obserwuję postawę piłkarzy na treningach. Na boisko wyjdą ci, którzy będą w najlepszej dyspozycji. Z nie wolno lekceważyć. Ten zesp rewelacją wiosny w III lidze kończył rozgrywki ko. Wiem, że dzi Znicza w tym rok soko postawili pop kę i chcą by zespó czył o czołowe l Spodziewam się c walki i trudnego m mówi Mroziewski

W białostocki pie będą mogli grać scy piłkarze. Nikt nie pauzuje ki, zaś do czwartkowego popo żaden z zawodników nie na na poważniejsze urazy.

Warmia Grajewo – Hutnik Warszawa

Nie zagrają w ciemn

GRAJEWO. Drugi mecz z rzędu na swoim boisku przyszło grać grajewskiemu beniaminkowi. W niedzielę o godz.17 podejmować będzie stołecznego Hutnika. Nastroje w Warmii po niedzielnym zwycięstwie nad Jagiellonią są bojowe i pełne optymizmu. Trener Zbigniew Kieżun (na zdjęciu) przestrzega jednak przed nadmiernym entuzjazmem.

– Hutnika nie mamy jeszcze rozpracowanego, ale bardzo liczę na pomoc moich kolegów trenerów ze stolicy – powiedział „Współczesnej" szkoleniowiec. – Na pewno nie będziemy grali w ciemno. Nie będzie nam łatwo, bo Hutnik to doświadczony trzecioligowiec. Wszystkie warszawskie drużyn boiskowo cwane i dobrze grają ka. Wiem, że Hutnik ma pie kłopoty organiza i doszło tam do sp roszad kadrowych wala musimy jedn tować poważnie.

W grajewskiej nie nikt nie będzie zować z powodu lub kontuzji. Do te czu trener Kieżun dysponował dzie stoosobową kadrą, którą mia meczem z Jagiellonią.

– Nie przewiduję większyc an w składzie – powiedział tren mii. – Zagramy tak z Jagiellonią dym innym meczu. Celem zwycięstwo.

III LIGA

Wyniki 1. kolejki:

HUTNIK Warszawa – UNIA Skierniewice 0:3 (0:2). Osiński (2), Kubiak (12), Jędrzejewski (89).

STAL Głowno – OKĘCIE Warszawa 0:2 (0:1). Amaefule (2, 64).

POLONIA OLIMPIA Elbląg – GWARDIA Warszawa 1:1 (1:1). Lepka (28) – Dolewski (44).

POLONIA II Warszawa – MZKS Kozienice 1:3 (0:2). Wo (58) – Seremak (8, 43), Syku

LEGIONOVIA Legionowo – Pruszków 3:2 (1:1). Stachowia Korkuć (55), Jaczewski (85) – (42), Jankowski (67-karny).

Mecz MAZOWSZE Grójec LIKAN Łowicz zakończyło zamknięciu numeru „GW".

POGODA

PIĄTEK 16.08.2002

5.09 19.53

997 hPa

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. 26 -28 st., min. 14-16 st. Wiatr słaby, północno-wschodni.

SOBOTA 17.08.2002

5.11 19.51

997 hPa ↑

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. 25-27 st., min. 14 -16 st. Wiatr słaby, północno-wschodni.

NIEDZIELA 18.08.2002

5.13 19.49

998 hPa ↓

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. 26-28 st., min. 14-16 st. Wiatr słaby, północno-wschodni.

ISSN 0137-9488

GAZETA Współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 16-18 SIERPNIA 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

lajwiększa rzygoda życia

Adam całe dnie spędza w terenie, z reszty oddany swojej pasji geolo- pocznej. Poluje na cenne okazy do pry- atnej kolekcji. Aż przez przypadek trafił na prawdziwy skarb – cmen- zysko jaćwieskie z IV i przełomu VI w. n.e. W kurhanie znalazł urnę ośćmi i pierścionek z brązu. Swo- odkryciem postanowił podzielić się racownikami suwalskiego Muzeum kręgowego. Podejrzewał, że zna- ł coś ważnego. Jego przypuszcze- w pełni potwierdziły się. Na wi- k bardzo dobrze zachowanej popielnicy, iniętej zwojem materiału, eksperci adli w euforię i już następnego dnia echali do Adasia Pliszki do Gar- .

– str. VII

zpitalne dzenie w cenie

W szpitalach USA pacjent może ść na obiad to, co sobie akurat życzy. Koszty homara czy befszty- pokryje jego ubezpieczenie. W Pol- taki luksus panuje tylko w nie- rych prywatnych placówkach. Cała sza zwykłych śmiertelników, re- rujących zdrowie w publicznych cówkach służby zdrowia, wybrzy- ać nie może. A na obiad serwo- ną ma z reguły jarzynową, zie- iaczki z sosem, pulpet i marchewkę.

– str. IV

ewą pięścią lewe oko

Bójka między działaczami, spory o, kto ma być kandydatem na pre- denta Białegostoku oraz kłótnie sztalt list wyborczych – taki jest zu- nie nowy wizerunek białostockie- SLD. Do tej pory polityczne kłót- były zarezerwowane wyłącznie dla wicy. Okazuje się jednak, że teraz że na lewicy dochodzi do coraz ększych swarów i kłótni. W przy- dku Białegostoku ich kulminacją by- ubiegłotygodniowa szarpanina po- ędzy jednym z miejskich radnych zegorzem Markowskim a liderem ZZ Antonim Poźniakiem, po której tej pory obaj liżą rany.

str. VI

o bolał ją ąb

Trzyipółletni Łukasz wypadł z ok- IV piętra. Spadając uderzył o pa- et piętro niżej. Stan chłopca jest tyczny. Dziecko było pod opieką tki Małgorzaty L., która spała w są- dnim pokoju. Miała we krwi 2,14 mila alkoholu. Policja będzie wnio- wać o pozbawienie jej opieki ro- icielskiej. Kobieta od dwóch lat ma ograniczone prawa do opieki nad ećmi. Łukasz przed tragicznym padkiem bawił się z Sandrą, -letnią siostrą. Według ustaleń po- ji, wszedł na okno. Stracił rów- wagę. Wypadł. Spadł razem z podu- eczką, którą się bawił.

– str. V

T. Markowski

STRONA XI

PISZĄ W KRAJU

„Newsweek" w artykule **„Wirtualne majątki"** pisze o roszczeniach kresowiaków za utracone mienie na Wschodzie. I zastanawia się, czy ich ewentualne zaspokojenie nie pogrąży budżetu państwa: *„Kogo tak naprawdę dziś obchodzi, ile majątku za Bugiem straciła Polska po wojnie? Historyków? Tak, ale także dziesiątki tysięcy wygnanych ze wschodu rodzin i urzędników państwowych broniących budżet państwa przed wielomiliardowymi odszkodowaniami (...) Łączną wartość roszczeń Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kresowian Wierzycieli Skarbu Państwa szacuje na ponad 10 mld złotych.*

„Wprost" znalazło natomiast na to lekarstwo, podobnie, jak na wszystkie inne nasze kłopoty finansowe: *„Gdyby wykorzystać wszystkie polskie pokłady złota, w ciągu kilku lat wartość wyprodukowanego kruszcu przekroczyłaby zasoby skarbca NBP i kilku państw ościennych. Tylko w Sudetach jest 150 złotonośnych miejsc. Pod względem wielkości złóż Polskę w Europie wyprzedzają jedynie Finlandia, Francja i Szwecja (...) Na południu Polski niektórzy utrzymują się z płukania złota, zarabiając 800 – 900 zł miesięcznie, a najlepsi wielokrotnie więcej – kilka tysięcy złotych".*

Wynikałoby z tego, że Polska znajduje się w przededniu gorączki złota.

„Polityka" dostrzegła w artykule **„Spódnice w marynarce"** niebywały szturm kobiet do marynarki wojennej: *„Takiego szturmu Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni nie przeżywała nigdy: aż jedną czwartą kandydatów stanowiły w tym roku dziewczęta (...). Uczelnia musiała przygotować akademik. Na jednym piętrze, oprócz męskiej toalety i łazienki, wyszykowano damską (...). Wśród 121 kandydatek ubiegających się w tym roku o indeksy akademii nie brak takich, które były na dniach otwartych i zachwyciły się mundurami, wyobraziły sobie, jak będzie im w nich do twarzy. I takich, które uważają, że w mundurach tej szkoły znajdą kandydatów na mężów w wyborze większym niż gdzie indziej."*

Ubiór marynarza – dziewczyny różni się jednak trochę od ubrania marynarza – chłopca. Mężczyźni noszą pod spodem kalesony, panie – rajstopy.

Z **„Angory"** możemy dowiedzieć się, co spożywa Andrzej Lepper: *„– Mam swoje prywatne zoo. Zza szczelnego płotu dochodzi chrumkanie dzików. – Dostałem je od znajomego leśniczego (...) To miłe zwierzątka, a jakie świetne mięso. Wspaniała kiełbasa.*
Zbliżamy się do strusi (...) – To młode strusie, ale kiedyś z jednego jaja można będzie zrobić ogromną jajecznicę (...)
Idąc w kierunku danieli, wywołujemy zaniepokojenie spacerujących na podwórku dorodnych indyków. – Nie dziwię się, że Amerykanie jedzą je na święto dziękczynienia. My robimy to o wiele częściej. Tak samo z gołębiami czy królikami. Mają bardzo delikatne mięso.
Daniele pasą się spokojnie."

Z reportażu dowiadujemy się, że oprócz danieli Lepper ma także bażanty i pawie. Nie dowiadujemy się jednak, czy również i one służą do zjedzenia.

SPIĘCIE TYGODNIA

„Będą umowy podpisane z partią, żebyśmy się zabezpieczyli na wypadek wystąpienia z Samoobrony po wyborach. Na przykład, jeśli nasz radny wystąpi później z klubu radnych Samoobrony w sejmiku, będzie miał dług wobec partii przykładowo 100 tys. zł. Umowy będą zabezpieczeniem, żeby z naszych list nie weszli ludzie, którzy powiedzą później w sejmiku: a teraz to my was mamy gdzieś"

(Andrzej Lepper, szef Samoobrony)

„Nie jest prawdą, że kandydaci Samoobrony do władz samorządowych będą musieli wpłacić sto tysięcy złotych kaucji na konto naszej partii"

(ten sam Andrzej Lepper, tylko 3 dni później)

Dźwig ewakuuje nosorożca z zalanego ogrodu zoologicznego Pradze, 13 bm. Nadal nie można jednoznacznie stwierdzić, czy ku nacyjna fala powodziowa na Wełtawie dotarła już do Pragi, czy szcze nie.

PRZEGLĄD REGIONALNY

AUGUSTÓW

Aż 8 tys. osób bawiło się na spotkaniu z „Latem z radiem". Główną jego atrakcją było gotowanie 5.100 litrów zupy pieczarkowej.

BIAŁYSTOK

Pracownicy Bison-Bialu otrzymali pensje za lipiec. Zakład wznowił też produkcję. Jednak tylko część załogi miała szansę podjąć pracę. 200 osób rozpoczęło produkcję na zlecenie odbiorców, którzy wpłacili zaliczki. W miarę napływu zleceń coraz więcej osób będzie miało szansę na pracę.

CIECHANOWIEC

W Muzeum Rolnictwa zorganizowano po raz drugi Ciechanowieckie Święto Chleba. Swoje stoiska zaprezentowały firmy piekarnicze i cukrownicze. Można było również najeść się świeżego chleba prosto z pieca.

GRABARKA

Wyruszyła XVII Ogólnopolska Piesza Pielgrzymka na Świętą Górę Grabarkę. Jest to największa prawosławna pielgrzymka w kraju. Organizuje ją Bractwo Młodzieży Prawosławnej. Pielgrzymi wyruszają z wielu miast regionu (m.in. Białegostoku, Sokółki, Bielska Podlaskiego, Białej Podlaskiej). Organizatorzy spodziewają się, że w tym roku na Grabarkę przybędzie 100 tys. pielgrzymów.

GRAJEWO

3,5-letni Łukasz wypadł z okna na IV piętrze. Pijana matka spała w sąsiednim pokoju. Twierdzi, że wypiła dwa piwa na ból zęba. Dziecko znajdujące się w stanie krytycznym pogotowie przewiozło do szpitala. Chłopczyk przeszedł poważną operację czaszki.

GOŁDAP

Rozszerzono zakres odpraw na przejściu granicznym Gołdap – Gusiew. Mogą już być na nim odprawiane autokary i samochody o ciężarze do 7,5 tony.

MIELNIK

Na XII Muzycznych Dialogach nad Bugiem gościli muzycy z trzech kontynentów – Afryki, Ameryki Południowej i Europy. Grali artyści m.in. z tak egzotycznych krajów jak Peru i Angola. Koncertom towarzyszyły kiermasze książek oraz prezentacje twórczości ludowej.

PUŃSK

Siedmiu mieszkańców Puńska zatrzymała straż graniczna aż na Podkarpaciu w pobliżu granicy z Ukrainą. Są podejrzani o organizowanie nielegalnego przerzutu Azjatów przez granicę.

RYN

Pijany staruszek nożem zaatakował turystów. Jednego z nich nawet poważnie ugodził. Za to, że zacumował swój jacht zbyt blisko posesji staruszka.

SUPRAŚL

Kilka tysięcy wiernych wzięło udział w obchodach prawosławnego święta Ikony Matki Boskiej Supraskiej. Głównej liturgii przewodniczył zwierzchnik Cerkwi w Polsce metropolita Sawa.

SUWAŁKI

Przed koncertem Stachursky`ego motolotnia zahaczyła o linię wysokiego napięcia. Zgasło światło, zerwany przewód spowodował pożar trawy. Na szczęście szybko go ugaszono, dzięki czemu udało się uniknąć zagrożenia dla kilku tysięcy ludzi zgromadzonych na koncercie. Pilotowi motolotni także nic się nie stało.

UHOWO

Płonął most kolejowy na Narwi. Paliły się podkłady pod torami. Zajęły się od trawy, którą podpaliły iskry z kół hamującego pociągu. Na dwie godziny został wstrzymany ruch na trasie kolejowej Białystok – Warszawa. Na szczęście ogień nie spowodował zbyt dużych strat i most został dopuszczony do ruchu kolejowego.

(kk)

PRZEGLĄD KRAJOWY

Zabili żołnierza. Na terenie jednostki żandarmerii wojskowej w Krakowie doszło do strzelaniny. Trzech mieszkańców gminy Myszna odebrało broń pomocnikowi oficera dyżurnego. Wywiązała się sprzeczka. Mężczyźni postrzelili żołnierza w krtań. Mimo ostrzału udało im się odjechać samochodem. Zatrzymano ich jednak na zablokowanej ulicy w mieście. Ranny żołnierz zmarł w szpitalu wojskowym.

Śmierć w kopalniach. Dwóch górników zginęło w wyniku tąpnięcia w kopalni „Wesoła" w Mysłowicach. Czterej inni przebywają w szpitalu. Przyczyny katastrofy bada Okręgowy Urząd Górniczy.

Z kolei w kopalni „Jankowice" w Rybniku zginął 34-letni górnik. Górnik pracował w kopalni od 14 lat, pozostawił żonę i troje dzieci. Do wypadku doszło na poziomie 565 m. Podczas przebudowy sekcji obudowy zmechanizowanej jedna z jej części przygniotła głowę mężczyzny do przenośnika ścianowego. W wyniku odniesionych obrażeń poszkodowany zmarł. Przyczyny i okoliczności wypadku bada Okręgowy Urząd Górniczy w Rybniku.

W kopalniach węgla kamiennego zginęło już w tym roku 25 górników, w całym ubiegłym – 24.

Przyznał się do zbrodni. Policja złapała 29-letniego Bułgara, przebywającego w Polsce nielegalnie. Poszukiwano go w związku z podejrzeniami o zabicie taksówkarza ze Szczecina. Bułgar przyznał się do zabójstwa.

Bezrobocie znowu w górę. O jedną dziesiątą procenta w porównaniu z lipcem wzrosło bezrobocie. Wynosi 17,4 proc. Do końca roku może wzrosnąć nawet do 19 proc.

Zjedli chorego dzika. Aż jedenaście osób zatruło się włośnicą i przebywa w Poznańskiej Klinice C rób Tropikalnych. Do kliniki zg ło się 50 osób, które jadły wyro dziczyzny pomieszanej z wie winą. Wyroby zostały zrobione znajomego myśliwego.

Nie dość, że pobity, rów zwolniony. Rada nadzorcza s cińskich Zakładów Odzieżo „Odra" na nadzwyczajnym p dzeniu odwołała Henryka Wa z funkcji prezesa. Jednym z p dów odwołania jest stan jego z wia. Waluś został w ubiegłym dniu pobity przez stoczniow których do zakładów odzieżo wezwały pracownice. Przeby szpitalu.

Pielgrzymkowy oszust. N 120 tys. złotych oszukał 4 tys pomorskich pielgrzymów mężczy który zamówił w PKP cztery cjalne pociągi do Krakowa na papieską. Wziął od pątników niądze za bilety i zniknął. O p stępstwie powiadomiła policję metropolitalna w Gdańsku.

Za kradzież srebrnego mu. Na trzy miesiące aresztow 7-osobową grupę podejrzaną o dzież z Huty Miedzi „Głogów" nego szlamu anodowego. Szlam wiera dużą ilość srebra i inn pierwiastków szlachetnych.

Oscypek legalny. Od paźd nika oscypek, czyli góralski ser z pasteryzowanego mleka owczego dzie mógł być sprzedawany w sklep Nowe przepisy umożliwią także sp daż w sieci handlowej bundzu, b dzy i żętycy. Do tej pory sprzed sklepach wyrobów z niepasteryzo nego mleka była zabroniona. Sy cja zmieni się po wejściu w życie porządzenia Ministra Rolnictw sprawie produkcji i obrotu wy mi mleczarskimi.

REGIONAŁKI

– Sąsiad podpalił mi drzwi, wynajął pensjonariuszy Izby wytrzeźwień do wybicia szyb w moich oknach oraz podrzucał na moją wycieraczkę zużyte prezerwatywy – Waldemar Roszkowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt" w Ełku, który tę niezwykle frapującą informację rozplakatował na drzwiach swojego mieszkania.

Nas najbardziej dręczy pytanie: po czym prezes poznawał, że prezerwatywa jest zużyta?

■

We wczorajszym wydaniu Porannego błędnie podpisaliśmy zdjęcie do tekstu „Groźna ryba w Narwi". Mężczyzna prezentujący piranię, to Antoni Walentynowicz, pracownik Narwiańskiego Parku Narodowego. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy za pomyłkę – „Kurier Poranny"

Dlaczego wszystkich? Ta ryba to rzeczywiście była piranią. Poza tym i tak już zdechła.

■

– W podpisie pod zdjęciem przy artykule „Na styku kultur" zrobiłem błąd – zamiast „Konsul Generalny Republiki Białoruskiej Mikołaj Kreczko..." powinno być „Andrzej Anulewicz, senator Ziemi Mazowieckiej, poproszony do zabawy na scenie przez zespół Russkaja Pieśń z Kaliningradu" – dziennikarz, również „Kuriera Porannego"

Nic nie szkodzi, na styku kultur nie takie rzeczy się zdarzają. Dobrze, że chociaż Russkaja Pieśń była prawdziwa.

■

– Kurs do Suwałk PKS Białystok wycenia na 21 zł, zaś PKS Suwałki kurs do Białegostoku, rzeczywiście po tej samej trasie – na 24 zł – Joanna Kołaczyk, kierowniczka kas biletowych PKS w Białymstoku

Nic dziwnego, że w Suwałkach chcą więcej pieniędzy. W końcu proponują podróż do stolicy województwa.

■

– To rzeczywiście stare, jeszcze postko nistyczne klatki. Ale psy nie mają tam źle. słoma i beton. Że jest brudno? No cóż, ma tam ażurowej podłogi (...) – Eugeni Rutkowski, lekarz weterynarii z Hajnó który przechowuje psy wymagające k rantanny.

Rozumiemy, że te kl wyrabiali jeszcze siepacze Bier i Stalina, ale spróbujcie wytłumac psom, dlaczego w 2002 roku mu siedzieć w postkomunistyczn więzie

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Bo zupa była za słona

Kiedy pierwszy raz w lokal-ej gazecie zobaczyłem tę twarz, uchłą, posiniaczoną, z pięknym letowym limem, pomyślałem, oto powróciła ta kobieta z akatu sprzed lat, która gotuje słoną zupę. I w związku z tym swojej twarzy nosi ślady próbo-ania tej zupy przez męża. Jed-ak tym razem okazało się, że nie zupa była za słona, bo na ljęciu był pan Antoni Poźniak, ef białostockiego OPZZ...

Nie wiem, jakie potrawy gotuje n Poźniak. Wiadomo jednak, że e są one strawne dla pana Grze-rza Markowskiego (nie mylić z wo-alistą grupy Perfect). Ten lewico-y radny, według słów pana Poźniaka, ał go natłuc pięściami po fizjono-ii i skopać – nie wiadomo w jaką ęść ciała, bo tego nie ujawnił. Zdjęc tej skopanej części nie ukazało również w gazecie.

Poszło o miejsce na liście wybor-ej, a właściwie brak tego miejsca a lewicowego radnego Markow-iego.

Właściwie tego aktu agresji na-żało się spodziewać. Było bowiem lko kwestią czasu, kiedy moda na okładanie się po facjatach dotrze do Białegostoku. Mamy bowiem taki okres w historii polskiej polityki, że kto żyw pierze się po pyskach, gdyż to bardzo ułatwia wyrażanie własnych poglądów oraz ich uzasadnianie. Polscy politycy, co widać na co dzień w telewizorze, są coraz mniej komunikatywni. Kiedy konwersują, robią to tak mętnie, że nie wiadomo, który z nich ma rację.

W przypadku mordobicia problem ten nie istnieje. Rację ma ten, kto pierwszy skutecznie „dmuchnie swojego przeciwnika z główki".

„Dmuchanie z główki" nie pojawia się tutaj przypadkowo. Jest to bowiem obecnie najmodniejszy parlamentarny sposób wyrażania swoich poglądów. Do słownego repertuaru został wprowadzony przez posła Samoobrony, pana Borczyka, który został dmuchnięty (tak utrzymuje) przez niezidentyfikowanego związkowca „Solidarności". Inne sposoby debaty politycznej są następujące: kopanie w jądra (skopano jądra posła Łyżwińskiego, kolegi Borczyka z Samoobrony), lutowanie z plaskacza (rozpowszechnione przez Władysława Frasyniuka, który z plaskacza miał potraktować fizjonomię posła Stryjewskiego z LPR), ponowny plaskacz (zastosowany znowu posłowi Borczykowi, który dzięki temu wyrósł na najbardziej poniewieranego posła w Sejmie), wreszcie ostatnio – próba przejechania samochodem, dokonywana przez posła SLD Henryka Długosza na niezrzeszonym pośle Zbigniewie Nowaku.

Widać zatem, że takie nagromadzenie przemocy w Warszawie, musiało w końcu przenieść się na prowincję. Wydarzenia w siedzibie podlaskiego OPZZ mają dwie wersje. Zależy bowiem, kto je przedstawia. W interpretacji pana Poźniaka został on zbity i skopany podczas rozmowy telefonicznej. Widocznie Markowski, z sobie tylko znanych powodów, nie lubi, gdy się w jego obecności prowadzi telefoniczne rozmowy. Do kogo wówczas telefonował Poźniak? – nie wiemy.

Z kolei interpretacja pana Markowskiego opiera się na tym, że Poźniak wypychał go z gabinetu tak natarczywie, aż wepchnął go na szafkę, tak, że uderzył on w tę szafkę głową, z czego teraz jest szew nad okiem.

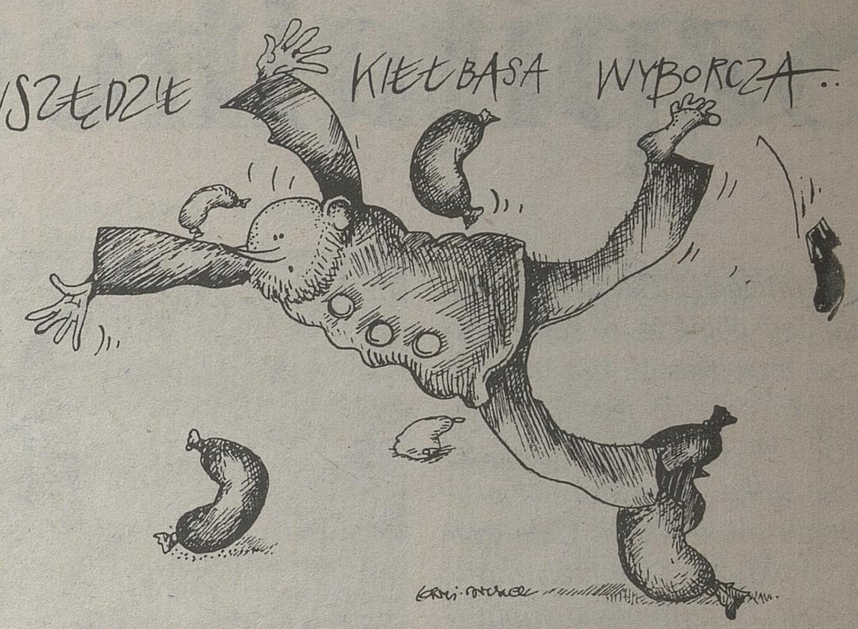

Z tego wysiłku Poźniak miał tak osłabnąć, że odepchnięty przez Markowskiego zaraz się wywrócił i potłukł.

Zostawmy te wersje w spokoju, gdyż są niespójne, a nie naszą rzeczą rozstrzygać, kto kogo pierwszy „dmuchnął z główki". Bardziej interesująca jest atmosfera przemocy, która zapanowała w życiu społecznym. Oto stoczniowcy napadają na prezesa firmy odzieżowej, gdyż nie płaci poborów swoim pracownicom, rwą na nim ubranie, okładają pięściami... „Gazeta Wyborcza" nazywa to linczem i ubolewa nad brakiem kultury wśród robotników.

Niestety, biadolenie to przypomina płacz starej panny na tym, że nie jest młoda i ładna. Gdyby bowiem robotnicy byli kulturalni i wykształceni, to pracowaliby w „Gazecie Wyborczej", a nie w stoczni. Stołowaliby się w warszawskich restauracjach, a nie czekali miesiącami na zaliczkę zamiast wypłaty.

Potępiam przemoc, ale wątroba mi się przewraca, kiedy czytam kulturalnych dziennikarzy, biadolących nad zdziczeniem obyczajów wśród robotników. Tak się bowiem składa, że doły społeczne zazwyczaj naśladują elity, nawet jeśli ich nie akceptują. Skoro wśród społecznych elit dominuje „dmuchanie z główki", lutowanie z plaskacza" i inne podobne sposoby wyrażania poglądów, to dlaczego tego samego nie mieliby robić robotnicy. Skoro elitom wolno...?

Jestem przeciwko przemocy w każdej grupie społecznej. Jednak żeby wymagać od robotników kultury, trzeba samemu dać przykład...I tu wracamy do obitej twarzy pana Poźniaka.

Pojawiły się głosy, że jak mężczyzna dał się tak sponiewierać, to nie powinien pozwalać się fotografować, publikować tej fotografii, tylko się schować czym prędzej i czekać aż siniaki znikną. Nie podzielam takiego poglądu. Twarz pana Poźniaka powinna stać się symbolem, niczym facjata tej kobiety, która gotowała za słoną zupę! Twarz tej pani została użyta w kampanii przeciwko przemocy w rodzinie. Na tym plakacie był też numer niebieskiej linii, pod który można było zadzwonić, jeżeli wsypało się za dużo soli do potrawy. Dlaczego w ramach edukacji społecznej, nie rozpocząć kampanii pod hasłem „Stop przemocy w polityce"?! Przecież można wydrukować taki sam wielki plakat, tylko z poobijaną fizjonomią pana Poźniaka. A pod spodem podpis: „Bo pominąłem kolegę na liście wyborczej..."

Pojawiły się głosy, że jak mężczyzna dał się tak sponiewierać, to nie powinien pozwalać się fotografować, publikować tej fotografii, tylko się schować czym prędzej i czekać aż siniaki znikną. Nie podzielam takiego poglądu. Twarz pana Poźniaka powinna stać się symbolem, niczym facjata tej kobiety, która gotowała za słoną zupę! Twarz tej pani została użyta w kampanii przeciwko przemocy w rodzinie. Na tym plakacie był też numer niebieskiej linii, pod który można było zadzwonić, jeżeli wsypało się za dużo soli do potrawy. Dlaczego w ramach edukacji społecznej, nie rozpocząć kampanii pod hasłem „Stop przemocy w polityce"?! Przecież można wydrukować taki sam wielki plakat, tylko z poobijaną fizjonomią pana Poźniaka. A pod spodem podpis: „Bo pominąłem kolegę na liście wyborczej..."

Pojawiły się głosy, że jak mężczyzna dał się tak sponiewierać, to nie powinien pozwalać się fotografować, publikować tej fotografii, tylko się schować czym prędzej i czekać aż siniaki znikną.

Nie podzielam takiego poglądu. Twarz pana Poźniaka powinna stać się symbolem, niczym facjata tej kobiety, która gotowała za słoną zupę! Twarz tej pani została użyta w kampanii przeciwko przemocy w rodzinie. Na tym plakacie był też numer niebieskiej linii, pod który można było zadzwonić, jeżeli wsypało się za dużo soli do potrawy.

Dlaczego w ramach edukacji społecznej, nie rozpocząć kampanii pod hasłem „Stop przemocy w polityce"?! Przecież można wydrukować taki sam wielki plakat, tylko z poobijaną fizjonomią pana Poźniaka. A pod spodem podpis: „Bo pominąłem kolegę na liście wyborczej..."

Konrad Kruszewski

PLOTKI

Dla niektórych wakacje ciągle trwają. Niestety, już wkrótce wybory samorządowe.

PLOTKI

AWIROWANIA

Spiją polską szlachtę!

Senat podjął niezwykle ważką dezję. W jej wyniku w Polsce nie dzie już spirytusu. A to dlatego, alkohol o stężeniu 97-procento-ym w Unii Europejskiej spirytusem e nie nazywa...

Senatorowie nad tą dramatyczną rawą debatowali długo, aż w koń-u ustalili, że spirytus będzie się te-z nazywał okowitą.

Jak zauważył senator SLD Litwi-iec, okwita jest to trunek, którym, we-ług Henryka Sienkiewicza, Żyd aren-arz upijał w karczmach szlachtę polską.

Nie będzie wywózki na Sybir

Z „Samoobrony" wyrzucono by-ego członka SLD Grzegorza Ciupiń-kiego. Za to, że zapowiadał wyrzu-enie z Polski przynajmniej 5 tysięcy bywateli. Znalazł nawet dla nich miej-ce – Sybir. Mówił też, że przewo-niczący Lepper ma za łagodny cha-akter , jak na Polskę, bo tu potrzebny st ktoś taki, jak Hitler i Stalin.

Los Ciupińskiego świadczy o tym, e łagodność Leppera nie dotyczyła go samego.

Po wyrzuceniu z partii, poglądy Ciupińskiego zmieniły się na tyle, że teraz zapowiada on wywiezienie na Sybir nie pięciu, ale pięciuset tysięcy Polaków. Nie wiadomo, czy w tym gronie widzi też Andrzeja Leppera.

Przez skaczących Murzynów

Unia Wolności, kanapowa partia, usiłuje pod przywództwem Władysława Frasyniuka zawrzeć z kimkolwiek samorządowy sojusz wyborczy. Przy kompletnym braku zainteresowania jej wdziękami, wykonała gest rozpaczy. Zawarła sojusz wyborczy z kibolami Śląska Wrocław – piłkarskiej drużyny ligowej.

Komentatorzy polityczni zwracają uwagę na fakt, że kibole są wyjątkowo właściwym towarzystwem dla intelektualistów z UW. Podobno nigdzie indziej, tylko wśród nich, najlepiej sprzedają się książki z wykładami profesora Geremka, a portret zatroskanej twarzy Tadeusza Mazowieckiego każdy wrocławski kibic ma zawieszony nad łóżkiem, zaraz obok plakatu umiłowanej drużyny.

Ten, jak widać, naturalny sojusz opiera się na następującej zasadzie: UW wystawi na swoich listach wyborczych kiboli w charakterze kandydatów na radnych Wrocławia, w zamian za co kibole poprą W. Frasyniuka na urząd prezydencki w tym mieście.

Program wyborczy jest zwięzły. Został zawarty w wypowiedzi Romana Zielińskiego – szefa wrocławskich szalikowców. Oto jego wizja rzeczywistości wrocławskiej: „Władze miast wolą koszykówkę. Większość kasy idzie na płace dla skaczących Murzynów, a piłka nożna kuleje"

Skaczący Murzyni, w podobno antyrasistowskiej UW, są bez szans.

Diagnoza tylko w połowie prawdziwa

W podłódzkiej miejscowości Gadka Stara mężczyzna wezwał pogotowie do żony, gdyż utraciła ona przytomność. Przybyły na miejsce lekarz rzeczywiście stwierdził u kobiety utratę przytomności, tyle tylko, że z powodu dokumentnego upicia.

Diagnoza ta była, niestety, tylko w połowie prawdziwa. Niewiele mniej pijany od żony był bowiem mąż. Niezadowolony z tak połowicznej diagnozy zaatakował, najpierw zespół ratowniczy, a później, gdy zespół schował się w karetce, ruszył do ataku na ambulans. Obrzucił go brukowcami, a gdy mu zabrakło amunicji, skopał pojazd własnymi nogami. Interweniująca policja zastała go podczas gryzienia karoserii...

Afryka dzika

Po licznych już przypadkach wyławiania z polskich rzek piranii (ostatnią złowiono w Narwi pod Łapami), wydawało się, że Polska zmierza w kierunku Ameryki... tyle że Południowej. Po ostatnich wydarzeniach pogląd ten być może trzeba będzie zmienić, bowiem w Sławkowie na Śląsku kilkudziesięciu strażaków i policjantów zajmowało się poszukiwaniem... skorpionów. Nie wiadomo, skąd się tam wzięły. Możliwe zatem, że kraj nasz zmierza jednak w kierunku Afryki, tym bardziej, że służbom ratowniczym skorpionów odnaleźć się nie udało.

Notowania

2 lata więzienia w zawieszeniu – tyle dostał 49-letni Marek Sz. z Kalisza za to, że kogutki przemalowywał na kurki i sprzedawał je na targowiskach po 1 zł 20 gr za sztukę.

2 lata więzienia w zawieszeniu – czyli tyle samo co Marek Sz., dostał Andrzej S, były prezes zarządu spółki Elektromis. Odpowiadał on za zagarnięcie wraz z 10 innymi osobami 40 milionów złotych na szkodę Skarbu Państwa.

Wieszcz ma zawsze ze sobą kajecik

Trzeci już tomik wierszy wydaje poseł SLD Jan Sieńko. A to dzięki temu, że, jak sam mówi, zawsze nosi przy sobie kajecik „i mały długopis, bo nie wiadomo, kiedy przyjdzie natchnienie"

Natchnienie właśnie przyszło. A oto jego próbka:

„Ujarzmiony motyl stoi w stajni
dziadek siedząc w progu
przygrywa na harmonii
sobie i koniowi
koniowi i sobie".

Krytycy literaccy podkreślają, że Jan Sieńko musi być wieszczem. Przedstawia bowiem profetyczny obraz polskiego rolnictwa. „Ujarzmiony motyl w stajni", zamiast konia, to metafora stanu rolnictwa po rządach wicepremiera Kalinowskiego.

(kk)

mAc

Za dużo tłuszczu, za mało witamin i minerałów – ocenia jedzenie w podlaskich szpitalach sanepid

Szpitalne jedzenie w cenie

W szpitalach USA pacjent może zjeść na obiad to, co sobie akurat zażyczy. Koszty homara czy befsztyka pokryje jego ubezpieczenie. W Polsce taki luksus panuje tylko w niektórych prywatnych placówkach. Cała rzesza zwykłych śmiertelników, reperujących zdrowie w publicznych placówkach służby zdrowia, wybrzydzać nie może. A na obiad serwowaną ma z reguły jarzynową, ziemniaczki z sosem, pulpet i marchewkę.

Lepiej w szpitalach mają dzieci, tu bez względu na dietę zawsze jest pięć, a nawet (w dietach cukrzycowych) sześć posiłków

Jadłospis w podlaskich szpitalach zależy przede wszystkim od sytuacji finansowej placówki i umiejętności kucharek. Stawka tzw. wsadu do kotła na jedną osobę waha się od 2,5 do 4,8 zł. Są szpitale, gdzie za takie pieniądze żywi się całkiem dobrze, jednak w większości placówek naruszane są zalecane normy żywieniowe.

Trzy razy dziennie

Według najnowszego raportu Instytutu Żywności i Żywienia, dziewięćdziesiąt procent pacjentów polskich szpitali dożywia się na własny koszt. Rodziny z siatkami pełnymi soków, bułek, owoców, a nawet całych obiadów to od lat normalny widok na każdym oddziale.

– Trudno powiedzieć, czy pacjentom nie smakuje to, co serwujemy, czy też potrzebują więcej jedzenia – zastanawia się Katarzyna Wawrzeniuk, kierownik działu żywienia zaopatrującego dwa białostockie szpitale kliniczne: dziecięcy i dla dorosłych. – Ale skarg żadnych na jakość dań sobie nie przypominam. Oczywiście nie dogodzi się każdemu, są różne gusty. Ale nawet dorosły pacjent na naszej diecie nie powinien czuć się głodny. Dania mają odpowiednią wartość kaloryczną: 2,7 tys. kcal, zawierają też niezbędne minerały i witaminy.

Owe 2,7 tys. kcal to norma dla żywienia szpitalnego, ustalona przez Instytut Żywności i Żywienia. Ta wartość jest niższa, niż przy normalnym żywieniu zdrowego, aktywnego człowieka, bo w szpitalu z reguły pacjent ma mniej ruchu. Są jednak na Podlasiu placówki, gdzie dzienne zaopatrzenie pacjenta w energię nie przekracza 2,4 tys. kcal na dobę. Pan Piotr, krzepki sześćdziesięciolatek, swój pobyt w jednym z białostockich szpitali wspomina jak wczasy odchudzające.

– Miałem zabieg chirurgiczny, potem przebywałem na oddziale jeszcze cztery tygodnie. Straciłem w tym czasie osiem kilogramów. Może i szpitalna dieta była zdrowa, ale na pewno porcje zbyt małe. Na śniadanie były np. dwie kromki chleba, pół cienkiej parówki i herbata. Na obiad ziemniaki z sosem i śladem mięsa, do tego łyżeczka marchewki czy buraczki. Na kolację mikrodrożdżówka i kawa z mlekiem. To trochę mało, zwłaszcza, że kolacja była o 17-18, potem do rana trzeba było jakoś przetrwać.

Do pana Piotra przychodziła codziennie żona. Przynosiła banany, jabłka, ciasto, kanapki. Dzięki rodzinie dojadała też pani Wanda, która w szpitalu była na diecie specjalnej.

– Najgorzej to wspominam rosół – opowiada. – Zawsze lubiłam tę zupę: pachnącą, dobrze przyprawioną, z makaronem. W szpitalu dostałam tłustą wodę, zupełnie bez smaku. Byłam głodna, bo przez dobę nic nie jadłam, to się rzuciłam na ten posiłek. Ale mimo wszystko nie zjadłam. Potem już było trochę lepiej. Codziennie gotowane mięso i marchewka, ale rodzina donosiła: wędlinę, suchary, bułki i banany.

– Rzeczywiście pacjenci na dietach specjalnych, np. niskosodowych czy ubogoresztkowych skarżą się, że potrawy są niedoprawione – mówi Teresa Sarnacka, kierownik firmy Dussmann, zajmującej się żywieniem w szpitalach w Suwałkach. – Ale tak ma być, to wymogi diety.

Chorzy narzekają nie tylko na smak potraw. Zdaniem niektórych pacjentów, w szpitalu nie trzeba być na diecie, aby czuć głód. Dorośli chorzy na tzw. dietach ogólnych, dostają przeważnie trzy, czasem cztery posiłki dziennie. Tylko diety specjalne pozwalają na zjedzenie pięciu dań (z drugim śniadaniem i podwieczorkiem). Lepiej mają dzieci, tu bez względu na dietę zawsze jest pięć, a nawet (w dietach cukrzycowych) sześć posiłków.

We wszystkich szpitalach na śniadania i kolacje chorym z reguły podaje się chleb lub bułkę z masłem i wędliną tzw. wysokowydajną, czasem z pomidorem albo zupę mleczną i dżem. Zestaw obiadowy nie powinien powtarzać się częściej niż co 10 dni. W praktyce jest różnie. Najlepiej jedzą chorzy na dietach ogólnych. W miniony poniedziałek pacjenci szpitali klinicznych na obiad jedli bardzo ziemniaki z gulaszem mięsno-warzywnym i ogórkiem małosolnym, do tego był kompot. W Sejnach serwowano pomidorówkę i gołąbki z ziemniakami, a w Siemiatyczach ogórkową, pieczeń rzymską z ziemniakami i marchewką oprószaną. W szpitalu w Łomży chorzy jedli barszcz ukraiński oraz ryż z jabłkami i śmietaną. Porcje żywieniowe w tych dzie są podobne: 400-450 ml zupy, 100 gramów mięsa, 250 gramów ziemniaków, 30 gramów surówki. Tylko w nielicznych placówkach istnieje możliwość „dojedzenia", czyli otrzymania dodatkowej zupy czy chleba.

Skazani osadzeni w Zakładzie Karnym w Białymstoku jedzą za 4,2 zł dziennie. Dostają trzy posiłki dziennie, zawsze z dodatkiem mięsnym.

– Trudno byłoby podawać skazanym na śniadanie chleb z dżemem czy serek topiony, bo bym chyba nie przeszedł spokojnie obok żadnej celi – mówi Krzysztof Halicki, referent służby żywnościowej w zakładzie. – Poza tym mięso jest tańsze od sera i ryb, dlatego też te produkty stanowią u nas rarytas i są serwowane najwyżej dwa razy w miesiącu.

Co więźniowie jedzą na obiad? Zawsze pół litra zupy i dużą porcje dania drugiego. Przykładowo w miniony wtorek była pomidorowa i łazanki: makaron z nadzieniem mięsno-kapuścianym, porcja 250-gramowa. Dzień wcześniej skazani jedli pomidorówkę, kotlet mielony z ziemniakami i buraczki. Na śniadania i kolacje zawsze jest po 200 gramów chleba z margaryną, do tego 100 gramów np. rolady z boczku, mielonki lub kiełbasy. Na śniadanie podawana jest tez zupa mleczna (też pół litra).

– Więźniom te racje pokarmowe wystarczają – ocenia Halicki. – Dziennie otrzymują nie mniej niż 3 tys. kalorii. Nie słyszałem też nigdy skarg na jakość jedzenia.

Osadzonym w zakładzie, którzy jednak czują głód, niewiele może pomóc rodzina. Tylko raz w miesiącu przysługuje im paczka żywnościowa o wadze do 5 kg, w uzasadnionych przypadkach może być cięższa.

– W paczkach są przeważnie produkty o długiej przydatności do spożycia: zupki w proszku, suche kiełbasy, owoce, ciasta – mówi Tadeusz Glanowski, dyrektor Zakładu Karnego w Białymstoku. – Więźniom nie można natomiast przekazywać konserw. **(luk)**

Psy jedzą dobrze W Podlaskim Oddziale Straży Granicznej służbę pełni ponad 30 psów. Wraz z funkcjonariuszami patrolują przygraniczne tereny. Do ich zadań należy nie tylko obrona funkcjonariuszy, lecz przede wszystkim tropienie śladów pozostawionych przez przemytników lub osoby nielegalnie przekraczające granicę. Na przejściach granicznych sprawdzają też, czy w samochodach nie ma ukrytych narkotyków czy broni.

Psy pograniczników najadają się do syta. Ich dzienna stawka żywieniowa wynosi 7 zł 20 groszy w przypadku, gdy funkcjonariusz sam opiekuje się zwierzęciem i karmi je.

– Natomiast jeśli są karmione z tzw. wspólnego kotła, w większych strażnicach, gdzie funkcjonują stołówki i pracuje większa liczba psów, stawki te są nieco niższe – mówi por. Anna Wołoszyn Wrona, rzecznik prasowy POSG.

Z kolei w podlaskiej policji służbę pełni aż 70 czworonogów. Ich stawka żywieniowa zależy od pory roku.

– Zimą dzienna stawka wyżywienie pasa wynosi 7 zł 12 groszy – mówi kom. Władysław Naliwajko z wydziału prewencji KWP w Białymstoku. – Zwierzęta pracują na podwórku i zimą potrzebują bardziej kalorycznej karmy. Latem stawka ta wynosi 5,70 zł.

Policyjne psy rzadko jedzą suchą karmę, z reguły ich opiekunowie przygotowują im posiłki z mięsa i kaszy. Kupują im też duże kości niezbędne do ścierania zębów.

Znacznie niższy jest koszt wyżywienia czworonogów znajdujących się w Schronisku dla Zwierząt w Białymstoku.

– Nie liczymy, ile wynosi dzienna stawka wyżywieniowa jednego zwierzęcia – mówi Franciszek Pietrzykowski, dyrektor schroniska. – Dostajemy dużo darowizn – konserwy, kaszy, mięsa. Nie zawsze znamy ich wartość. Sądzę jednak, że taka stawka wynosi około 2 – 2,5 zł. Psy ze schroniska jedzą z reguły mięsne odpady, zdarza się jednak, że także dobre gatunki wędlin, po którym skończył się termin przydatności do spożycia.

Chorym niezbędne są następujące składniki odżywcze:

- białko – odbudowuje komórki mięśni, narządów wewnętrznych, krwi; jest niezbędne do budowy ciał odpornościowych;
- tłuszcze – dostarczają energii, budują komórki;
- węglowodany – źródło energii;
- wapń – buduje kości, utrzymuje właściwą krzepliwość krwi;
- fosfor – buduje kości i tkanki;
- magnez – reguluje przemianę materii, krzepliwość krwi, zwiększa odporność organizmu;
- żelazo – buduje czerwone ciałka krwi;
- witamina C – zwiększa odporność organizmu na zakażenia bakteryjne i wirusowe, dodaje siły;
- witamina A – przyspiesza gojenie skóry, pomaga w rozwoju komórek i tkanek, wzmacnia odporność.

Jedzenie to leczenie

Instytut Żywności i Żywienia strzega: u niedożywionych chorych śmiertelność po operacjach ronie, a powikłania występują do 20 azy częściej. Pobyt takiego pacjenta w szpitalu może trwać nawet dwa azy dłużej. Chorzy potrzebują specjalnie skomponowanej diety, bogatej w białko, witaminy, minerały, a akże tłuszcze czy węglowodany. Tymzasem w 2001 roku podlaski sanepid zakwestionował aż 96 proc. badanych jadłospisów i zestawień użytych surowców w szpitalach w ojewództwie. Generalnie żywność niała zbyt niską zawartość wapnia, vitamin C, A i z grupy B, białka czy elaza, a za dużo tłuszczu i soli. Tymzasem w wielu chorobach (np. wątrobowych czy cukrzycy) podstawą czenia jest właśnie odpowiednie żywienie.

– Nie mówiąc o tym, że zbyt lużo soli i tłuszczu to przyczyna wielu chorób – mówi Bożena Stopnicka, kierownik Działu Żywności i Żywienia w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – A szpitalne normy są tu nacznie przekraczane. Dzienne spożycie soli nie powinno przekraczać 5-gramów, w większości placówek kontrolowanych przez sanepid w tym roku, podaż soli w serwowanych daniach była dwukrotnie wyższa. W większości placówek odnotowaliśmy zbyt duży udział energii z tłuszczu.

– Staramy się jak możemy, aby za niewielką stawkę zaoferować naszym pacjentom w miarę przyzwoite jedzenie – mówi Eugeniusz Muszyc, kierownik działu żywienia w szpitalu psychiatrycznym w Choroszczy. – Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że niż zydałoby się tym pacjentom dawać ięcej owoców i warzyw, ale nas na o nie stać.

– Naszym żywieniem staramy się wspomóc leczenie – zapewnia Katarzyna Wawrzeniuk. – Do każdego posiłku dla dzieci dodajemy owoc lub warzywa, podstawowe źródło witamin i składników mineralnych. Uczymy rodziców jak komponować posiłki. Niestety, mało dzieci lubi warzywa, rochę lepiej jest z owocami: jabłka zy arbuzy jedzą całkiem chętnie.

Kuchnia Dziecięcego Szpitala Klinicznego każdego dnia przygotowuje posiłki na 24 rodzaje diet. Jedną z trudniejszych jest dieta cukrzycowa. Tu każdemu pacjentowi indywidualnie trzeba odważyć każdą kromkę chleba, plasterek wędliny czy jabłko. Na specjalne traktowanie mogą zaś liczyć dzieci chore onkologicznie.

– Takiemu maluchowi nasze kucharki gotowe są zrobić danie na specjalne zamówienie – mówi pani Katarzyna. – Dzieci najczęściej wybierają pizzę, frytki i placki ziemniaczane.

Jabłka od rolnika

O jakości żywienia w szpitalach stanowi przede wszystkim sytuacja finansowa danej placówki i umiejętności kucharek. Z reguły kupowane są produkty najtańsze, od tych samych dostawców. W szpitalu tylko od święta zjemy szynkę czy schabowego, na co dzień królują parówki, najtańsze kiełbasy, wędlina drobiowa. Mimo że pieniędzy nie ma za dużo, jeszcze nigdzie na Podlasiu nie ma takiej sytuacji jak w Łowiczu, gdzie chory, aby zjeść drugie danie musi dopłacić 5 zł.

– Ale porcje są ściśle wyliczone – nie ukrywa Krzysztof Frydrych, pracujący w kuchni szpitala wojewódzkiego w Łomży. – Raczej nie ma możliwości zjedzenia dodatkowej zupy, chyba że ktoś już jest bardzo głodny.

– Staramy się jak możemy – mówi Anna Iwaszkiewicz-Pawłowska, dyrektor Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Mimo że sytuacja finansowa szpitala nie jest najlepsza. Ale chorym dzieciom, zwłaszcza tym leżącym u nas tygodniami czy miesiącami, trudno odmawiać dodatkowej porcji czy dania na zamówienie.

– Miesięcznie na żywienie wydajemy ok 300 tys. zł. To duża kwota w naszym budżecie – mówi Bogdan Dziatkiewicz, dyrektor szpitala wojewódzkiego w Białymstoku. – Nasza stawka żywieniowa wynosi 3,79 zł, ale mnożona przez ośmiuset pacjentów nie daje tak mało.

Niektórym szpitalom w żywieniu chorych pomagają mieszkańcy okolic. Tak jest np. w Sokółce, gdzie tzw. wsad do kotła na pacjenta jest chyba najniższy na Podlasiu – 2,5 zł.

– Ale w rzeczywistości to trochę więcej – mówi Jerzy Kułakowski, zastępca dyrektora szpitala. – Do tej stawki nie wliczamy bowiem darowizn od okolicznej ludności. Otrzymujemy od niej płody rolne: ziemniaki, warzywa, owoce. Sporadycznie ktoś podaruje mięso, czasem lokalna spółdzielnia mleczarska da jogurty. Gdyby nie ta pomoc, musielibyśmy na jedzenie wydawać dużo więcej. A tak możemy zaoszczędzić pieniądze, które przydadzą się gdzie indziej.

Jeszcze inaczej radzą sobie kucharze w szpitalu psychiatrycznym w Choroszczy. Tu dzienna stawka wynosi 3,8 zł na osobę, ale placówka ma swoją trzodę chlewną i piekarnię.

– Hodujemy ponad 400 świń, każdego dnia pieczemy we własnych piecach pół tony chleba i 100 kg bułek – mówi Eugeniusz Muszyc. – Robimy swoje pasztetowe, salcesony, kiełbasy i szynki. Wędlin właściwie nie kupujemy, poza drobiowymi. Średnio raz w tygodniu jest schabowy. Nasi podopieczni dostają po trzy posiłki dziennie, a w dietach specjalnych pięć. Chleb pieczemy z mąki od sprawdzonego dostawcy, bez żadnych polepszaczy i dodatków.

Raz lepiej raz gorzej

– Od kilku lat sytuacja żywieniowa w szpitalach jest podobna – ocenia Bożena Stopnicka. – Są placówki, gdzie się poprawia jakość, np. przestają dodawać dużo soli do potraw, zmniejsza się ilość tłuszczu. Ale nadal prawie wszędzie odnotowujemy braki witaminowe i mineralne. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi często w złej technologii przyrządzania potraw, powodującej duże straty witamin. Jeśli gotuje sie np. marchewkę wrzucając ją na zimną wodę, traci ona wiele wartości. Częstą przyczyną kwestionowania potraw jest złe porcjowanie – dania są zbyt małe lub zbyt duże, a także złe zestawienie racji pokarmowych. Do kwaśnej zupy nie powinno podawać się już kwaśnej surówki. Liczy się też kolorystyka potraw, a potrawy w szpitalach z reguły mają wygląd przygnębiający.

Urszula Ludwiczak

Syn wypadł z okna, gdy pijana matka spała obok

Bo bolał ją ząb

Trzyipółletni Łukasz wypadł z okna IV piętra. Spadając uderzył o parapet piętro niżej. Stan chłopca jest krytyczny. Dziecko było pod opieką matki Małgorzaty L., która spała w sąsiednim pokoju. Miała we krwi 2,14 promila alkoholu. Policja będzie wnioskować o pozbawienie jej opieki rodzicielskiej. Kobieta od dwóch lat ma już ograniczone prawa do opieki nad dziećmi.

ANETA ZAMOJSKA

Rodzina L. znana jest w Wydziale Rodzinnym Sądu Rejonowego w Grajewie. Od dwóch lat mają kuratora społecznego. Małgorzata L. to matka czwórki dzieci. Starsza dwójka – z pierwszego małżeństwa – uczy się w podstawówce i gimnazjum, zaś 3,5-letni Łukasz i o rok starsza Sandra pochodzą z drugiego małżeństwa.

– Było nieźle, chociaż były czasem awantury – mówi o rodzinie L. ich kurator. – Wcześniej mieszkali na stancji na parterze. Jakiś czas temu pani Małgosia powiedziała mi, że się przeprowadza.

Nowe mieszkanie

Dwa tygodnie temu zostawiła męża i przeniosła się z dziećmi na grajewskie blokowisko, osiedle Południe.

– Było u nich spokojnie – stwierdzają sąsiedzi.

– Było słychać, jak dzieci biegały, tupały, bawiły się – mówi sąsiadka z dołu, Marzena Budnik. Z nową lokatorką nie zamieniła słowa. – Wiadomo, jak to człowieka się nie zna.

Pani Marzeny nie było w domu przy wypadku.

– Akurat wracaliśmy z mężem, gdy pod blokiem była karetka. Ludzie mówili, że z III piętra spadł chłopczyk. Mam synka, więc się przestraszyłam, bo myślałam, że to moje dziecko. Potem zobaczyłam poduszeczkę i na niej małe dziecko. Ale szok pozostał. Nie można się otrząsnąć – dodaje.

O wypadku będzie jej przypominać załamanie na parapecie.

– Chłopiec spadając uderzył w nasz parapet. Było to głośne uderzenie, córka słyszała straszny huk – mówi kobieta.

Z poduszeczką

Łukasz przed tragicznym wypadkiem bawił się z Sandrą, 4,5-letnią siostrą. Według ustaleń policji, wszedł na okno. Stracił równowagę. Wypadł.

Spadł razem z poduszeczką, którą się bawił. Być może to ona uratowała mu życie, chociaż stan chłopca jest krytyczny. Kolejne doby to wyczekiwanie, czy przeżyje.

– Dziecko przywiezione w poniedziałek, około godz. 17, było nieprzytomne, z obrażeniami wielonarządowymi, z urazem czaszki, klatki piersiowej, jamy brzusznej, głowy – mówi Anna Przychodzeń, ordynator oddziału Anestezjologii Intensywnej Terapii Szpitala Ogólnego w Grajewie. – Podłączone jest do respiratora. Badanie tomograficzne głowy pokazało złamanie czaszki z dużym stłuczeniem pnia mózgu. Ma też olbrzymie stłuczenia klatki piersiowej.

Łukasz był operowany we wtorek. Oddycha za pomocą respiratora.

– Jest w stanie bezpośredniego zagrożenia życia. Rokowania są niepewne, ponieważ doznał on niebezpiecznych obrażeń. Czy uda się dziecko uratować? To będzie można stwierdzić za kilka dni – mówiła we wtorek ordynator.

Łukasz przebywa cały czas na oddziale intensywnej terapii. Jak mówią pracownicy szpitala, przez pierwszą noc po wypadku nikt do niego się nie zgłosił.

Matka

Po tragicznym zdarzeniu matkę umieszczono w policyjnej Izbie Zatrzymań.

– Kobieta miała 2,14 promila alkoholu – mówi komisarz Antoni Kosiński, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. – Prowadzimy dochodzenie z artykułu o narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Grozi za to kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności – dodaje rzecznik.

Małgorzata L. we wstępnej rozmowie z policją przyznała, że wypiła tego dnia dwa piwa, by zmniejszyć ból zęba. Kobieta nie była notowana, lecz rodzice mieli od dwóch lat ograniczoną władzę rodzicielską.

Ojciec

– Powód ograniczenia władzy rodzicielskiej? Wiadomo – mąż pani Małgorzaty czyni charakterystyczny znak stukając dłonią w szyję.

Pan Marek stoi przed wejściem do Oddziału Intensywnej Terapii. Tu operowany jest jego syn.

– Dowiedziałem się dopiero dzisiaj rano – mówił we wtorek mężczyzna. – Wróciłem w poniedziałek późno. To był szok. To jej ewidentna wina – stwierdza.

Czemu żona wyprowadziła się od niego i zabrała dzieci?

– Bo dostała rentę na małego. I po co jej teraz chłop? Już nieraz zaniedbywała dzieci. A Łukasz lubił wchodzić na okno. Ale tam, gdy mieszkaliśmy na parterze, to było bezpiecznie.

Gdy lekarze przewożą chłopca z bloku operacyjnego, patrzy na syna. Nie pyta jednak o nic lekarzy. Wróci tu zaraz. Ale teraz musi zrobić jakieś zakupy córce, która jest u sąsiadki. Rusza energicznym krokiem w kierunku wyjścia. W oczach mężczyzny pojawiają się łzy.

Kłopoty przez rentę

Kurator rodziny L. też winę po części zrzuca na pieniądze.

– Trzy miesiące temu były załatwione sprawy zasiłku opiekuńczego. U Łukasza stwierdzono bowiem upośledzenie. Może za dużo pieniążków pani Małgosia miała? Może to właśnie był błąd? – zastanawia się kurator.

– Może gdyby starsze dzieci nie wyjechały na wakacje, to nie doszłoby do tragedii? Może, żeby pan Marek był razem, to byłoby inaczej? – pyta sam siebie mężczyzna.

Generalnie pozytywnie wypowiada się o rodzinie L.

– Ostatnio były kłopoty, ale nic nie zapowiadało aż takich. Przyznaje jednak, że Łukasz był bardzo energicznym chłopcem wymagającym ciągłej kontroli.

– Na sekundę nie można go było utrzymać – dodaje. – A po to jest dodatek finansowy, by była specjalna opieka.

W sprawie problemu alkoholowego rodziców mówi, że pan Marek ma większe, niż pani Małgosia.

Policja będzie wnioskowała o pozbawienie Małgorzaty L. władzy rodzicielskiej. Zbierany jest materiał dowodowy. Powołano też biegłego, który ma ustalić obrażenia dziecka.

Fot. autorka

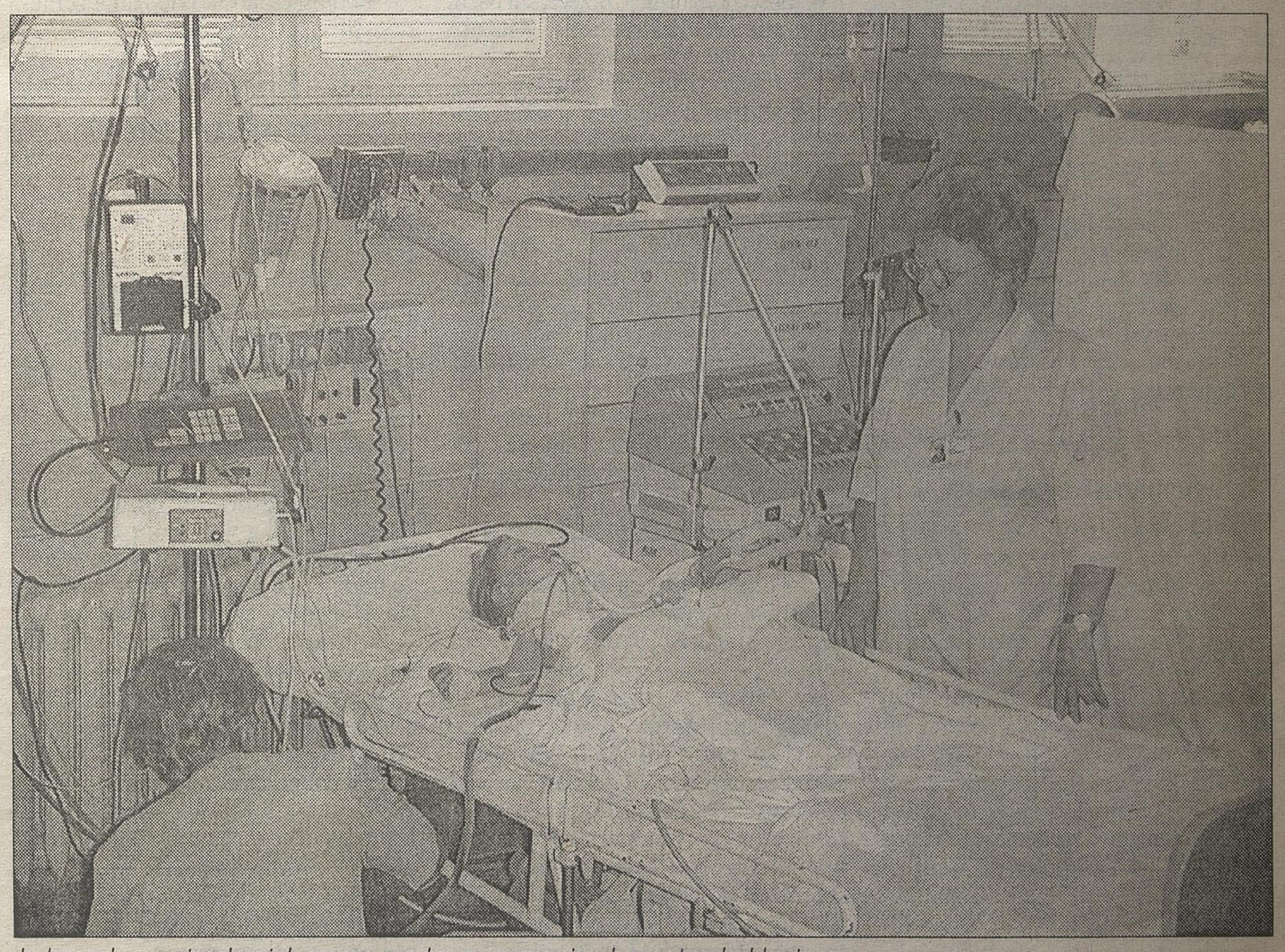

Łukaszek we wtorek miał przeprowadzaną operację. Jego stan był krytyczny.

W białostockim Sojuszu Lewicy Demokratycznej trwa prawdziwa walka o kształt list wyborczych

Lewą pięścią w lewe oko

Bójka między działaczami, spory o to, kto ma być kandydatem na prezydenta Białegostoku oraz kłótnie o kształt list wyborczych – taki jest zupełnie nowy wizerunek białostockiego SLD.

RAFAŁ RUDNICKI

Do tej pory polityczne kłótnie były zarzerwowane wyłącznie dla prawicy. Wystarczy przypomnieć sobie nieszczęsny Konwent św. Katarzyny, który miał w 1995 r. wyłonić kandydata na prezydenta RP, a zakończył się wzajemnymi oskarżeniami o kłamstwo i niemożnością ustalenia tego, jakie były wyniki tzw. sondażowych głosowań czy prawdziwe „wojenki" o partyjne lokale w wykonaniu działaczy KPN.

Kłótnie w obiektywie kamer

Okazuje się jednak, że teraz także na lewicy dochodzi do coraz większych swarów i kłótni. W przypadku Białegostoku ich kulminacją była ubiegłotygodniowa szarpanina pomiędzy jednym z miejskich radnych Grzegorzem Markowskim a liderem OPZZ Antonim Poźniakiem, po której do tej pory obaj liżą rany. Władze SLD zapowiedziały już natomiast, że nie umieszczą na swojej liście Markowskiego. Oczywiście wcześniej w SLD także dochodziło do sporów, choć nie miały one formy rękoczynów. Lewica spierała się, ale z dala od radiowych mikrofonów czy telewizyjnych kamer. Działacze lewicy skrzętnie ukrywali wszelkie różnice zdań, tworząc na zewnątrz obraz ugrupowania -monolitu, mówiącego jednym głosem, w którym nie ma żadnych przepychanek. Teraz to się nie udało.

Bójka między Markowskim a Poźniakiem stanowiła bowiem kulminację sporu o kształt list wyborczych w wyborach samorządowych. W tym roku wybierać będziemy znacznie mniej radnych niż w poprzednich latach. W Białymstoku np. zamiast 50 radnych Rada Miejska odchudzona zostanie do 28 osób. Oznacza to nie tylko, że dobrze płatny stołek straci wielu samorządowych polityków, ale, że problemem będzie samo umieszczenie na liście kandydatów do Rady Miejskiej. I to właśnie za pomocą siły fizycznej starali sobie wyjaśnić Poźniak i Markowski.

Tym bardziej że w białostockim SLD kto inny rozdaje karty niż jeszcze cztery lata temu. W ostatnich dwóch latach, szczególnie przed wyborami parlamentarnymi w 2001 r., Sojusz przeżył prawdziwe oblężenie. Zapisywali się do niego i starzy, i młodzi. Jak przyznają prominentni politycy SLD, jak chociażby Włodzimierz Cimoszewicz, wielu z nowych członków partii to zwykli karierowicze, którzy przyszli do partii mającej władzę. W SLD pojawiło się także bardzo wielu działaczy dawnej PZPR, których nie było w SdRP, a o Sojuszu przypomnieli sobie w ostatnim czasie. Ponieważ napływ nowych członków był bardzo duży, stare kadry mają dziś znacznie mniej do powiedzenia. Są po prostu przegłosowywane przez tych, którzy potrafili się lepiej zorganizować. Przykładem był już odbyty na początku roku zjazd miejskiego SLD. Wówczas to władzę w białostockim SLD przejęli w całości działacze skupieni wokół Janusza Kochana, niezadowoleni z tego, że zostali pominięci przy podziale stanowisk po wyborach. Nie znalazł się zaś w nich żaden miejski radny.

Wycięci prawosławni

Teraz problem wzajemnego wycinania się powrócił przy okazji układania list wyborczych do białostockiego samorządu. Na czołowe miejsca wskakują działacze lewicy, którzy w SLD są od niedawna. Wystarczy spojrzeć na proponowany układ list. Na pierwszych miejscach mają się znaleźć: w okręgu nr 1 Janusz Kochan, w okręgu nr 2 Dorota Łochnicka, w okręgu nr 3 Marek Masalski, w okręgu nr 4 Mirosław Hanusz a w okręgu nr 5 Wiesław Kobyliński. Kobyliński, Hanusz i Masalski swoje miejsca zawdzięczają temu, że są przedstawicielami OPZZ, Unii Pracy i Forum Mniejszości Podlasia, a więc koalicjantów, którzy pójdą do wyborów pod szyldem SLD. Ale już np. na dalszych miejscach znajdują się działacze, o których w SLD nikt przed 2001 r. praktycznie nie słyszał i którzy niczym się nie wykazali. Lewicowi radni są zaś przesuwani na dalsze pozycje. Dla niektórych z nich w ogóle zaś zabraknie miejsc na listach. Chociażby dla niektórych radnych prawosławnych, którzy do tej pory byli w Radzie Miejskiej w jednym klubie z SLD, o nazwie BKS Lewica i Niezależni Razem. Liderzy prawosławnych zadecydowali bowiem, że p
wtórzą manewr sprzed czterech l
w każdym z okręgów wystawią
jednym kandydacie, by uniknąć
bicia głosów. W ten sposób na
stach ma nie być chociażby Pio
Kruka czy Piotra Buraka.

Oczywiście Janusz Kochan us
kają, że nie wszystko jest jeszcze pr
sądzone, że dopiero pod koniec sie
nia o układzie list zadecydują wła
wojewódzkie SLD, ale atmosfera
Sojuszu jest bardzo nerwowa.

– Prawie wszyscy są wściekli
Kochana za taki układ list. Pra
każdy chciałby być wyżej. Ale pie
szych miejsc jest tylko pięć. Nie
mu więc czego zazdrościć – mówi a
nimowo jeden z polityków Sojus

Prezydencki poker

Problemy nie ograniczają się
ko do list kandydatów na radny
Inny spór toczy się o kandydata
wicy na fotel prezydenta miasta.
dawało się, że o ten urząd rywali
wać będzie albo Jerzy Półjanowi
albo Krzysztof Bil-Jaruzelski. Pó
nowicz, który jest obecnie wice
jewodą podlaskim, wolał jednak
ryzykować startu w wyborach sam
rządowych, choć – jak przyznają
wet politycy prawicy – miałby d
szanse na końcowy sukces.

– Półjanowicz wykalkulował
bie jednak, że ma zbyt wiele
stracenia. Bo wcale nie tak łat
jak się niektórym wydaje, będzie od
Białystok prawicy – mówi jede
działaczy SLD.

Na Krzysztofa Bil-Jaruzelskie
nie chcą się jednak zgodzić dzia
cze skupieni wokół Kochana. Wo
liby oni wystawić kogoś ze swoje
grona. Stąd pomysł, by takim ka
dydatem był Wojciech Siemion
przed 1989 r. działacz ZSMP, a d
adwokat, niedawno pełnomocnik
jewody ds. prywatyzacji OPPMs.
że dlatego, by uniknąć dalszych
blicznych kłótni w Sojuszu nie będ
prawyborów, które miały wyłonić ka
dydata na prezydenta.

– Wystarczy, że będziemy o
nie o kandydatach konsultować w k
łach. O wszystkim decyduje zaś
rząd – mówi Janusz Kochan.

A. Zgiet

W białostockim Sojuszu Lewicy Demokratycznej trwa prawdziwa walka o kształt list wyborczych

Bajka o Nieznanym Borze

W dyskusji internetowych ekologów przeczytałem, że „minister Cimoszewicz wydzierżawił (chyba dożywotnio) leśniczówkę w Puszczy Białowieskiej i w związku z tym o powiększeniu Parku Narodowego można przestać marzyć".

Dwaj mieszkańcy Hajnówki powiedzieli mi, że leśniczówkę dla ministra Cimoszewicza wyremontowało hajnowskie Starostwo za niebagatelną kwotę. Do tego z leśniczówki „wyrzucono artystów-plastyków".

Sprawdzanie tych rewelacji rozpocząłem od „artystów-plastyków".

„Sami zrezygnowaliśmy"

– Owszem, dzierżawiliśmy ten obiekt przez trzy lata – mówi znany hajnowski plastyk Wiktor Kabac. – Dokładnie to dzierżawił Związek Artystów Plastyków „Sztuka Użytkowa". Pięć lat temu zawarliśmy umowę dzierżawną z nadleśniczym Nadleśnictwa Hajnówka panem Jerzym Ługowojem na doskonałych dla nas warunkach. Mieliśmy płacić tylko 30 złotych miesięcznie przez pięć lat. Okazało się jednak, że budynek był w opłakanym stanie i stan ten pogarszał się z roku na rok.

Artyści pomieszkiwali tu sporadycznie. W obiekcie nie było elektryczności, kanalizacji, przeciekał dach, murszała stolarka okienna. Zaczęto przebąkiwać o remoncie.

– Obliczyliśmy, że doprowadzenie budynku do stanu chociażby prowizorycznej używalności będzie kosztować w granicach 50-60 tysięcy złotych – mówi Wiktor Kabac. – Pan nadleśniczy obiecał pomoc w wysokości 10 tysięcy złotych. Byliśmy po prostu za biedni. Zrezygnowaliśmy sami, nikt nas nie wyganiał.

Jedna z plotek pękła. Okazało się jednak, że pan Wiktor był jednym z nielicznych, który swobodnie mówił z nami o „Nieznanym Borze". Lakoniczną odpowiedź dał jeszcze starosta. Potem natrafiłem na mur milczenia.

„Nie uczestniczyliśmy"

W odpowiedzi na moje zapytanie czy Starostwo Powiatowe w Hajnówce uczestniczyło w jakikolwiek sposób w remoncie nieruchomości „Nieznany Bór" otrzymałem fax o następującej treści:

„Uprzejmie informuję, że Starostwo Powiatowe w Hajnówce nie partycypowało w kosztach remontu nieruchomości „Nieznany Bór", jak też nie uczestniczyło w żaden inny sposób w przedsięwzięciach remontowych realizowanych przez Nadleśnictwa Hajnówka i Białowieża."

Podpisał starosta Włodzimierz Pietroczuk.

Tajemniczy nadleśniczy

Obszerniejszy fax nadesłał nadleśniczy Nadleśnictwa Hajnówka pan Jerzy Ługowoj:

„Faktem jest, że nadleśnictwo wydzierżawia panu Cimoszewiczowi „Nieznany Bór" na zasadzie umowy cywilnoprawnej obowiązującej wszystkich dzierżawców nadleśnictwa. Warunki umowy nie mogą być jednak upublicznione, gdyż wymagałoby to zgody stron, których umowa dotyczy. Również nie mogę podać kwoty jaką w remont budynku włożyło nadleśnictwo. Powiem tylko, że budynek był kompletną ruiną i zastanawialiśmy się, czy go nie wyburzyć. Ponieważ znalazł się chętny do wydzierżawienia uznaliśmy, że jest to lepsze rozwiązanie. Nadleśnictwo wykonało tylko niezbędne prace zabezpieczające budynek przed zniszczeniem od zewnątrz. (...) z uwagi na trudną sytuację w firmie, nadleśnictwa muszą poszukiwać dodatkowych źródeł dochodu. (...) Takie dochody przynoszą również dzierżawy budynków, których kilka wynajmujemy osobom obcym.

Łączę pozdrowienia, Jerzy Ługowoj, nadleśniczy Nadleśnictwa Hajnówka."

Przypominam, że pan nadleśniczy jest urzędnikiem państwowym. Jako taki, zgodnie z Prawem Prasowym, musi odpowiadać na pytania dotyczące wydawania pieniędzy przez państwowe Nadleśnictwo Hajnówka. Mam nadzieję, że po opublikowaniu tego materiału jego przełożeni naprawią błąd pana nadleśniczego. I to w terminie ustawowym.

Natomiast o zgodę o upublicznienie „warunków umowy cywilnoprawnej" dotyczącej „Nieznanego Boru" zwróciłem się do biura prasowego ministra Włodzimierza Cimoszewicza.

Milczenie i sugestie

Reakcja na mój pierwszy telefon do pani Anny Jaruckiej z biura prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych była optymistyczna. Pani dyrektor obiecała za kilka dni udzielić mi wyczerpującej odpowiedzi o „Nieznanym Borze". Potem jednak zmieniła zdanie – poprosiła o zapytania na piśmie.

8 lipca br. wysłałem fax z prośbą o „odtajnienie" niektórych aspektów umowy dotyczącej dzierżawy „Nieznanego Boru" przez ministra Cimoszewicza.

Po miesiącu – 8 sierpnia br., zgodn
z Prawem Prasowym, minął termin udz
lenia odpowiedzi na moje pismo.
powiedzi nie otrzymałem – żadnej!

Był za to telefon od jednego z
radców pana ministra z „delikatną"
gestią, abym uszanował prywatność W
dzimierza Cimoszewicza i nie wymie
nazwy dzierżawionego obiektu.

Sielskie obrazki z życia minis
Cimoszewicza w „Nieznanym Bor
zamieściło m. in. pismo „Mój pie
Wraz z nazwą i częściową lokaliza
obiektu. Widocznie kynolodzy m
w ministerstwie większe chody
„Nieznanym Borze" pisała rówi
„Polityka".

Mimo zgodnych z dzienni
ską etyką prób, nie dowiedziałem
kto i za ile wyremontował ruinę,
ką jeszcze kilka lat temu był „N
znany Bór". Nie wiem, na jak su
opiewają „dodatkowe dochody N
leśnictwa Hajnówka". Nie wiem,
to jest dzierżawa dożywotnia, a m
że wielopokoleniowa...

Odpowiedzi nie udzielili mi
dzie, którzy, zgodnie z pełnioną fu
cją powinni jej udzielić.

Szanując prywatność ministra W
dzimierza Cimoszewicza nie zagląd
łem za bogato zdobioną bramę. Ko
naty mnie nie obchodzą. Kto za
zapłacił – tak.

Edmund Bu

Adaś Pliszko z Garbasa odkrył cmentarzysko jaćwieskie

Największa przygoda życia

– Takie odkrycia zdarzają się raz na kilkanaście, a nawet raz na kilkadziesiąt lat. Bardzo się cieszę, że Adaś Pliszko, ten fantastyczny nastolatek, znalazł urny z prochami Jaćwingów. To wspaniała nowina dla każdego archeologa. Gdy dowiedzieli się o tym moi pracownicy, natychmiast chcieli pojechać na wykopaliska. Musiałbym chyba wynająć cały autokar – cieszy się Jerzy Brzozowski, dyrektor Muzeum Okręgowego w Suwałkach.

MAŁGORZATA ROMAŃSKA

Skarb w kurhanie

Adam całe dnie spędza w terenie, cz reszty oddany swojej pasji geogicznej. Poluje na cenne okazy do watnej kolekcji. Aż przez przyadek natrafił na prawdziwy skarb cmentarzysko jaćwieskie z IV i przeomu V/VI w n.e. W kurhanie znalazł rnę z kośćmi i pierścionek z brązu. woim odkryciem postanowił podzieć się z pracownikami suwalskiego luzeum Okręgowego. Podejrzewał, e znalazł coś ważnego. Jego przypuzczenia w pełni się potwierdziły. Na idok bardzo dobrze zachowanej poielnicy, owiniętej zwojem materia, eksperci wpadli w euforię i już natępnego dnia pojechali do Adasia liszki do Garbasa.

W podwórzu wita ich wesoły 18-lak z rozwianą czupryną. Chłopak hętnie robi za przewodnika wyprary archeologicznej, oferuje swoją pooc, czym szybko zyskuje sympaę załogi.

– Jest po prostu rewelacyjny podsumowuje Aneta, uczestniczka ekspedycji. – Wygadany, energiczny, z tysiącem pomysłów. Był trochę awiedziony, że nie jesteśmy geolomi – dodaje.

Wiadomość o odkryciu cmentazyska błyskawicznie obiega Suwalszczyznę, a Adaś z dnia na dzień taje się znany.

– Każdy w Filipowie zaczepia nie i pyta, co znalazł Adaś. To barzo fajny chłopak. Ciągle zbiera te woje kamienie. Ma to chyba po mnie śmieje się ojciec.

Odkrywca z zaścianka

Garbas to mała wieś pod Filipovem – dwadzieścia dwa murowane lomy pokryte blachą bądź eternitem. Do domu państwa Pliszków i inych gospodarstw prowadzi zwykła, runtowa droga. Gdy przejeżdża samochód natychmiast unosi się chmua pyłu. W całej gminie Filipów są ylko trzy rodziny, w których jest co ajmniej dziesiątka dzieci. Do nich należy rodzina Adasia. Państwo Plizkowie mają trzynaścioro dzieci. Żyją z rolnictwa, wiążąc ledwie koniec z końcem. Nie dość, że ziemie są kiepskie – V i VI klasa, to w tym roku plony są bardzo niskie. Powód – dokliwa susza. Na własne potrzeby hodują trzy krowy, kilka świń i kury. Więcej nie byliby w stanie wyżywić. Nie mają telefonu, a jedyny kontakt ze światem daje im telewizja i radio. Wodę czerpią wiadrami ze studni.

Szczęśliwa trzynastka

Odkrywca z Garbasa doskonale pasuje do całej swojej rodziny. U państwa Pliszków nie słyszy się narzekania, wszyscy na okrągło z siebie żartują i dobrze się bawią.

– Jestem z Bielska Podlaskiego. Tutaj przyjechałem stawiać słupy elektryczne i już zostałem. Znaliśmy się aż trzy miesiące. To żona chciała mieć taką dużą rodzinę – opowiada ojciec.

Adaś ma dziewięciu braci i trzy siostry. Różnica wieku pomiędzy najstarszym i najmłodszym sięga 22 lat. Mimo to wszyscy przyjaźnią się i szanują. Pomagają sobie wzajemnie.

– Oni wprost przepadają za sobą. Asia nie może się doczekać, aż chłopaki wrócą ze szkoły. Wybiega im na spotkanie – opowiada babcia.

W domu zostali jeszcze – 6-letnia Asia, 14-letnia Ania, 15-letni Michał, 16-letni Grzegorz, 18-letni Adaś, 24-letni Jarek, Andrzej i 28-letni Marek. Z kolei Artur i Paweł są już studentami, Robert pracuje w Olsztynie, a Henia i Agnieszka wyszły za mąż.

Gorzej być nie może

– Kiedyś było łatwiej, a dziś niech Bóg broni. O robotę trudno, a jeżeli nawet się znajdzie, to albo płacą mało albo wcale. I co z tego, że towaru pełno, jak nie ma za co kupić. Nawet zniżki na bilety szkolne dzieciom ze wsi zabierają. Córka nie może liczyć na żadną pomoc z gminy, chociaż tak licznych rodzin jest już niewiele. Rentę oddałam, żeby choć Artur mógł studiować – opowiada babcia.

– Teraz czasy są ciężkie, ale trzeba sobie jakoś radzić. Czasami mąż dorabia u gospodarzy. Na szczęście mam zdolne dzieci. Powiedziałam, że wszystkie pieniądze oddam, żeby Artur mógł iść na studia. On tak bardzo o tym marzył, miał mnóstwo nagród za bardzo dobre wyniki w nauce. Teraz jest już na drugim roku biologii, a Paweł rozpocznie studia w październiku. Myślę, że Adaś pójdzie w ich ślady – podkreśla matka.

Ciekawy świata i ludzi

Wygadany, inteligentny, wrażliwy, wszechstronnie utalentowany – mówią o nim nauczyciele z suwalskiego Technikum Technologii Drewna, dokąd dojeżdża na zajęcia. Wspaniale maluje i rysuje, lubi geologię, historię, stolarkę i botanikę. Chętnie uczy się wszystkich przedmiotów, tłumacząc, że w każdej dziedzinie można znaleźć coś ciekawego. Chłopiec przyznaje, że spośród tak wielu zainteresowań trudno mu będzie wybrać kierunek studiów. Ma nadzieję, że za dwa lata dojrzeje do podjęcia tej ważnej decyzji.

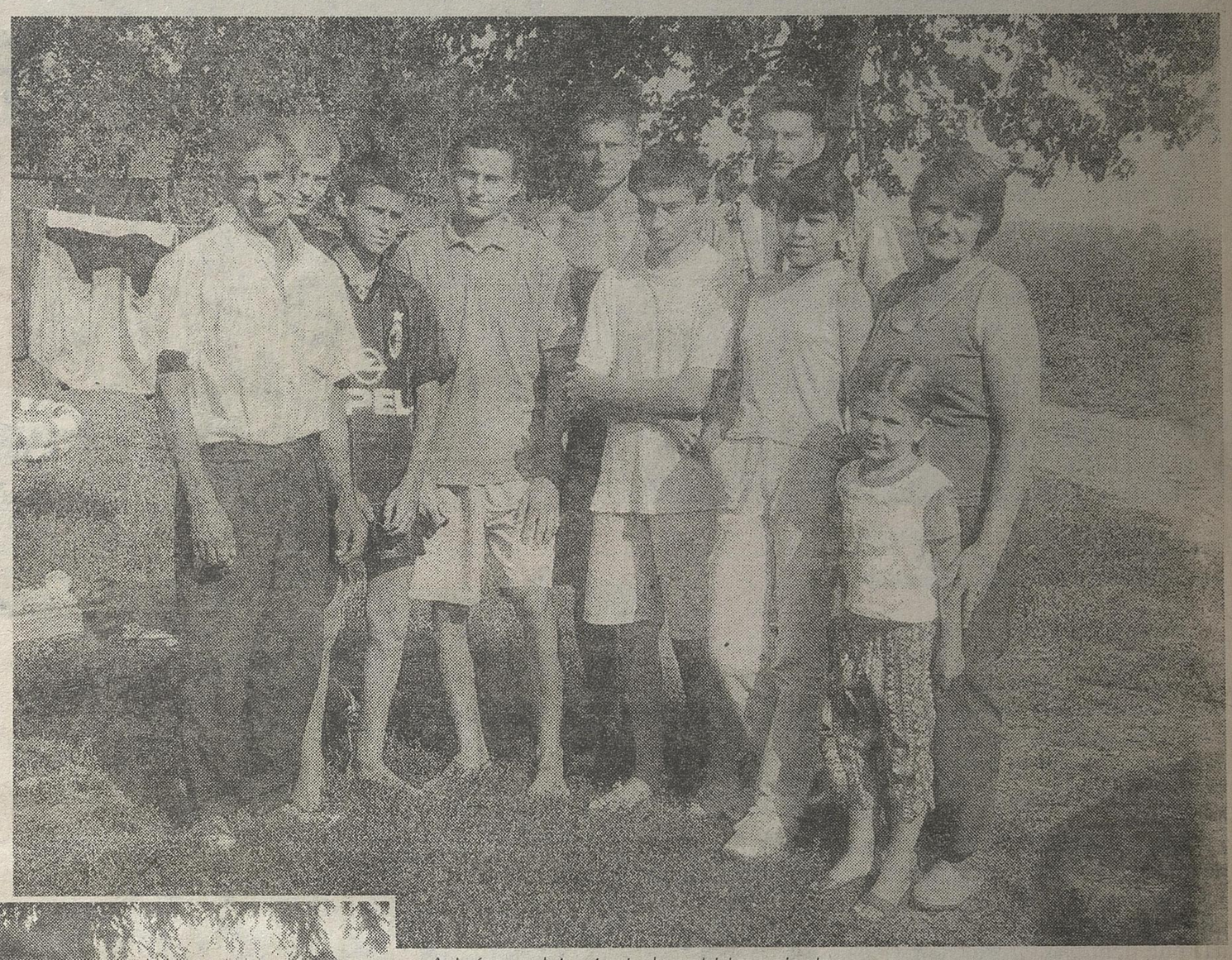

Adaś ma dziewięciu braci i trzy siostry

Przez przypadek natrafił na prawdziwy skarb – cmentarzysko jaćwieskie z IV i przełomu V/VI w. n.e. W kurhanie znalazł urnę z kośćmi i pierścionek z brą-

– Z masy solnej potrafi zrobić prawdziwe cudeńka – opowiada matka – Ostatnio lepił przepiękne domki. Za dach posłużyły mu łuski z szyszek. Nie wiem skąd bierze takie pomysły. Układa też bukiety z suszonych kwiatów.

Z roślinami eksperymentuje na podwórkowym skalniaku. W wolnych chwilach gania po bunkrach i zbiera zioła.

Dusza towarzystwa

– Adaś jest ciekawy świata i ludzi. Wiecznie żartuje, nigdy się nie gniewa. Jest bardzo dobrym synem, złego słowa nie można powiedzieć. Przynosi do domu kamienie i jakieś inne dziwne rzeczy. Nie bronimy mu. Lepiej, że się czymś interesuje, niż miałby siedzieć pod sklepem i pić piwo albo wywoływać jakieś burdy – podsumowuje matka.

Nastolatek podkreśla, że duży wpływ miał na niego brat Artur, obecnie student biologii. To właśnie z nim spędzał dużo czasu na wspólnych wędrówkach w poszukiwaniu skamieniałości i innych cennych dla nich okazów.

– Nigdy się nie nudzę. Takie zainteresowania to prawdziwy dar od Boga. Lubię czytać książki, rozmawiać z rodzeństwem i łazić po okolicy – podkreśla.

Jest powszechnie lubiany, nie tylko przez rodzeństwo, lecz również przez kolegów ze szkoły i sąsiadów.

– Z nim można nawet konie kraść – mówi Andrzej, brat Adasia. – Spokojny, uczynny, dziewczyny za nim szaleją.

Ucieczka w przeszłość

Odkrywca kurhanów nie marzy – jak większość jego rówieśników – o posiadaniu komputera i innych zdobyczy techniki.

– Nie jestem za nowoczesnością, co przekłada się na moje pasje. Nie lubię miast, a w szczególności Suwałk. Przeraża mnie zachowanie młodzieży, która ćpa i pali.

W swojej kolekcji ma belemnity, gąbki, koralowce, muszle ślimaków i skamieniałe łodygi liliowców.

Teraz Adaś z niecierpliwością czeka na rozpoczęcie badań archeologicznych, w których będzie brał udział.

– To największa przygoda mojego życia. Cieszę się, że znalazłem coś naprawdę ważnego. Dzięki temu głośno stało się o naszej rodzinie. W kilka dni poznałem wielu nowych ludzi. To fajne uczucie – podkreśla, dodając, że nie obawia się, że sława uderzy mu do głowy.

Już 19 sierpnia, nad jeziorem Garbas rozpoczną się badania archeologiczne siedmiu kurhanów, odkrytych przed dwoma tygodniami.

Fot. autorka

Takie odkrycia zdarzają się raz na kilkanaście, a nawet raz na kilkadziesiąt lat

W meksykańskiej wiosce utworzono arboretum jednego drzewa

Ślub w cieniu cyprysa

W małej wiosce Santa Maria El Tule, w meksykańskim stanie Qaxaca, rośnie drzewo – gigant. Jest to cyprys, który otrzymał imię Sabino. Oglądają go turyści z całego świata. Najlepiej robić to jednak około 15 sierpnia, święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, patronki miasta. Wtedy Sabino udekorowany jest girlandami kwiatów, a przez tydzień trwa fiesta – odpust i wesołe zabawy.

ANIELA ŁABANOW

W czasie fiesty bawią się i mieszkańcy, i przyjezdni. Jest to także dobry czas na śluby.

Sabino ma około sześćdziesięciu metrów wysokości i czterdzieści dwa metry w obwodzie, zaś średnica pnia wynosi czternaście metrów. Obliczono też wagę olbrzyma: sześćdziesiąt ton, a gdyby tak go ściąć, otrzymałoby się 816 mszesc. drewna.

Naukowcy twierdzą, że cyprys ten liczy sobie ponad dwa tysiące lat. Jeśli tak rzeczywiście jest, może uchodzić za najbardziej wiekowe drzewo na kontynencie amerykańskim i jedno z najstarszych na świecie.

Unikatowy cyprys sprawił, że w Santa Maria El Tule założono arboretum. Arboretum jednego drzewa. Ściślej: jednego gatunku drzewa, bo Sabino ma młodszego, mniej okazałego brata, który rośnie obok. Arboretum przyciąga rzesze turystów, co jest bardzo ważne w tym jednym z najbiedniejszych meksykańskich stanów, jakim jest Qaxaca.

Mieszkańcy wykorzystują też ten dar natury. Wstęp do arboretum jest płatny, a zwiedzanie go to cała ceremonia. Turystów oprowadzają uczniowie miejscowej szkoły, otrzymując w zamian słodycze i drobne upominki. Ćwiczą przy tym języki obce i przewodnickie umiejętności.

Marczika, która pełniła rolę cicerone w naszej grupie, wiedziała o Sabino wszystko. Najwięcej jednak mówiła o potężnym pniu i korzeniach, które wyrosły w przedziwnych kształtach. Marczika dopatrywała się w nich słonia, indyka, ogona wiewiórki, głowy lwa, grzyba, główki czosnku, a nawet Brigitte Bardot.

Czas na śluby

Z drzewem sąsiaduje całkiem okazały kościół parafialny Santa Maria, który przy tym zielonym gigancie wydaje się mały. W czasie sierpniowego odpustu na Wniebowzięcie NMP, który tutaj trwa cały tydzień, cyprys dekorowany jest girlandami kwiatów. W czasie fiesty bawią się i mieszkańcy, i przyjezdni. Jest to także dobry czas na śluby.

Warto też wiedzieć, że Meksyk jest krajem, który ma najbogatszy kalendarz świąt na świecie. Ministerstwo Turystyki oblicza w przybliżeniu ilość fiest „między pięć i sześć tysięcy". 556 spośród nich to organizowane systematycznie święta regionalne. Każde miasto oddaje cześć swojemu patronowi, tak jak i w Santa Maria el Tule. Jest też 27 większych fiest krajowych, prócz sześciu świąt narodowych.

Kraj kaktusów

Meksyk nazywany jest krajem kaktusów. Na ogromnych przestrzeniach rosną ich miliony, a może miliardy. Wszystkie sukulenty, czyli rośliny gromadzące wodę, upodobały sobie zwłaszcza pustynne połacie kontynentów, a tych w Ameryce Południowej i Środkowej nie brakuje. Ale ponieważ są to mistrzowie w sztuce przetrwania, na kontynencie amerykańskim spotkać je można od Kanady po Patagonię.

W lasach równikowych występują kaktusy liściowe, w tym bożonarodzeniowe i wielkanocne. Mniej więcej 300 gatunków, należących do blisko 220 rodzajów, dostosowało się do najsurowszych warunków: żyją zarówno w prażącym słońcu pustyń, stepów i sawann, jak i na wysokości 4000 metrów, na granicy wiecznej zmarzliny.

Te sukulenty (succus znaczy sok) potrafią przetrwać długie okresy suszy. Kaktusy o budowie kulistej lub kolumnowej mogą długo przetrzymywać nagromadzoną wodę, ponieważ ich liście przekształcone w ciernie ograniczają parowanie do minimum. Temu samemu celowi służy drobniejsze lub grubsze żebrowanie pędów, pozwalające roślinie naprężać się i kurczyć. Kaktusy kuliste – echinokaktusy mogą osiągać do trzech metrów wysokości i jednego metra średnicy.

Opuncja ma około 470 gatunków. Z koszenili, pluskwiaków żyjących na opuncjach, wytwarzano kiedyś czerwony barwnik, stosowany w przemyśle kosmetycznym i spożywczym. Dzisiaj tylko Indianie sprzedają pocztówki barwione koszenilą.

Fot. Autorka

Przy ogromnym cyprysie kościół wydaje się bardzo mały

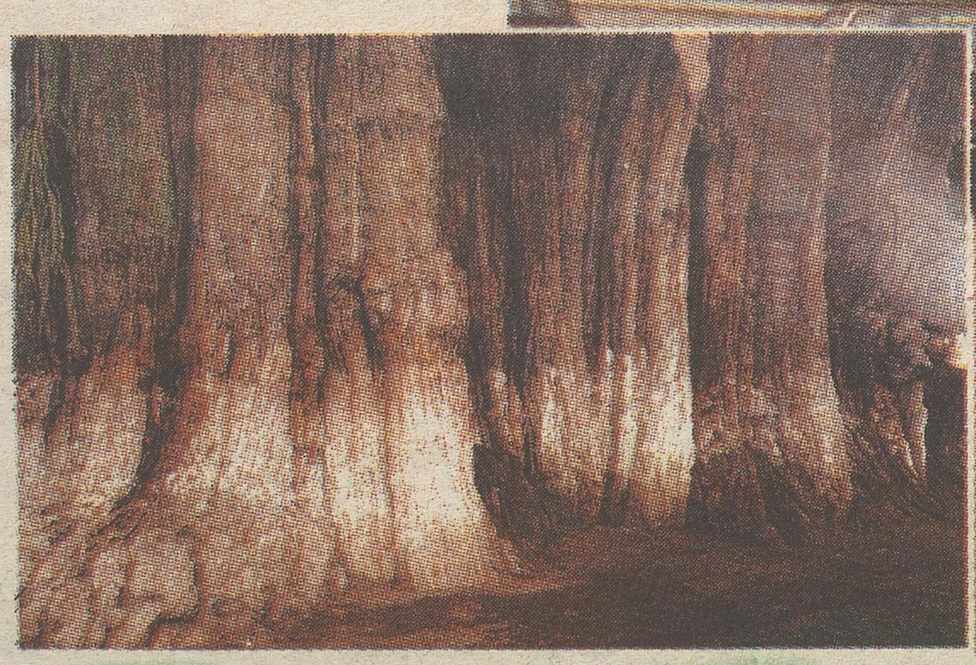

Dziwaczne kształty pnia wiekowego drzewa

AUTA ZE SNÓW

S60 R – szybkie jak wiatr

Tego auta nie można jeszcze kupić. Światowa premiera planowana jest na jesienny salon samochodowy w Paryżu. Mowa o najszybszym z dotychczas produkowanych – Volvo S60 R. Zawsze powtarzam, że lepsze jest wrogiem dobrego i to się sprawdza – przynajmniej w odniesieniu do samochodów.

Cóż to takiego ma być? Będzie to auto inteligentne o wysokich osiągach, wyposażone w aktywne podwozie, słowem, jedno z najbardziej zaawansowanych technicznie w skali światowej. Warto bliżej przyjrzeć się S60 R i wyjaśnić te zalety.

W odróżnieniu od innych samochodów to Volvo łączy w jedną całość dwie właściwości – charakterystykę drogową samochodu sportowego z wysokim komfortem samochodu rodzinnego. Tajemnica tego leży w trzech dyskretnych przyciskach na tablicy rozdzielczej. Są one oznaczone jako: „comfort", „sport" i „advanced sport". Wciskając odpowiedni przycisk, kierowca wybiera sposób, w jaki chce prowadzić to auto. Tryb pośredni („sport") zapewnia optymalną charakterystykę przy normalnej jeździe, ale ze zmienioną specyfiką zawieszenia. Od tego położenia kierowca ma dwa tryby skrajne. Tryb „comfort" powoduje, że auto po nierównościach sunie jak po gładkiej nawierzchni autostrady. Z kolei włączenie funkcji „advanced sport" zmienia Volvo w bezkompromisowy samochód sportowy, którego prowadzenie ma sprawiać przyjemność – bardzo szybko i twardo, z pełnym wyczuciem nawierzchni, szczególnie w trakcie pokonywania zakrętów.

Bardzo wysokie możliwości trakcyjne wynikają z techniki „czterech C", z początkowych liter czterech słów z języka angielskiego, a które w polskim tłumaczeniu można określić jako „koncepcja podwozia z regulacją ciągłą". Technika ta pozwala na gromadzenie olbrzymich ilości informacji dotyczących ruchu pojazdu i w zależności od tego na niezwykle szybką zmianę tłumienia amortyzatorów i elektronicznego sterowania napędu na cztery koła (AWD). Układ AWD optymalizuje charakterystykę trzymania się drogi i stateczności pojazdu, reagując na zmianę położenia pedału przyspieszenia i momentu obrotowego silnika.

Volvo S60 R napędzane jest 2,5-litrowym silnikiem o pięciu cylindrach z turbodoładowaniem o mocy 300 KM i momencie obrotowym o wartości 400 Nm przy 2100 obr./min. Wersja z mechaniczną sześciobiegową skrzynią przyspiesza od 0 do 100 km/h w 5,8 sek. Prędkość maksymalną ograniczono elektronicznie do 250 km/h. Hamulce dostosowano do charakterystyki całego auta – tarczowe o dużej średnicy przy wszystkich kołach, przednie wentylowane. Dzięki temu droga hamowania S60 R od prędkości 100 km/h do zatrzymania wynosi tylko 36 m.

Przyglądając się nowemu modelowi Volvo nie zauważymy wystrzałowej stylizacji; cechuje go typowy dla tej marki umiar i funkcjonalność. Zmiany zewnętrzne widać z przodu – większe wloty powietrza i spojler oraz czarna krata wlotu powietrza i reflektory biksenonowe – i z tyłu – spojler.

Zmianom zewnętrznym towarzyszy inny wystrój wnętrza. Styliści Volvo wykazali wielką śmiałość. Uwagę zwracają cztery niebieskie wskaźniki w srebrnym obramowaniu. Trójramienne koło kierownicy ma nieco eliptyczny przekrój, co pozwala na pewniejszy chwyt rękami. Elementy skórzane są szyte niebieską nicią, nawiązującą do koloru wskaźników. W opcji wyposażenia Volvo S60 R oferowane są dobrze wyprofilowane fotele sportowe pokryte surową skórą anilinową, co oznacza, że z czasem wnętrze nabierze zupełnie indywidualnej patyny.

(jag)

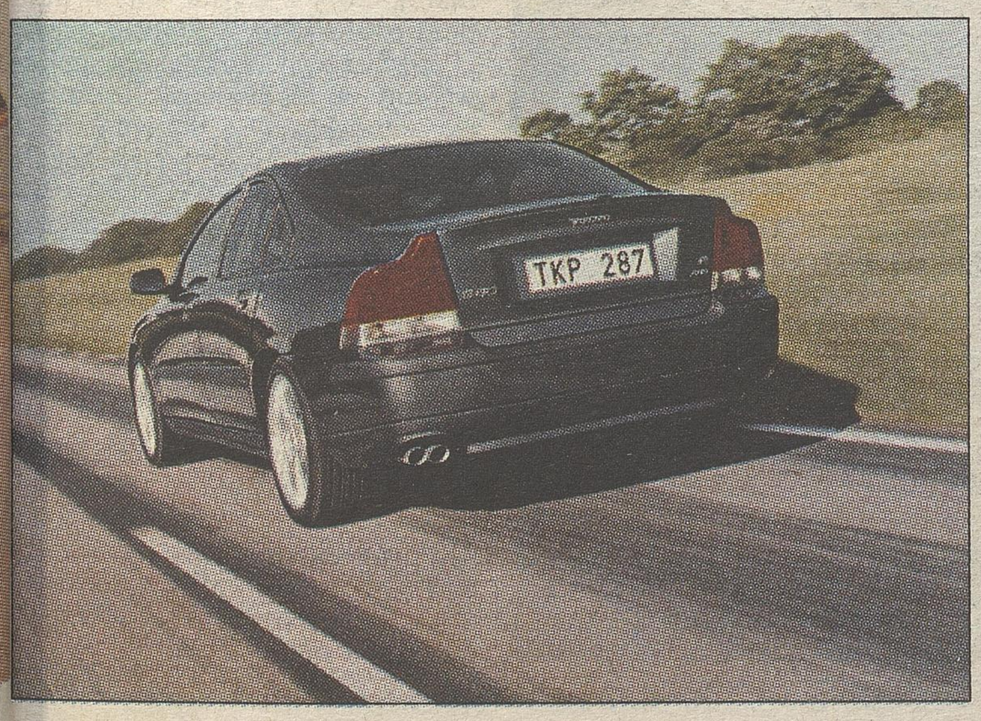

REKLAMA

Ojciec Święty podczas każdej pielgrzymki otrzymuje setki darów. Większość trafia później do parafii na całym świecie.

Papieża już nic nie zdziwi...

W tym roku darem Urzędu Miejskiego w Białymstoku dla Jana Pawła II będzie obraz autorstwa Roberta Stpiczyńskiego i Witolda Górynowicza, przedstawiający pomnik księdza Jerzego Popiełuszki. To prawdopodobnie jedyny podarunek z Podlasia, jaki w tym roku dotrze do papieża. Trzy lata temu, kiedy Jan Paweł II gościł w północno-wschodniej Polsce, było ich dużo więcej.

ANNA MIERZYŃSKA

– Bo co można dać papieżowi oryginalnego? – pyta retorycznie Antoni Korsak, właściciel pracowni jubilerskiej w Białymstoku. – Papieża przecież już nic nie zdziwi.

Szkatuła z litego bursztynu

Mimo to trzy lata temu Antoni Korsak zdecydował się wykonać dla papieża szkatułę z bursztynu i srebra, wielkości „połowy pudełka do butów" (jak to określa jeden z jubilerów, który pracował nad szkatułą) – na insygnia papieskie, czyli na łańcuch i pierścień.

– Była wyjątkowa, bo została wykonana z litego bursztynu. Bursztynowa cegiełka ważyła prawie kilogram. Nieczęsto się takie spotyka – wspomina Antoni Korsak.

Pan Korsak jest nie tylko wykonawcą szkatuły, ale też i autorem jej projektu. Stworzył go wspólnie z Jadwigą Szczykowską-Załęską z Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej. Ponieważ był to dar od władz i mieszkańców miasta, z jednej strony szkatuły umieszczono herb Białegostoku, z drugiej – herb papieski.

– Robiliśmy ją ponad miesiąc. Cała pracownia była nią zajęta – opowiada jubiler.

W 1999 r. papież dostał od władz miasta także album „Białystok – miasto miłosierdzia". Marszałek województwa ofiarował Ojcu Świętemu bogato zdobiony krzyż w stylu wschodnim, a Wydawnictwo Benkowski – album „Krzyż" z fotografiami Wiktora Wołkowa. Dzieci z Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych przyniosły własnoręcznie wykonany haft przedstawiający Matkę Boską.

Tysiące dziecięcych podpisów

Niespodziewanie do długiej listy darów dołączyła też ręcznie pisana książka. Wręczała ją niepełnosprawna Magda Buczek. W książce – 33 tysiące podpisów dzieci z Podwórkowych Kół Różańca.

– Stał się cud – mówiła mama Magdy po tym, jak dziewczynkę dopuszczono przed oblicze Ojca Świętego. Nikt tego wcześniej nie planował, a Magda nie była zapisana na długich listach osób składających dary. A jednak – udało się.

– Ojciec Święty mnie ucałował i podziękował za modlitwy dzieci. Dostałam od niego różaniec, który już zawsze będę miała przy sobie – opowiadała potem wzruszona dziewczynka.

Ponieważ nabożeństwa na Podlasiu gromadziły przedstawicieli różnych wyznań, wśród podarunków nie zabrakło przedmiotów bardzo oryginalnych. Muzułmanie przekazali Ojcu Świętemu miedzianą tablicę z rysunkami meczetów, znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej; Romowie – własnoręcznie wykonane rzeźby i obrazy.

Oryginalnym prezentem był także dar więźniów z Zakładu Karnego w Białymstoku: samodzielnie wykonany model statku. Zadziwiał nie tylko wielkością, ale przede wszystkim starannością wykonania. Więźniowie sami odtworzyli każdy element statku – poczynając od żagli, przez miniaturowe liny i szalupy ratunkowe, na kotwicy kończąc.

Wietnamska Madonna i słoik miodu

W tym roku dar od Podlasian wręczać będą: Marianna Popiełuszko, matka ks. Jerzego Popiełuszki i prezydent Białegostoku Ryszard Tur.

Były wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk wręcza dar papieżowi

Obraz przedstawiający pomnik kapelana Solidarności nie zostanie złożony na ręce Jana Pawła II, ale od razu trafi do magazynu. Stamtąd pojedzie do Watykanu.

Wśród innych podarunków, przygotowanych do wręczenia Ojcu Świętemu podczas tegorocznej pielgrzymki do Polski, są m.in. obraz wietnamskiej Madonny La Vang, studencki indeks, a nawet... słoik miodu. W Łagiewnikach papież otrzyma symboliczny klucz do nowej bazyliki i kronikę rozbudowy sanktuarium. Podczas samej mszy św. w procesji z darami do Jana Pawła II podejdzie pięć delegacji. Przekażą one m.in. opłatek i wino, pozłacaną kielnię oraz kielich – jako votum dziękczynne jednej z rodzin za uratowanie córki z alkoholizmu.

Podczas niedzielnej mszy św. w Krakowie państwo Bałazińscy z dziećmi (reprezentujący rodziny wielodzietne) wręczą papieżowi opłatek i wino.

– Miałam trzy marzenia w życiu – Grażyna Bałazińska zwierzała się reporterowi „Polityki". – Móc przebywać chociaż chwilę w bliskości naszego papieża, zbudować mały domek i kupić rodzinie mały samochód. Nie stać nas było na pielgrzymkę do Włoch, o reszcie nawet nie wspomnę.

Jak podaje „Polityka", zgodnie z postanowieniami BOR opłatek ma być do ostatniej chwili zapakowany w folię, a wino mszalne zostanie wyjęte z ciemnych piwnic krakowskiej kurii przed samą mszą. Wszystko po to, by nie dopuścić do żadnego zagrożenia dla życia lub zdrowia Ojca Świętego. Środki ostrożności są dużo większe niż przy poprzednich pielgrzymkach Jana Pawła II do Polski – to rezultat zamachu terrorystycznego w USA 11 września 2001 r.

Marszałek Sławomir Zgrzywa i poseł Krzysztof Jurgiel także przygotowali d dla papieża

Honorowy student

Stypendyści Fundacji Episkopatu Polski „Dzieło Nowego Tysiąclecia" zaniosą Ojcu Świętemu wiersze, rysunki i listy od uczniów ze 180 szkół w całej Polsce. Hutnik z Huty im. Sendzimira ofiaruje miniaturę krzyża w Mogile, symbolizując go ciężary i nadzieje, jakie dźwig ją bezrobotni. Akcja Katolicka pr gotowała ewangeliarz w srebrn oprawie z bursztynową płaskorz bą.

Natomiast indeks honorowe studenta uczelni krakowskich tr do rąk Ojca Świętego podczas w zyty w Papieskiej Akademii Teol gicznej. Indeks jest taki sam, j te, których na co dzień używ studenci w całej Polsce – tylko większy. Najpierw planowano złoc ne litery i czerpany papier, ale pr jektant prof. Roman Banaszews sprzeciwił się temu pomysłowi. M być prosto i zwyczajnie. Tylko e na indeks jest luksusowe – kaset białej skóry z wytłoczonym h bem papieskim. W środku nap „Posiadacz tego indeksu nie jest ob wiązany do regularnego uczestn twa w zajęciach i jest zwolniony uzyskiwania zaliczeń z poszczeg nych przedmiotów."

Katolicy z Wietnamu, mieszka cy od kilku lat w Polsce, zamówili dla papieża w swoim ojczystym k ju. Jest to obraz skośnookiej, słyn cej cudami Madonny La Vang. W czy go Wietnamka Dyrmonga, ubra w ludowy strój.

U stóp ołtarza na Błoniach s nie jeszcze jeden bardzo szczegó podarunek. W 12 koszach znajdą kartki, na których młodzi ludzie z łej Polski zapisali swoje zobowią nia w intencji pokoju i papieża o do czynów miłosierdzia.

A. Zgiet

Mała Magda (na zdjęciu z mamą) niespodziewanie została dopuszczona przed oblicze papieża

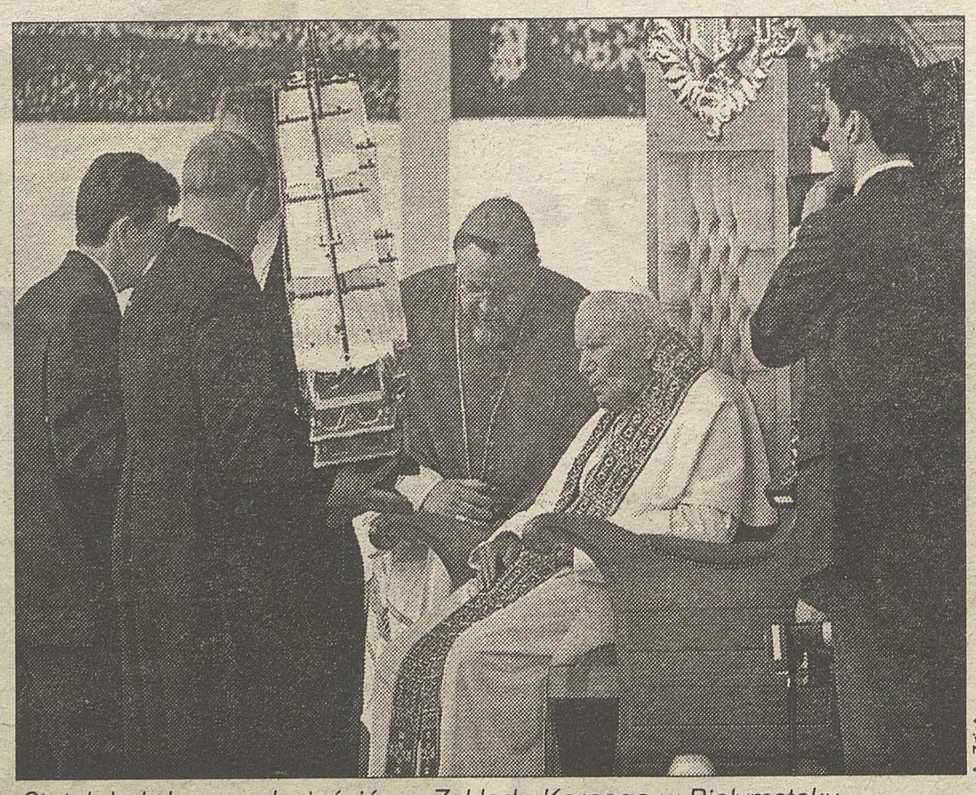

A. Zgiet

Statek był darem od więźniów z Zakładu Karnego w Białymstoku

PAW

Wiara Jana Pawła II w polski naród jest tak wielka, że – choć przez chwilę – czyni cuda

Jest lekiem na całe zło

Przyjazd Jana Pawła II do Polski za ważne wydarzenie w swoim życiu uważa aż 86 proc. Polaków. 80 proc. zamierza systematycznie śledzić przebieg pielgrzymki, a 46 proc. chce osobiście zaznaczyć swoje uczestnictwo w papieskiej wizycie. Mimo że to już ósma pielgrzymka Ojca Świętego do Ojczyzny, jego przyjazd wciąż wzbudza ogromne emocje. Papież ponownie ma nam przynieść nadzieję i miłość.

ANNA MIERZYŃSKA

Nastrój oczekiwania towarzyszy nie tylko katolikom czynnie uczestniczącym w życiu Kościoła. Na temat pielgrzymki papieża wypowiadają się też władze państwowe, socjolodzy, przedstawiciele świata nauki i kultury. Wśród publicznych wypowiedzi trudno znaleźć taką, która nie sygnalizowałaby pragnienia zmiany. Wizyta Ojca Świętego ma zmienić Polaków. Może nawet, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, poprawi trudną sytuację w kraju...

– Myślę, że tym razem papież powie coś na temat jednoczącej się Europy i Unii Europejskiej, jako że miesiące, które są przed nami, to finał negocjacji europejskich – stwierdził premier Leszek Miller. – Ważne jest pytanie, jaka ma być ta rozszerzająca się Unia Europejska, jaka ma być Europa. W homiliach papieża często słychać nuty tego rodzaju właśnie i myślę, że papież wykorzysta swoją obecność, żeby coś w tej sprawie nam powiedzieć.

Czego innego po wizycie papieża oczekuje Krzysztof Janik, minister spraw wewnętrznych i administracji.

– Nie oczekuję doraźnych pożytków politycznych, ale żebyśmy stali się trochę lepsi. To wystarczy – powiedział podczas konferencji prasowej na temat przygotowań do pielgrzymki.

Ze zdaniem ministra na pewno zgodziłoby się wielu Polaków. Ba, wielu już jest przekonanych, że po spotkaniu z Ojcem Świętym staniemy się lepsi. Być może właśnie tu kryje się tajemnica wielkiej siły papieskich pielgrzymek, które całemu narodowi kojarzą się z duchowym i patriotycznym zrywem.

Nieco świeckie dialogi podczas mszy św., cierpliwość i życzliwe, ciepłe oczy – to wszystko przekonuje nas, że jako naród jesteśmy przez papieża kochani. Że on wybacza nam błędy i niedociągnięcia. A skoro kocha nas Ojciec Święty, przez chwilę my także kochamy samych siebie. Stajemy się lepsi. Niestety, nie na długo.

„Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć..."

/Homilia podczas mszy św. na Błoniach, Kraków, 10.06.1979./

Polityczny akt odwagi

Polskie pielgrzymki papieskie zawsze były wydarzeniem nie tylko religijnym czy społecznym, ale też politycznym. Pierwsza, w 1979 r., stała się otwartą manifestacją poglądów. Na msze papieskie szli nie tylko wierzący, ale wszyscy Polacy, którzy chcieli zaprotestować przeciwko władzy.

– To wydarzenie bez precedensu było z pewnością aktem odwagi z obydwu stron – podkreślał Jan Paweł II na zakończenie pierwszej pielgrzymki do Polski. – Jednakże naszym czasom potrzebny był taki właśnie akt odwagi. Trzeba czasem odważyć się pójść także w tym kierunku, w którym dotąd jeszcze nikt nie poszedł.

Dwie następne wizyty, w 1983 i 1987 r., podtrzymywały naród na duchu. Dawały nadzieję na przetrwanie, powstrzymywały dezintegrację społeczną. Polacy chyba najbardziej czuli się Polakami właśnie wtedy, gdy tłumnie stali przed ołtarzem i modlili się za niepodległą Polskę. O tym, że pielgrzymki w tamtych latach niezmiennie wiązały się z polityką, niech świadczą hasła z transparentów przyniesionych w 1987 r. na mszę św. w Warszawie:

„Nie ma Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej"; „Warszawa – z wybrzeżem, SOLIDARNA z papieżem, w jedności z Chrystusem Eucharystycznym"; „Żądamy zaprzestania karania grzywną z art. 52a"; „Królowo Polski, wspieraj Solidarność"; „Kochamy prawdę, wierzymy w zwycięstwo, ufamy Bogu".

– Tylko zwycięstwo moralne może wyprowadzić społeczeństwo z rozbicia i przywrócić mu jedność. Taki ład może być zarazem zwycięstwem rządzonych i rządzących – mówił Jan Paweł II w homilii podczas mszy świętej w Warszawie w 1983 r. – Trzeba do niego dochodzić drogą wzajemnego dialogu i porozumienia.

Z trzech pierwszych pielgrzymek zapamiętaliśmy papieża wzywającego do solidarności narodowej, przygarniającego matkę zamordowanego w czasie rozruchów Grzegorza Przemyka i modlącego się u grobu ks. Jerzego Popiełuszki. Do dziś Jan Paweł II pozostał dla nas przede wszystkim papieżem – Polakiem, rodakiem rozumiejącym skomplikowaną polską duszę.

Póki jeszcze czas...

Według badań TNS OBOP, 56 proc. Polaków wierzy i regularnie praktykuje, a 30 proc. chodzi do kościoła nieregularnie. Nic więc dziwnego, że aż 86 proc. przyznaje, że przyjazd Jana Pawła II do Polski to ważne wydarzenie w ich życiu. Wielu Polaków obawia się, że tegoroczna wizyta Ojca Świętego może być też ostatnią. Pusty tron papieski na krakowskich Błoniach podczas pielgrzymki w 1999 r. dobitnie uświadomił, że papieża-Polaka kiedyś zabraknie. A wtedy Watykan przestanie się nam kojarzyć z dobrotliwym uśmiechem, pozdrowieniami dla polskich pielgrzymów w ich ojczystym języku czy... wadowickimi kremówkami.

– Trzeba go zobaczyć póki jeszcze jest na to czas – podkreśla starsza kobieta, białostoczanka, która wybiera się na mszę do Krakowa.

Nieoficjalnie jednak wiadomo, że nie wszyscy zachwycają się przyjazdem papieża. Na jednym z popularnych internetowych portali rozgorzała na ten temat gorąca dyskusja.

„Bałwochwalcza miłość do papieża to bynajmniej nie wyraz aprobaty dla jego nauczania, lecz ekstrapolacja polskiego nacjonalizmu" – napisał uczestnik dyskusji, posługujący się pseudonimem Michaił Tal. – „Obecność „naszego człowieka" na tronie Piotrowym stanowi cudowne antidotum na wszystkie frustracje i przerośnięte ambicje."

– Papież jest dla swoich rodaków nie tylko fenomenem duchowym, ale także etniczno-patriotycznym. Dlatego go kochamy – powiedziała „Newsweekowi" Mirosława Grabowska, socjolog religii. – Patrząc na niego nie myślimy przecież o jego encyklikach, lecz raczej mówimy sobie: no to pokazaliśmy światu. Każdy z nas siedzi trochę na Piotrowym tronie.

Trochę o Bogu trochę o kremówkach

Jan Paweł II jest lekarstwem na polskie bolączki nie tylko ze względu na pełnioną funkcję. Jak wspominają osoby, które współpracowały z nim jeszcze jako z młodym księdzem, Karol Wojtyła zawsze skupiał wokół siebie ludzi. Danuta Rybicka, która uczestniczyła w spotkaniach duszpasterstwa akademickiego, wspomina, że ksiądz Karol Wojtyła był bardzo otwarty i pogodny.

– Potrafił z każdym znaleźć wspólny język, co zostało mu do dziś. Umiał rozmawiać z nami, młodymi chłopakami, którym w głowie była szmaciarka, i z naszymi rodzicami – opowiada Andrzej Schoenowitz, który jako młody chłopak był ministrantem w parafii Św. Floriana w Krakowie.

Tę cechę do dziś kochamy u Jana Pawła II. Ojciec Święty, choć coraz bardziej zmęczony, śpiewa polskie piosenki w czasie mszy, opowiada o swoim dzieciństwie i dowcipkuje z młodzieżą. A wszystko to – w atmosferze życzliwości, radości i wielkiej sympatii. Właśnie te fragmenty mszy Polacy pamiętają najdłużej.

Trudne do przełożenia na język codzienności teologiczne nauki słyszą, ale – jak podkreślają publicyści – raczej ich nie słuchają. Wielu Polaków podczas papieskich mszy czuje się jak na spotkaniu z ważnym gościem, który nagle okazuje się zwyczajnym człowiekiem, a nie – odległą figurą znaną wyłącznie z ekranu telewizora.

– Papież razem z Chrystusem pragnie pokrzepić, wzbudzić nadzieję i umocnić wszystkich, nie zapominając o nikim: dzieciach, młodych, ojcach i matkach rodzin, starszych, chorych, uwięzionych, załamanych i zalęknionych. Dla wszystkich chciałby być nosicielem ufności, miłości i pokoju – modlił się papież na szczycie Corcovado w Rio de Janeiro w 1980 r.

Wiara czyni cuda

– Jan Paweł II przyjedzie do Polaków, by zwrócić ich ku Bogu i dodać im trochę otuchy i nadziei – zaznaczał biskup Tadeusz Pieronek, rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Na to właśnie liczą Polacy. Ojciec Święty bowiem to w Polsce symbol nadziei. Jego wiara w naród polski jest tak wielka, że – choć na krótko – czyni cuda. Papież jest przecież żywym dowodem na tkwiące w nas samych dobro. Obserwując go czujemy się lepsi. Rozpiera nas nie tylko duma z papieża-Polaka, ale też chęć czynienia dobra. Na krótką chwilę milkną spory – być może tylko dlatego, że przy Ojcu Świętym zwyczajnie nie wypada się kłócić. Podczas kilku godzin mszy św. także pieniądze przestają być najważniejsze.

„Chociaż zdajemy sobie sprawę, jak doniosłe są sprawy chleba, jak wiele od nich zależy w życiu całej ludzkości i wszystkich narodów – w życiu poszczególnych osób i rodzin – to przecież przekonują nas te słowa Chrystusa: „nie samym chlebem". Nie samym. Człowiek – to jeszcze inny wymiar potrzeb i inny wymiar możliwości. Jego byt określa wewnętrzny stosunek do prawdy, dobra i piękna. Istotą dla ludzkiej osoby jest transcendencja – a to znaczy zarazem: inny głód. Głód ludzkiego ducha."

(Przemówienie Jana Pawła II, Warszawa, 13.06.1987.)

Na polskim portalu internetowym można znaleźć też taką wypowiedź:

– Jan Paweł II przyjedzie i powtórzy za Chrystusem, że nie ma chrześcijaństwa bez krzyża i ani Chrystus, ani Jan Paweł II nie chcą zapewnić nam łatwego i dostatniego życia. Papież przyjedzie do nas z Ewangelią, Słowem Bożym, słuchajmy jego przesłania. Jezus chce nam dać o wiele więcej niż chleb i pracę. Od tego są instytucje państwowe a nie Kościół.

T. Markowski

Papież witany przez tłumy rodaków podczas pielgrzymki w 1999 r.

Wspomnienie ekumenicznego spotkania z Ojcem Świętym w Drohiczynie

Ks. kanclerz Kurii Diecezji Drohiczyńskiej Stanisław Ulaczyk

Przed trzema laty, 10 czerwca, w Drohiczynie gościliśmy Jana Pawła II, który odprawił tam nabożeństwo ekumeniczne z udziałem wiernych Kościoła prawosławnego. Papież wzywał do odnowienia jedności podzielonego chrześcijaństwa, co stanowi jedną z największych trosk Jana Pawła II podczas całego jego pontyfikatu. Spotkał się tam z przedstawicielami wszystkich Kościołów chrześcijańskich, zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz innych wyznań, m.in. polskich muzułmanów.

Żeby pamięć nie zaginęła na dziedzińcu seminaryjnym ustawiono pomnik Jana Pawła II. Napis na kamieniu przypomina to, co miało miejsce. Także w katedrze umieszczono tablicę z podobizną Papieża i opisem tamtego dnia.

Uroczystość szybko się skończyła, jednak wspólne świętowanie z Papieżem wciąż promieniuje i wciąż wydaje owoce. W diecezji utworzono ekumeniczny ośrodek młodzieży w Czartajewie k.Siemiatycz. W Serpelicach, na ścieżkach tamtejszej Kalwarii, 14 września gromadzi się każdego roku kilka tys. młodych ludzi, by przeżywać ten dzień w duchowej łączności z Ojcem Świętym. W Sokołowie Podlaskim powstaje Dom Miłosierdzia. W Drohiczynie w każdą rocznicę wizyty Papieża odbywa się uroczysta celebra. Współpracę w zakresie małżeństw mieszanych podjęły Kościoły katolicki i prawosławny, powołując wspólną komisję.

Czas, w którym kontestowano przesłania papieskie, albo milczano o nich, już dawno minął. Ojca Świętego słuchają chętnie nawet obojętni religijnie i oni także potrafią z Jego słów wydobyć coś dla siebie.

oprac. Katarzyna Michałowska

Wspomnienia z poprzedniej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski

Spotkania w Drohiczynie i Ełku

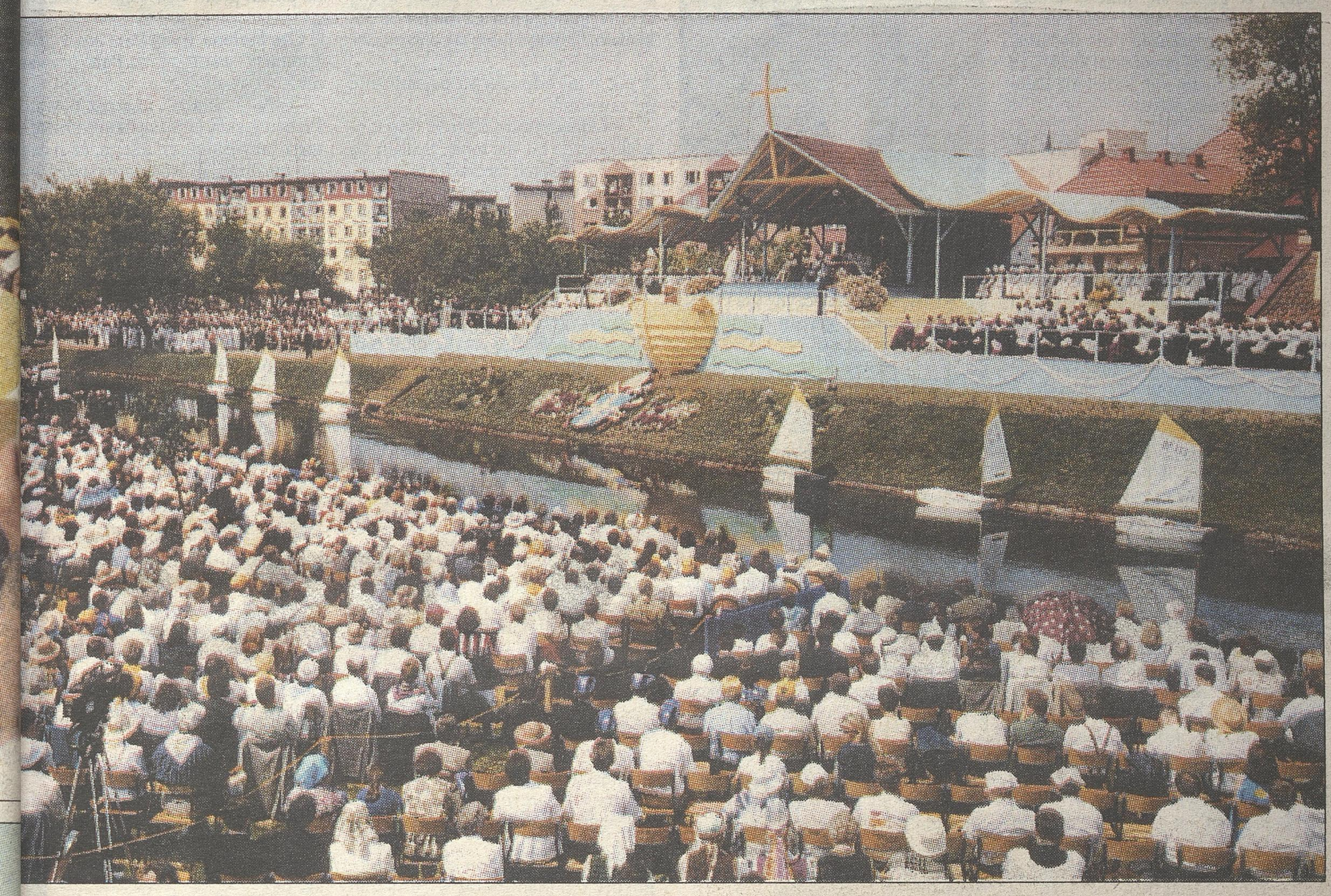

Wspomnienie wizyty Jana Pawła II w Ełku

Ks. Jerzy Sikora, redaktor naczelny czasopisma katolickiego „Martyria":

W Diecezji Ełckiej rozpocząłem pracę jesienią 1998 r. Przygotowania do wizyty Ojca Świętego były już w toku. Uległy one zdecydowanemu przyspieszeniu na miesiąc, dwa przed pielgrzymką. Poznaliśmy więcej konkretów, danych. Wcześniej można było jedynie spekulować. W przygotowaniach brali udział właściwie wszyscy. Cała wizyta miała wysoką rangę zarówno dla Ełku, jak również całej diecezji. Weźmy np. Wigry. Kaplica czy rezydencja, w której przebywał Ojciec Święty, zyskała status swoistego muzeum. W okresie letnim zjeżdżają tam osoby z całej Polski. Ważny był również prywatny pobyt w malutkiej miejscowości Leszczewo. Rodzina państwa Milewskich, którą odwiedził papież, dostawała później listy z całego świata. Bardzo miłe i ciepłe. Niektórzy ludzie chcieli nawiązać z nimi bliższy kontakt, przesyłali wycinki z gazet. Promocja regionu niesamowita.

W wymiarze duchowym trudno ocenić wizytę Ojca Świętego na terenie Ełku. Myślę, że pielgrzymka miała dla każdego inny charakter. Podczas mszy św. na placu Sapera zgromadziły się tłumy wiernych. Na pewno nie zabrakło także zwyczajnych gapiów. Jednak frekwencja wszystkich nas zaskoczyła. Natomiast zwrócenie się do zebranych w aspekcie miłosierdzia było szczególnie pomocne i trafne, jak na obecne czasy. Zwłaszcza na terenie Ełku. To chyba największa pielgrzymka do Polski ze wszystkich dotychczasowych. Papież nie pokazał się na krakowskich Błoniach, ponieważ zachorował. Wizyta była bardzo wyczerpująca, zwłaszcza, że trwała w okresie letnim. Obecna pielgrzymka Jana Pawła II, związana z poświęceniem Sanktuarium w Łagiewnikach, jest kontynuacją tego, co trzy lata temu zabrzmiało na terenie naszej diecezji.

oprac. Mariusz Kurzyk

Fot. T. Markowski, A. Kardasz

Robię w życiu dziwne rzeczy

Z aktorką EWĄ SZYKULSKĄ rozmawiał Andrzej Leśniewski

Kiedyś przyznała się Pani, że roztrwoniła Pani na głupstwa kilkanaście lat swojego życia...

– Może nawet więcej niż kilkanaście. Z tych głupstw składa się życie. Moją jedyną pasją w życiu nie jest aktorstwo, a samo życie, czyli to wszystko, z czego się ono składa. To jest zawód, ale i rodzina, znajomi, przyjaciele, przyroda, wakacje lub ich brak. Człowiek chciałby żyć ładnie, chciałby grać tylko we wspaniałych sztukach, filmach ze wspaniałymi partnerami i reżyserami tylko nie zawsze się to udaje. Bardzo chciałabym żyć ładnie, ale to jest tylko w marzeniach dorastających panienek, a potem jest tylko proza życia. Może na tym polega życie, żeby je roztrwaniać. Jestem osobą, która bardzo intensywnie wszystko przeżywa, niezależnie od tego czy to jest zagranie roli, czy to jest miłość do mężczyzny, czy miłość do rodziców. W związku tacy ludzie muszą intensywnie popracować, a potem muszą odpocząć. Ja to nazywam plecówką, czyli rzucić się na plecy, pogapić się w sufit, bo nie daję się pędzić bez przerwy 160 km/h. Zagrałam w wielu gorszych, średnio złych rzeczach w teatrze czy filmie, ale jedno jest pewne – niczego nie żałuję.

Podobno odczuwa Pani, że Pani granie budzi niechęć. Skąd taki wniosek?

– Lubię patrzeć, obserwować. Są takie osoby, które się lubi, o których mówi się, że są wielkim aktorami, reżyserami, a ja bywam bardzo nierówna i marnie się szufladkuję. Jednak, co do tych szufladek, to jednak głos, wygląd powoduje, że gram – co mnie wkurza – określony typ ról. Nie jestem osobą, która wewnętrznie próbuje się przypodobać widowni. Jest coś takiego w człowieku, że w momencie kiedy gra negatywną postać, to próbuje z niej wydobyć jakieś ludzkie cechy. Natomiast jeśli gramy ciepłe kluchy, to przynajmniej ja staram się znaleźć te gorsze cechy postaci. Nie ma ludzi tylko dobrych i tylko złych. Ze mną bywa różnie, nie jestem ciepłą kobietką i budzę różne uczucia co też w gruncie rzeczy mnie satysfakcjonuje. Sądzę, że gdzieś się mnie dostrzega nawet, jeśli gram często małe role. To mnie nie przeszkadza i nie uwłacza. Profesor Bardini powiedział kiedyś, że nie ma tak małej roli, której nie dałoby się aktorowi położyć.

Nie żałuje Pani, że została Pani aktorką, niektórzy aktorzy mają odwagę przyznać się do tego.

– Nie żałuję, nie lubię spoglądać wstecz, nie chciałabym, aby o mnie mówiono, że przed nią tylko przeszłość. Lubię ten zawód. Teraz nie wyobrażam sobie, że mogłabym robić coś innego. Pomimo tego, że w moim życiu był taki epizod, że chciałam zrezygnować i zrezygnowałam prawie na moment z zawodu.

O ile sobie przypominam to prowadziła Pani własny biznes na początku lat 90-tych polegający na imporcie samochodów i różnych sprzętów. Jak to się skończyło?

– Robiłam to wtedy, kiedy to miało sens, kiedy mali przedsiębiorcy to robili i ja też tego spróbowałam. Było i się skończyło. Wróciłam do zawodu. Trzeba było zaryzykować, zobaczyć i już. Taki częściowy rozbrat z zawodem dobrze mi zrobił. Proszę zobaczyć ilu aktorów przerwało swoje kariery i zaczęło zajmować się innymi rzeczami albo wyjeżdżali, ale jednak większość z nich wróciła.

Proszę opowiedzieć o rozdziale rosyjskim w Pani karierze. Podobno Rosjanki protestowały przeciwko Pani występom w tym kraju.

– Ten rozdział trwa wiele lat, bo co roku w jakimś filmie u nich grywam. Kiedyś rzeczywiście było tak, że świetne aktorki rosyjskie zwracały się do reżysera z pytaniem dlaczego rosyjską dziewczynę gra Polka. Kiedy natomiast grałam Francuzkę to nie protestowały.

Czy życie dało Pani kiedykolwiek porządnie po głowie?

– A i owszem. I to bardzo często, ale dało mi również mnóstwo fantastycznych chwil, momentów i bilans jest na plus. Nie jestem jakąś hura optymistką, ale po prostu potrafię cieszyć się także z drobiazgów.

Z kim jest Pani najbardziej związana emocjonalnie?

– Z mamą, bo od roku nie mam już taty, a także z siostrą, mężem i to tak nierozerwalnie. Oni są najważniejsi. Może jeszcze z kilkoma znajomymi, zwierzakami.

Państwo nie mają dzieci?

– Nie, nie mamy, ale nie wolno z tego powodu gorzknieć. Tak się potoczyło życie.

Zastanawia się Pani nad upływem czasu?

– Tylko idioci tego nie robią. Nie mówię nawet o tym, co widać w lustrze, bo to po prostu widać. Zmieniamy się w środku także dlatego, że powolniejemy i nasze ciało ulega rozkładowi. Poza tym jesteśmy bardziej wrażliwi, wnikliwi, aroganccy, ostrzy. Teraz więcej rozumiem, więcej potrafię wybaczyć .

Czy życie potrafi Panią zmęczyć?

– Nie wiem czy ja męczę życie, czy ono mnie. Ja mu też mu nieźle dokładam. Czasami lubię jak ono męczy.

Jak Pani odpoczywa psychicznie od zawodu?

– Odpoczywam biernie. Spaceruję albo leżę i nic nie robię. Spalam się w różnych innych rzeczach i to nie koniecznie musi być ostry wyścig tylko delikatne spacery szeroko rozumiane.

W jakich innych rzeczach się Pani spala?

– Może w kłótniach z mężem, może w przygotowaniu jakiegoś dania albo w rozmowach z przyjaciółmi, może w podróżach, nie wiem.

Do czego ma Pani słabość?

– Do zwierzaków, do takich babskich głupawek jak kosmetyki, do piosenek Osieckiej.

Czego nie jest Pani w stanie zaakceptować u innych osób?

– Ten świat zwariował, ciągle każą nam walczyć. Nie rozumiem dlaczego. Nie akceptuję draństwa, nietolerancji, dyletantyzmu.

Czy zdarza się Pani kłamać?

– Oczywiście że tak, kłamię na przykład po to, żeby kogoś nie urazić. Kłamstwo nieraz jest w życiu potrzebne. Czasami mówienie prawdy bywa zaskakująco opłacalne w tym sensie, że nikt nie myśli, że to prawda. Wiele rzeczy się przewartościowało.

Ostatnio na małym ekranie mogliśmy oglądać Panią w serialach „13 posterunek" i „Lokatorzy".

– To było coś nowego dla mnie. Robię różne dziwne rzeczy w życiu i to była jedna z nich. „Posterunek" pierwszym sitcomem, potem „Lo torzy", a kto da mi tyle do zagra Materiału jest na trzysta lat świetln

Dlaczego zmieniła się koncep „Lokatorów"?

– To jest licencja przeniesi na polski grunt i od tego to zale

Czy Helena, którą Pani gra w „katorach" jest inna niż Pani pry nie?

– Nie, taka jak ona też by Przecież składamy tę łamigłów tego, jacy jesteśmy, z tego, co o bie myślimy, ze strzępów naszej obraźni.

Nad czym Pani teraz pracuje?

– Nad „Lokatorami" i jest tyle, że mam co robić. Poza może zdecyduję zagrać się go nie w teatrze. Nigdy nie byłam bą, która robiła wiele rzeczy n albo miała założony kalendarz określonymi planami na kolejne lat. Raczej wszystko jest u m niewiadome, ale nie płaczę z tego wodu. Mnie jest tak dobrze.

Stara się Pani zabezpieczyć fi sowo na przyszłość?

– Raczej nie. Ja nie bardzo nuję pieniądze, bo one oprócz że czynią dobro, to czynią także żo zła, choć to takie trywialne stw dzenie. Nigdy nie miałam reg nych pieniędzy, a to się wią zawodem. Raz są, a raz ich nie Nie sądzę w związku z tym, że czyłam się je oszczędzać.

Czy chciałaby Pani zrealizo jeszcze jakieś zamierzenie?

– Moje lenistwo odgrywa tutaj żą rolę. Bardzo cenię osoby które ją jakieś wymarzone plany, dąż jakiegoś celu. To się udaje lub ale dążą.

Podobno bardzo lubi Pani zwier

Tak. Teraz mam dwa psy. Nie ty po operacji odeszła od nas s przybłęda, która była z nami p wiele lat. Zresztą zawsze miałam p błędy.

To straszne jak odchodzą z rzaki, nie powiem, że gorzej jak chodzą ludzie, zwłaszcza w mom cie, kiedy zabrakło mojego taty. Dop wtedy człowiek wie, jak jest źle. winnam się czuć osobą szczęśliwą tak długo miałam obydwoje ro ców, ale to i tak nie daje żadn ukojenia. Teraz ze schroniska wzię rudą sunię ze zmiażdżonym bark i małego szczeniaka owczarka ś kowoazjatyckiego, który kiedyś b ogromny. Mieszkam jak w psiej dzie, gdzieś tam pod nogami ro się te psiaki. Dużo z tym kłopotu jak w dresie padnę na podłogę i ta razem bawimy – to jest świetnie.

Lubi Pani jazdę samochodem

– Tak. Bardzo mnie to uspok Lubię sama jeździć, bo jak ja kimś, to zaraz czuję się za tę o bardzo odpowiedzialna. Lubię dzić szybko, ale staram się p strzegać przepisów drogowych.

Czy czuje Pani potrzebę pom nia innym?

– Tak, nieraz są to rzeczy o wiste, a nieraz robię to, przyznaję by coś zagłuszyć, bo sumienie powiada, bo rumuńskie dziecko. C taką potrzebę, tylko staram się to logicznie, żeby to coś dało. Ki kolejny raz wiozłam Rumunowi stającemu na mrozie kurtkę, k już następnego dnia nie miał, t ja mam mieć tych kurtek w dom

Nie wiem dlaczego, ale ja p ciągam ludzi, którym się nie u Może dlatego, że rozmawiam z i nie odtrącam ich.

Dziękuję za rozmowę.

REKLAMA

Odnotowany na rynku: **nowy nawóz**
Typ: **z wapniem i mikroelementami**
Cecha szczególna: **POLICKA jakość**

police

POSZUKIWANY ze względu na cenę

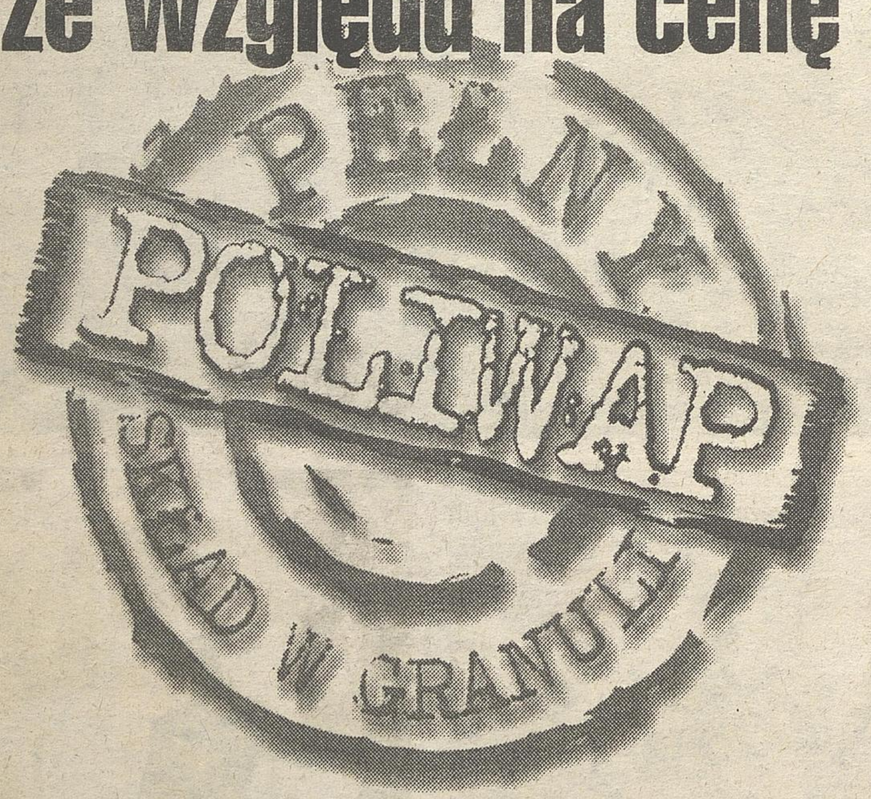

D1379802gwbo

Sprawdź! To niewiele kosztuje.

Zakłady Chemiczne „POLICE" SA

Sprzedaż nawozów:
tel. (091) 317 43 03,
www.zchpolice.pl

Regionalny Przedstawiciel Handlowy:
Zdzisław Berowski
0604 54 51 72

Dostępny w naszej sieci handlowej na terenie kraju

Rejon Energetyczny Łomża przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią w niżej podanych terminach i wymienionych miejscowościach:

1. w dniu 20.08.2002 r. w godz. od 7.00 do 16.00 dla odbiorców zamieszkałych w: Wygodzie, Baczach Suchych, Modzelach Skudoszach, Rubinówce kol.
2. W dniu 21.08.2002 r. w godz. od 7.00 do 9.00 i w godz. od 17.00 do 19.00 dla odbiorców zamieszkałych w Łomży przy ul.: Zdrojowej od ul. Sikorskiego do ul. Zdrojowej nr 126, Sikorskiego od ul. Kierzkowej do mostu, Kierzkowej od ul. Sikorskiego do ul. Zdrojowej, Bocznej, Górnej, Marynarskiej, Witosa, Łagodnej.
3. w dniu 26 i 29.08.2002 r. w godz. od 8.00 do 15.00 dla odbiorców zamieszkałych w Rutkach przy ul.: Rynek, Szkolnej, Żytniej, Polowej, Wojska Polskiego, Rzemieślniczej, 11 Listopada, Kwiatowej, Sadowej, Długiej oraz w Rutkach: blokach nauczyciela, Szkole Podstawowej, Gimnazjum, Urzędzie Gminy, Ośrodku Zdrowia, na Nowym Osiedlu, wieży Plus GSM.
4. w dniu 27.08.2002 r. w godz. od 8.00 do 15.00 dla odbiorców zamieszkałych w Rutkach przy ul. Długiej, Kwiatowej, Sadowej, 11 Listopada oraz w Rutkach w: blokach nauczyciela, Szkole Podstawowej, Gimnazjum, Urzędzie Gminy, Ośrodku Zdrowia, wieży Plus GSM, na Nowym Osiedlu.
5. W dniu 30.08.2002 r. w godz. od 8.00 do 15.00 dla odbiorców zamieszkałych w Rutkach przy ul.: Rynek, Szkolnej, Żytniej, Polowej, Wojska Polskiego, Rzemieślniczej, Tartak Stary oraz w Rutkach w: bazie SKR, biurowcu SKR, blokach mieszkalnych SKR, traku, wieży Centertel.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej nastąpia kilkuminutowe zaniki napięcia dla sąsiednich miejscowości w terenie i części osiedli podanych miast, do których ww. ulice należą. Wyłączenia dotyczą również urzędów, zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych zasilanych ze stacji transformatorowych w ww. miejscowościach i przy podanych w informacji wyżej ulicach.

Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela RE Łomża, tel. 216-34-61 w. 251. Wyłączenia są podane również na stronach internetowych, adres: www.zeb.com.pl.

M218702glbl

POKRYCIA DACHOWE

dachówki ceramiczne: Rupp, Wiekor, Röben

dachówki BRAAS

oryginalne szwedzkie blachy GASELL PROFIL

Super DACH

Białystok
ul. Hetmańska 38a
tel. (085) 65-10-968
66-49-212

Super DACH

www.superdach.com.pl

D1607029wbi

bm

ZIWY ŚWIATA ROŚLIN

ŁĄKI CETRARIOWE

LICHEN ISLANDICUS, a właściwie CENTRARIA ISLANDICA (Płucnica islandzka) – wbrew swojej nazwie występuje w chłodniejszych rejonach całej Europy, również w Polsce. Jest porostem naziemnym, a spotkać ją można w runie suchych borów sosnowych. Tworzy tam darnie, niekiedy o średnicy 1 metra i wysokości 15 centymetrów. Plecha porostu, barwy oliwkowobrunatnej, podzielona jest na liczne odcinki nieregularnie zwinięte lub prawie płaskie z kolcowatymi wyrostkami na brzegach. U nas Płucnica skupia się w niewielkie darnie, ale są miejsca, gdzie tworzy wielokilometrowe łąki cetrariowe. Tak jest na dalekiej północy, w klimacie niwalnym, w obszarze wiecznych śniegów. Tundra i pustynie lodowe – to obszary, gdzie występuje bujnie, stanowiąc pokarm dla reniferów, karibu i wołów piżmowych. Wyżywienie tych zwierząt jest na Dalekiej Północy podstawowym czynnikiem decydującym o życiu jej mieszkańców. Możliwość prowadzenia hodowli decyduje o przetrwaniu Lapończyków i Eskimosów. Łąki cetrariowe uważane są za „tuczące" („jaegel") dla zwierząt. W okresach wielkich głodów w Norwegii, Islandii i północnej Szwecji spożywano plechy płucnicy po ugotowaniu, w postaci galaretki, po uprzednim odgoryczeniu, przez całonocne moczenie w wodzie.

Do lat 50-tych ubiegłego wieku, a więc do czasu wprowadzenia antybiotyków, wyciągi z płucnicy były jednym z najskuteczniejszych leków przeciwgruźliczych. I nic dziwnego, ponieważ znacznie później udowodniono, że pożywki agarowe wzbogacone o te wyciągi hamują rozwój nie tylko prątków Kocha, ale także gronkowca złocistego. Obecnie, gdy wiele groźnych bakterii uodporniło się na antybiotyki, wraca się do starych recept.

Leng.

W receptach leków roślinnych olecanych w NIEDOCZYNOŚCI TARCZYCY często spo-ka się POROST ISLANDZKI ichen islandicus). Porosty, podobie jak morskie glony są bogatym ródłem jodu. Przykładem takiego ku jest mieszanka Ojców Bonifraw o następującym składzie: post islandzki, ziele rdestu ptasiego, ście pokrzywy, liście orzecha włokiego, kora dębu, korzeń waleriy, korzeń lukrecji, owoce róży i jaębiny. Zioła mieszamy w równych częściach. 2 łyżki zalewamy 2 szklanami wrzątku i odstawiamy na 3 godziny pod przykryciem. Następnie godnie gotujemy (najwyżej 5 miut), odcedzamy i wypijamy w ciąu dnia na 20 min przed posiłkiem.

KOSMETYCZKA RADZI

Fitohormony młodości

Kremy z fitohormonami to jeden ostatnich kosmetycznych hitów, pocanych zwłaszcza dla cery dojrzaj. Efekty ich stosowania są wiczne już po 2-3 tygodniach.

Fitohormony są regulatorami wzrou i rozwoju roślin. W zależności od h rodzaju przyśpieszają odnowę omórek (również ludzkich) lub wprost rzeciwnie – starzenie. W kosmetyach wykorzystuje się oczywiście fihormony sprzyjające odmładzaniu.

Fitohormony otrzymuje się z różych gatunków roślin, m.in. pestek błek, bananowców, pączków bucu, baobabów, kwiatów hibiscusów, zy, jak w przypadku kosmetyków z rii „Fitoodnowa" firmy Farmona, mazońskiej rośliny mourera fluvialis.

Fitohormony poprawiają jędrność, lastyczność, nawilżenie cery. Redukują także zmarszczki, pobudzają syem ochronny skóry i zmniejszają jej szorstkość. Efekty są szybko widoczne, ale pod warunkiem systematycznego stosowania tego typu kosmetyków.

Kremy na dzień i na noc, pod oczy i okolice ust, mleczka do demakijażu, toniki z fitohormonami są polecane zwłaszcza dla cer dojrzałych, z widocznym oznakami stresu i starzenia (np. zmarszczki), zmęczonych. Mogą je także stosować osoby posiadające cerę suchą, z zaburzoną produkcją sebum i równowagą wodnolipidową (rodzaj naturalnego płaszcza ochronnego skóry).

Jeżeli cera jest odwodniona i z głębokimi zmarszczkami, warto zafundować sobie kurację regenerującą z fitohormonami. Preparaty do takiej kuracji są droższe niż kremy, ale dłużej utrzymują cerę w ryzach – nawet dobę. Mają działanie wygładzające, hamują aktywność enzymów odpowiedzialnych za starzenie skóry, przeciwdziałają wiotczeniu skóry.

Monika

MODA

Bielizna w kolorach tęczy

Tegoroczne lato jest niezwykle kolorowe. A to nie tylko za sprawą kolorowych kolekcji odzieżowych lansowanych przez różnych projektantów mody, ale również dzięki... bieliźnie. Już od kilku sezonów jest ona bowiem wszechobecna, widać ją spod koronkowych lub przeźroczystych bluzek, a ramiączka i górne brzegi miseczek wystają spod tak chętnie noszonych w upalne dni koszulek. Niektóre dziewczyny zaś posuwają się nawet do tego, że traktują biustonosz jako miniblu-zeczkę i już niczym go nie przykrywają...

W tym sezonie modna jest zarówno sportowa bielizna bawełniana, często dodatkowo zdobiona różnego typu naszywkami lub zabawnymi nadrukami, jak i elegancka bielizna koronkowa. Sportowe modele korzystają najczęściej z wyraźnej kolorystyki: żółci, czerwieni, zieleni lub granatów. Natomiast modele koronkowe „stawiają" na przygaszone, pastelowe kolory (przypudrowane róże, błękity, blade żółcie) oraz oczywiście biel, czerń i czekoladowy brąz. Koronkowa bielizna w stylu retro sięga też do takich wynalazków jak wspaniałe koronki (stylizowane na „stare") oraz różnego rodzaju wstążeczki, sznurowania i haftki.

Warto też sięgać do dobrodziejstw bielizny modelującej ciało. Coraz większą popularnością cieszą się np. biustonosze typu push-up, umożliwiające podkreślenie i powiększenie biustu, dzięki grubym fizelinowym poduszeczkom wkładanym w dolnej części miseczek. Dobrze sprzedają się też majtki obciskające i korygujące sylwetkę. Niektóre wzory majtek – poprzez zastosowanie obciskającej wkładki w części przedniej – spłaszczają brzuch oraz dzięki odpowiednim wstawkom z tyłu – podnoszą pośladki.

Niektóre firmy, np. „Triumph" proponują też specjalne kolekcje bielizny np. dla kobiet w ciąży lub karmiących matek. Biustonosze mają wówczas specjalnie mocowane ramiączka. Przypinane są one do miseczek za pomocą tzw. klipsów, dzięki czemu karmiąca kobieta może z łatwością sama odpiąć i zapiąć ramiączko jedną ręką. W kolekcji „Triumpha" znajdziemy też biustonosze „rosnące" razem z biustem podczas ciąży. Dzięki temu, że wykonane są one z miękkiej, elastycznej tkaniny, można je rozciągnąć o jeden rozmiar, np. z miseczki B do miseczki C.

DONA

NA TALERZU

Zupa grzybowa

Wakacyjne szaleństwo kulinarne trwa. W miniony weekend do Księgi rekordów Guinnessa wpisano kolejną – po kluskach śląskich – polską potrawę, czyli kwaśnicę rodziny Golców. Do kotła z kwaśnicą, czyli kapuśniakiem, wpadło 1000 kilogramów ziemniaków, 500 kg kapusty kiszonej oraz żeberek itd.

Z kolei w Augustowie ugotowano „pod okiem" Lata z radiem 5 tys. l zupy pieczarkowej, do której poszło po 500 kg pieczarek i warzyw oraz 400 kg mięsa i 120 l śmietany.

A u EWY – skromniutko: przepis na sezonową zupę ze świeżych grzybów dla jednej rodziny. Mogą być prawdziwki, kurki, maślaki lub kozaki – 1/2 kg. Do tego – pęczek włoszczyzny, 2 cebule, 2 łyżki oliwy, po 1 łyżce mąki i masła, 3/4 szklanki śmietany, sól i pieprz oraz 4 łyżki posiekanej natki pietruszki.

Wszystkie warzywa z włoszczyzny należy umyć, oczyścić, opłukać, pokrajać, wrzucić do osolonego wrzątku (ok. 2 l) i ugotować wywar. W tym czasie grzyby, najlepiej świeżo zebrane, również dokładnie oczyścić, umyć i drobno poszatkować. Dusimy je na rozgrzanej oliwie z masłem wraz z posiekaną cebulą. Patelnię należy przykryć, ale zawartość mieszać od czasu do czasu, żeby grzybki nie przypaliły się.

Kiedy wywar jest gotowy, można warzywa przetrzeć i włożyć je z powrotem do zupy (można też nie przecierać). Dodajemy do garnka uduszone grzyby, sól i pieprz do smaku, po czym zupę trzeba ponownie zagotować. Następnie wlewamy mąkę rozmieszaną z kilkoma łyżkami zimnej wody, a po zagotowaniu dodajemy śmietanę. Podajemy aromatyczną zupę grzybową z kluseczkami (jak w Augustowie) lub z makaronem, posypaną natką.

EWA

OROSKOP

EW 23 VII – 23 VIII

Sporo sytuacji wymagających dużej przymności umysłu. Nie obędzie się bez konflikw, a nawet małych rozczarowań. Jest całiem prawdopodobne, że pojawi się możliwość odreperowania budżetu. Znajdziesz odpoiedź na kilka naprawdę ważnych pytań.

ANNA 24 VIII – 23 IX

Pewne gorzkie doświadczenia masz już za bą. Może dobrze by było, gdybyś nauczył ę większego opanowania. Do bliskiej osoby bliżysz się dzięki odnalezieniu wspólnych warości. Wybierzesz najlepszy moment na zawoowy kontakt z Bykiem.

AGA 24 IX – 23 X

Chociaż nie obawiasz się konkurencji, to dnak zdecydujesz się na zrobienie kroku do rzodu. Zmobilizowanie się do działania zaocuje już w następnym miesiącu. Wreszcie res drobnych, dokuczliwych kłopotów. Popraa formy i więcej różnych ćwiczeń.

SKORPION 24 X – 22 XI

Koniec najbardziej pracochłonnych obowiązków. Nad strategią i kolejnymi posunięciami będziesz zastanawiać się później. Teraz nadeszła pora, by skorzystać z pogody. Pewną propozycję przedstawi Rak, wspólnie na pewno wypracujecie kompromis.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Zaplanujesz tak pracę, że połączysz przyjemne z pożytecznym. Pamiętaj też o rodzinie. Twoja częsta nieobecność wywołuje uzasadnione pretensje. Nie miej pretensji do kogoś, kto chciał pomóc, ale mu nie wyszło. Tobie też nie zawsze wszystko się udaje...

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Zbyt długa zwłoka niezbyt dobrze podziała na całą sytuację. Pamiętaj o tym, że zmęczenie może przyjść zupełnie znienacka. Twój silny charakter pozwoli na prawdziwe rozwinięcie skrzydeł. Doskonały czas na różne, towarzyskie i rodzinne spotkania.

WODNIK 21 I – 19 II

Darujesz sobie wymówki, chociaż to wcale nie będzie takie proste. Nie pozwolisz, by czyjś brak tolerancji sprowokował konflikt. A poprzez zaangażowanie i pomysłowe rozwiązania, umocnisz swoją pozycję. Uważaj na nadmierne przegrzanie, ale nie rezygnuj ze spacerów.

RYBY 20 II – 20 III

Zachowaj na przyszłość większą ostrożność w doborze współpracowników. Niestety, nie wszyscy są w stanie sprostać zadaniom. Bardzo nie lubisz nudy i bezczynności. A w nadchodzących dniach emocji nie będzie Ci brakować. Jakaś bardzo optymistyczna wiadomość.

BARAN 21 III – 20 IV

Na większe zmiany chyba nie wygląda. Możesz być tym zarówno zmęczony, jak i poirytowany. Jak długo dasz radę, staraj się powściągać negatywne emocje. Wygrasz spokojem i wyrozumiałością. Ktoś zacznie wystawiać Cię na ciężką próbę. Czekaj.

BYK 21 IV – 21 V

Nadal jesteś w trakcie zmian. Są to zmiany od tak dawna wyczekiwane, że dzięki nim czujesz się znacznie pewniej. Masz całkowite prawo do zmęczenia. Bardziej się oszczędzaj i racjonalnie gospodaruj siłami. Jakaś dobra wiadomość, list lub rozmowa telefoniczna.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Już niedługo okaże się, jak wiele spraw jest na dobrej drodze. Oczywiście oprócz sukcesów, będą też porażki. Spokojnie możesz kontynuować przedsięwzięcia. Nie zabraknie sił na pogodzenie pracy z dobrem rodziny. Bardzo udany, radosny, przyjacielski weekend.

RAK 23 VI – 22 VII

Zrobisz to, do czego zmuszą Cię okoliczności. Tak bywa, wiesz co do Ciebie należy i nie lubisz się wykręcać. Na pewno nie dasz się zdołować pewnym finansowym problemom. Ze spokojem poczekasz na ustabilizowanie sytuacji. Skorzystasz z własnych umiejętności.

luc

Gdy liczy się czas

Roundup® MAX™ 680 SG

Roundup. Pierwszy na chwasty.

N1918029gwbo

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
ul. Warszawska 2
Białystok
tel. 74-35-106
tel./fax 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

ZAPRASZA
DO PODJĘCIA NAUKI W:

Policealnym Studium Zawodowym TWP
(szkoła 2-letnia, zaoczna)
: - technik ekonomista
- technik informatyk

Zaocznym Liceum Handlowym TWP
(szkoła 3-letnia - wymagany zawód sprzedawca)

Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Zaocznym TWP
(szkoła 2 i 3-letnia)

Liceum Ekonomicznym dla Dorosłych Zaocznym TWP
(szkoła 4-letnia)

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń!
Dokumenty można składać od 20 czerwca do 31 sierpnia.

KAŻDA ZE SZKÓŁ POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

D164102gwbhb

ŻYJ KOMFORTOWO!
KREDYT już od 4,9%
już od 2% środki z Funduszu

Dzięki ofercie P.F.F. "JAAL" i jednego z największych banków macie Państwo okazję na uzyskanie środków umożliwiających realizację życiowych planów:

PRZYKŁADOWE RATY:

10.000 -	110,29 zł
20.000 -	220,57 zł
30.000 -	330,86 zł
50.000 -	551,43 zł
100.000 -	1102,86 zł

*według kursu USD na 11.03.2002 r.

- Zakup mieszkania
- Zakup domu, działki, gruntów rolnych
- Remont, budowa
- Cele inwestycyjne
- Refinansowanie

UWAGA! PROMOCJA! ROK BEZ ODSETEK

Informacje dotyczące składania wniosków w biurach administratora programu:

P.F.F. O/Białystok
ul. św. Rocha 11/1 lok. 206, 207
tel. (085) 742 52 87, 744 60 92
P.F.F. O/Łomża
ul. Bema 13
tel. (086) 215 35 40
P.F.F. O/Suwałki
ul. Utratta 2c (D.H. ALFA, lok. 29)
tel. (087) 566 57 91

N183002gwbh

BANK POLSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI
SPÓŁKA AKCYJNA

Od 16 lipca br.- *Bank Polskiej Spółdzielczości SA Oddział Regionalny w Olsztynie*
oraz zrzeszone
Banki Spółdzielcze

oferują

Kredyty pomostowe na realizację przedsięwzięć w rolnictwie objętych programem SAPARD

Kredyty udzielane są dla:
- rolników indywidualnych,
- grup producentów rolnych, prowadzących działalność gospodarczą,
- jednostek samorządów terytorialnych.

Szczegółowych informacji o warunkach oraz zasadach przyznawania atrakcyjnych kredytów programu SAPARD udzielają najbliższe placówki:

- **Banków Spółdzielczych - zrzeszonych w Banku BPS SA**
- **Oddziały i Filie Banku BPS SA w:**

- Białymstoku, ul. Zamenhofa 4, tel. (0-85) 653 73 11
- Ełku, ul. Armii Krajowej 6, tel. (0-87) 610 05 05
- Kętrzynie, ul. Generała Sikorskiego 48, tel. (0-89) 751 00 8
- Łomży, ul. Szosa Zambrowska 29, tel. (0-86) 473 70 70
- Olsztynie, ul. Piłsudskiego 32, tel. (0-89)535 02 64
- Ostrołęce, ul. Reymonta 11, tel. 760 34 26
- Suwałkach, ul. Noniewicza 48, tel. (0-87) 565 11 23

Zapraszamy do naszych placówek

N184902gwbh

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

M178302GWBH

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
zatrudni hurtownia

Wymagane:
- wykształcenie średnie
- prawo jazdy kat. B

Wskazane:
- zamieszkanie stałe w Łomży
- praktyka zawodowa w podobnym charakterze
- znajomość rynku tapet

tel. 0606 383 760

D1408202gwbo

Cukrownia „Łapy" S.A. w Łapach w terminie do dnia 07.09.2002 r. przyjmuje oferty na transport buraków cukrowych i wysłodków buraczanych w okresie tegorocznej kampanii cukrowniczej.
Oferty winny zawierać:
- rodzaj, typ i ilość pojazdów,
- stawkę za 1 tonokilometr.

Ponadto wynajmiemy również ładowarki do załadunku buraków w terenie.

Tel. (085)715-22-71,
wew. 130, 135. m1406602gwbo

GAZETA współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

OPOCZNO

OPOCZNO S.A.

wszystko dla łazienki i kuchni

GLAZURY I TERAKOTY PRODUCENTÓW POLSKICH I ZAGRANICZNYCH

CONSUS
HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

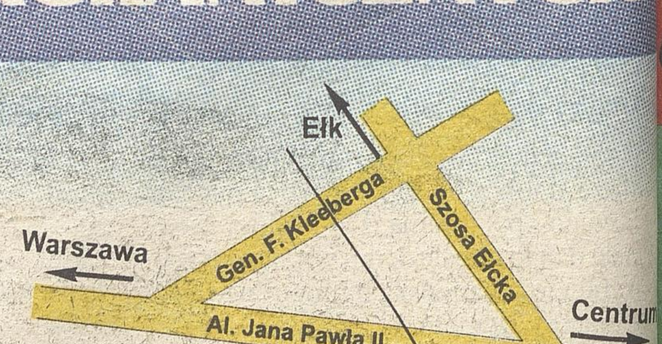

Białystok, ul. Elewatorska 29
tel. (85) 65-10-295, 66-47-860
e-mail: biuro@consus.com.pl; www.consus.com.pl

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

OFERTA WAŻNA od 16.08 do 18.08.2002

WITAJ SZKOŁO

saszetka szkolna 5,99 szt.

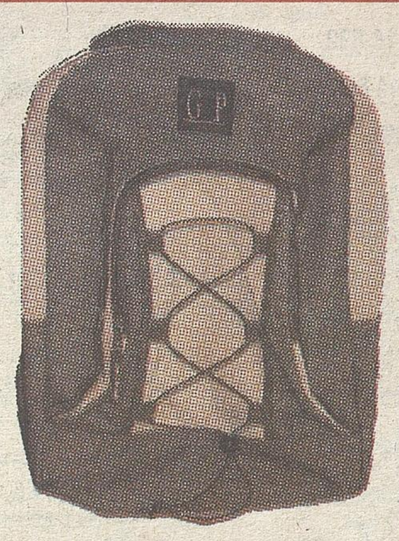

tornister szkolny 34,99 szt.

organizer + kalkulator 16,49 szt.

długopis 1+1 GRATIS 3,95 szt.

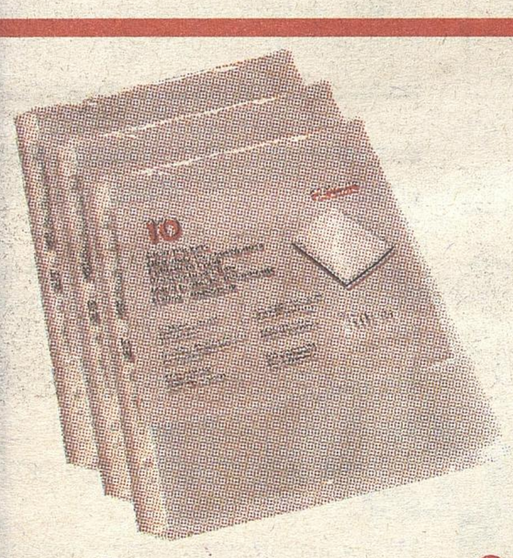

koszulka A4 na dokumenty 10 szt. 0,99 opak.

kredki świecowe 12 kolorów 4,99 opak.

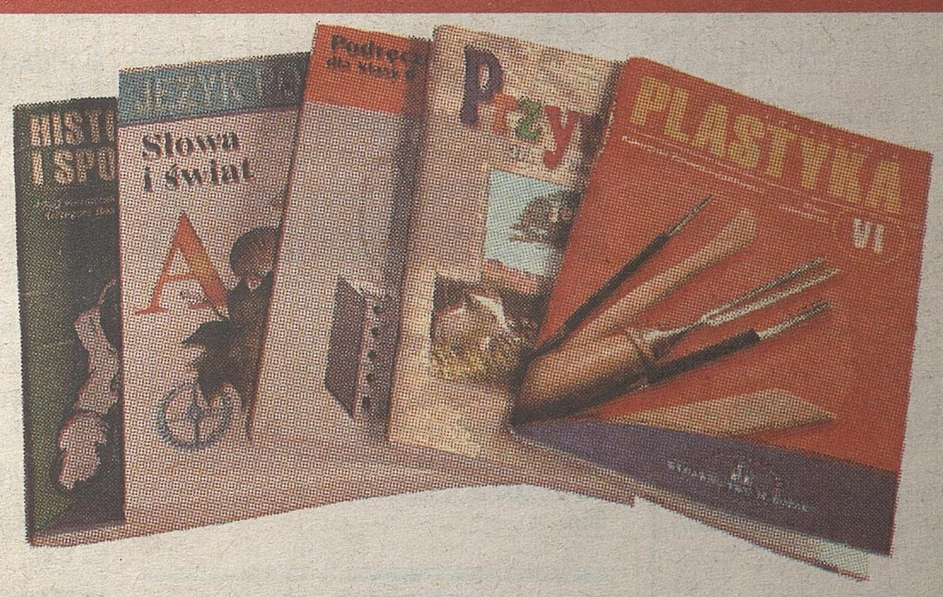

Podręczniki do klasy I-VI szeroki wybór

szkicownik A4 0,99 szt.

zeszyt A5 60 kartek 0,99 szt.

brulion A4 96 kartek 3,69 szt.

zeszyt A5 16 kartek 0,25 szt.

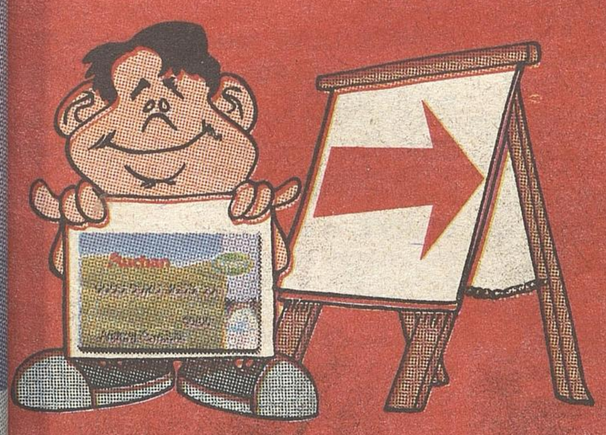

Kredyt od 15.08 do 10.09 na wybrane artykuły

RTV, AGD, KOMPUTERY

o wartości powyżej 500 zl

0% odsetek, tylko 5% prowizji

dla posiadaczy KARTY AUCHAN

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-21.00

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW Ubezpieczeniowych- zapewniamy profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki. CV przesłać na adres: CREDIT SUISSE 16-400 Suwałki, ul. Lutostańskiego 6/13 lub dostarczyć osobiście. ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509.
002314B

BIUROWA, domowa. ☎0-607-388-489.
013390A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA" Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.
013774A

DO reklamy. ☎0505-77-99-02.
014081A

DOŚWIADCZONYCH przy docieplaniu budynków w Warszawie. Praca w akordzie. ☎0604-191-240.
000815A

FRYZJERKĘ ze stażem. ☎0609-568-415.
002187A

KOBIETOM -opieka, Włochy. ☎0609-490-235.
012235A

LONDYN- nie przejechałeś. Zadzwoń! ☎0504-36-07-01.
013797B

MENEDŻERA z doświadczeniem do prowadzenia Agencji Ubezpieczeniowej w Łomży. Stałe wynagrodzenie. CV. fax.(085)742-62-36.
014076A

PARY, mężczyźni, kobiety- Włochy. ☎0608-89-10-70.
013797A

POMOC domowa. Zarobki w Euro. ☎(0-12)623-95-70.
013060A

PRACE chałupnicze zleci producent. AKCEPT 90-261 Łódź, Jaracza 17. ☎(042)633-56-92, ☎(042)633-54-97.
012945B

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18.
002253A

SKŁADANIE długopisów. ☎0604-477-894.
012503A

STOLARZA- emeryta. ☎0605-961-615.
014060A

TYNKARZA gipsowego zatrudnię. ☎0604-065-175.
002137A

UCZNIÓW- zawód fryzjer, Suwałki. ☎(0-87)563-07-23.
002310A

UMIEŚĆ reklamę na swoim samochodzie. „Optimal" 92-504 Łódź ul. Elsnera 13. ☎(042)671-03-20, ☎(042)671-03-24.
012950A

WŁOCHY. Pomoc domowa. Kobiety 20- 45 lat. ☎0691-817-668.
000661A

ZAKŁAD Piekarniczy zatrudni piekarzy - zakwaterowanie. Kobyłka koło Warszawy, ☎(022)786-44-38.
002129A

ZATRUDNIĘ bezdzietne małżeństwo 40-45 lat do obsługi obory krów mlecznych. Zapewniam komfortowe warunki. ☎0604-126-642.
013300A

ZATRUDNIĘ krawcowe, praca stała, Koplany. ☎(085)868-17-53.
013986A

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego - wymagany staż pracy. ☎(086)216-66-25.
002126A

ZATRUDNIĘ mechanika, spawacza: ☎(086)271-81-01, 0602-179-747.
002132A

ZATRUDNIĘ na stałe od zaraz. ☎(0-87)563-16-85.
002295A

ZATRUDNIMY podwykonawców oraz pracowników na umowę o pracę na roboty elewacyjne w technologii lekko -mokrej. ☎ (0-22) 814-29-27 lub (0-607)527-771.
014000A

ZLECIMY klejenie papierowych toreb. ☎0604-406-785.
012505A

ZLECIMY składanie długopisów (dostawa - odbiór). ☎0501-664-419.
012504A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422.
012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.
012598A

*****POWYPADKOWE- gotówka. ☎0-602-506-359.
012599

*POWYPADKOWE- OSOBOWE, DOSTAWCZE- GOTÓWKA. ☎0604-228-214.
014016A

*POWYPADKOWE, ZNISZCZONE DO REMONTU. ☎0501-666-449.
014016B

*SKUP aut powypadkowych. ☎(085)711-71-54.
014016C

KAŻDY samochód powyżej 1993r. (0-87)563-02-24.
002030A

KUPIĘ Poloneza z gazem ☎0-607-923-930
001908E

MOTOCYKL przedwojenny. ☎(0-22)787-76-06.
002224A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0502-95-55-85.
013297A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone- gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
001760A

TOYOTĘ yaris 1,0; 5-drzwiową, bezwypadkową (26.000,-). ☎(087)563-72-39, ☎0603-547-564.
002365A

SPRZEDAM

ŁADA (1986); ford transit (1991), 2,5D, Avia. ☎0608-232-024.
002134A

AUDI 80 (1990); vectra (1990)- świeżo sprowadzony, 12.400 zł. ☎0504-056-238.
002030A

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 41. Skup- gotówka. ☎(0-86)272-25-77.
000737A

BMW 520, gaz, sprawny, zarejestrowany (1979) 1.500 zł. ☎0503-522-228.
014029A

C.S. DAF 95ATI (1990) stan dobry, resor. Peugeot J.5 (1992) dostawczy rozbity. ☎(086)4720-807, (086)273-60-90 (wieczorem).
002145A

CAMPINGI -wyprzedaż. ☎0601-33-81-36.
010789A

CC 700 (XII.1996) 8.300 zł. ☎(085)676-07-84, ☎0501-734-659.
014037A

PROMOCJA
• skup aut za gotówkę
• przyjmujemy auta w rozliczeniu
• komis
InPol
Białystok, ul. Gen. Wł. Andersa 38
tel. (085) 653-93-03, 653-82-00
D1888026wbhb

CHRISLER 2.5TD (1994/ 1995) lub zamienię na samochód lub działkę. ☎0607-33-89-89.
014025A

CIĄGNIK forschritt 2 napędy, 11.000 zł. ☎(085)676-08-26, ☎0601-276-871.
013934A

CZĘŚCI cinquecento. ☎(0-85)66-16-832.
013353A

FIAT Brava '97 1,6 16V ☎(085)744-55-48
001908C

FIAT Palio Weekend 1999 1,4 ☎(087)565-32-31
001908A

FORD escort 16-16VXR3i 2xpoduszka, szyberdach, wspomaganie, atrakcyjny, 15.500 zł. ☎0505-453-010, ☎742-57-88.
013905A

FORD Transit (1978) 6osób +izoterma, diesel, stan dobry. ☎(029)767-15-17.
013841A

JELCZ 3W 317 (1987). ☎(085)655-25-86.
001898A

KAMAZ. ☎(085)7-176-037, ☎0606-260-722.
013836B

KOMPLEKSOWE czyszczenie samochodów. ☎743-40-59, ☎0602-427-353.
013888A

KONTENER -chłodnie 20 paletowy. ☎(086)27-56-236, ☎0604-79-69-46.
014078B

LIAZ ciągnik siodłowy +naczepa. ☎(085)7102-044.
014069A

MAREA 1,6 (1997), 20.900 zł. ☎0600-267-602.
013912A

MAZDA 626 1.8 (1995) elektryka, alarm, centralny zamek, stan bdb, 19.700 zł. ☎0502-778-730, ☎(086)277-40-80.
013967A

MERCEDES A07 -po remoncie. Roczne Bernardyny. ☎(086)2172-508.
002115A

MERCEDES vito CDI (1999) 45.000 zł. ☎0504-097-940, ☎675-08-51.
013965A

MIGOMATY, spawarki, tigi, sprzedaż, naprawa. ☎0607-348-249, ☎(087)643-53-81.
013969A

MOTOCYKL Yamaha 400 ☎(085)744-55-48
001908D

MOTOR S-60, S-320 oraz części. ☎(085)66-32-830.
013991A

NISSAN sunny 1.7 diesel 9.300 zł. ☎(085)676-07-84, ☎0501-734-659.
014041A

NIWA (1990) do remontu 4.000 zł. ☎0606-493-161.
013829A

OPEL astra 1.4 16V (1997) 19.800 zł. ☎(086)47-60-257, ☎0505-994-539.
013958A

OPEL corsa 1.0 (1998) 3-drzwiowy, 18.000 zł. ☎(085)71-97-542.
013963A

OPEL kadet 1.6 diesel (1983) 1.800 zł. ☎(085)715-61-93.
013962A

„OSTRÓWEK" (1989), kpl. łyżek, łyżka do odśnieżania, do palet, dużo części zamiennych -stan techniczny i wizualny idealny. ☎0602-580-796.
002133A

PALIO 1,4 (1998), 16.900 zł. ☎0600-267-602.
013910A

PEUGEOT 406 kombi (1997) 28.200 zł. ☎0600-26-76-02.
013947A

POLONEZ (1988), stan dobry. ☎0691-027-164.
002166A

POLONEZ caro (1992). ☎(0-87)563-94-85.
002359A

PRZYCZEPA campingowa knaus (1983), namiot, lodówka, stan idealny, 6.400 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
014056A

SEAT Cordoba '98/99 1,6 ☎(087)565-32-31
001908B

SIENA (1998) gaz, 18.300 zł. ☎0600-267-602.
013911A

SIMSON skuter (1988) idealny 1.900 zł. ☎(086)275-30-44.
013990A

STAR 1142 (1993). ☎0603-077-725.
000806B

STAR 266 dłużyca. ☎(087)42-59-107.
011877B

STAR 266 dłużycowy. ☎0692-177-627.
000394A

TICO 800 SX-DLX (2000). ☎0602-447-223.
013810A

TICO 800 SX-DLX (2000). ☎0602-447-223.
013961A

TOYOTA avensis 2,0TD (1998). 36.000 zł. ☎0604-58-46-01.
002357A

TOYOTA corolla 1.6 16V lifbek (1992) 11.600 zł. ☎(086)47-60-257, ☎0505-99-45-39.
013866A

TRANSITY bezwypadkowe. ☎0606-27-79-44.
013978A

UAZ z silnikiem Mersedesa 2,4D stan dobry. ☎0505-208-200.
014046A

VW golf 1.9TD (1993) 17.000 zł. ☎(085)716-48-25.
013897A

VW LT 28, 10.500 zł. ☎(085)676-07-84, ☎0501-734-659.
014050A

VW passat 1.8 syncro, czerwony, kombi (1991) +gaz. 13.000 zł. ☎0504-99-55-12.
013862A

WOLKSWAGENA passata 1.9TDI combi (1996) na busa osobowego. ☎0606-170-133.
002148A

NAPRAWY

NAPRAWA pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. Kombatantów 6. ☎(085)662-32-91.
013981A

AUTOKOMISY

„ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (0-85)741-64-61.
000007E

AUTOKOMIS „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.
000217G

SPECTRUM ☎(085)651-71-43. Telegazeta str.638.
001860C

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.
011655A

ZAKUPY

HURTOWNIE

AGREGATY prądotwórcze: ☎(086)278-29-90, 0602-269-342.
001809A

ATRAKCYJNE docieplenia budynków- ☎(085)652-56-02.
001101A

RĘKAWICE wampirki -0,69 zł/szt i inne. TANDEM. ☎(085)868-47-19.
013653B

SKLEPY

„KOMBIT" -alarmy.
013830A

„KOMBIT" -Białystok, Warszawska 79, ☎(085)74-04-290.
013830D

„KOMBIT" -komputery.
013830C

„KOMBIT" -monitoring.
013830B

KOSIARKI, KOSY, OPRYSKIWACZE, GLEBOGRYZARKI, „SOLO" BIAŁYSTOK, UL. WASILKOWSKA 47B, TEL./FAX(085)675-20-69.
000884C

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza) ☎(0-85)743-41-60.
001758B

PARKIET -producent. (085)653-75-04.
013408B

PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508.
006236A

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE- WYRÓB, SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.
011550A

MOZAIKA, parkiet. ☎(085)718-67-56.
013006A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.
000167A

PRZEDSIĘBIORSTWO BIS sp.j. oferujemy w ciągłej sprzedaży jałowice cielne krajowe oraz importowane. Zamówienia: ul. Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia. ☎(065)572-73-36, fax.(065)573-86-31, ☎0602-666-196. e-mail:magdabis@poczta.onet.pl.
013996A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI- TRANSAKCJA. (0-87)566-56-14.
002041A

MIESZKANIA
• ul. Podleśna
• ul. Zachodnia
cena od 2000 zł/m² (z VA
realizacja
IV kwartał 2002 r.
MARK-BUD
PPU "MARK-BUD" sp. z
15-427 Białyst
ul. Lipowa
tel. 652-54-

LOKALE UŻYTKOW NA SPRZEDAŻ
• ul. Podleśna
pow. 43,10 m²; 46,40 m
• ul. Zachodnia
pow. 27,00 m²
realizacja
IV kwartał 2002 r.
MARK-BUD
PPU "MARK-BUD" sp. z
15-427 Białyst
ul. Lipowa
tel. 652-54-

KUPIĘ

2, 3-pokojowe mieszkanie, tanio. ☎0504-180.

MIESZKANIE około 60 mkw., Suwałki. ☎0[illegible] 33-08-53.

ZIEMIĘ, siedlisko przy rzece Supraśl, ta[illegible] (085)744-73-92 (10.00 -18.00).

SPRZEDAM

ŁOMŻA: własnościowe M-4 -komforto ☎(086)218-12-53.

10 ha ziemi, siedlisko 700 metrów od la jeziora Szelment Mały. Działki letnisko jezoro Szelment Mały. ☎0609-95-77-03.

2,67 ha ziemii -Tylwica. ☎(085)7-189-39

3 pooje, Ełk, tanio. ☎0606-98-67-91.

61 mkw, 3 pokoje, Ełk, os. Jeziorna. ☎(087) 67-58.

73 mkw. mało używane +garaż, z powodu jazdu. ☎0607-454-077.

DOBRZE położone, zadbane M-4. ☎(085) 20-40, ☎0608-350-777.

DOBRZE prosperujący sklep -Dojlidy Gó Szkolna 1, pętla MPK 15, 19. Zdecydow oferty: Biuro Ogłoszeń.

DOM -centrum Wysokie Mazowiec ☎(086)477-13-25.

DOM drewniany z bala 6x12 m do przeniesi 4.500 zł. ☎0602-691-110.

DOM drewniany. Tanio! ☎(086)21-94-265 zorem.

DOM jednorodzinny 120mkw., Ełk. ☎(087) 55-66, ☎0504-563-547.

DOM nad jeziorem koło Olecka. ☎0608- 065.

DOM w Czyżewie- Osadzie, ul. Polna 6. Dog miejsce na punkt handlowy. ☎(018)443 54.

DOM wolnostojący 120 mkw. ☎0600-431-

DOMEK letniskowy, jezioro Gołdap. ☎0 069-947.

DWUPOKOJOWE niewykończone 38 m Białystok, Sybiraków lub zamiana- Gda ☎(0-87)565-20-67, ☎0504-966-409.

DZIAŁKA 0,75 ha nad J. Białym w sąsied J. Rajgrodzkiego. ☎0602-77-30-35.

DZIAŁKĘ 14 arów dom drewniany, budy gospodarczy. Mielnik nad Bugiem, Zamie 24. ☎0606-27-99-64.

DZIAŁKĘ 3.800 mkw w Stanisławowie o 2 km od ostatniego przystanku MPK n ☎(085)742-76-40 (dzwonić po 20.00).

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji
☐ x 3 zł ☐ x 6 zł
☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: _____
adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

D1407902gwbo

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
żonie i rodzinie z powodu śmierci
mjr. rez.
ZDZISŁAWA WYTRYKOWSKIEG
składaj
pracownicy Ligi Obrony Kraj
w Białymstok
Wystawienie zwłok
w dniu 16.08 od 10.00-12.00
w Domu Pogrzebowym na ul. Żabiej.

109

MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

zemianowanie ełckiego szpitala na SPZOZ może przynieść placówce wiele korzyści

Powrót do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej

Konieczne przekształcenie

da Miasta Ełku mając na adze interes mieszkańców djęła uchwały dotyczące prze-ztałcenia spółki „Pro Medica" Samodzielny Publiczny Zakład pieki Zdrowotnej „Mazury". zięki temu miejscowy szpital ajdzie się w rejestrze zapro-nowanej przez rząd Krajowej eci Szpitali. Tym samym pla-wka może liczyć na dotacje z sy państwa.

Zgodnie z założeniami polity-Ministra Zdrowia, określonymi Narodowej Ochronie Zdrowia - ategiczne kierunki działań Mi-stra Zdrowia w latach 2002 - 03, sieć szpitali oparta będzie ko na samodzielnych publicz-ch zakładach opieki zdrowotnej. epubliczne zakłady opieki zdro-otnej, w tym również tworzone zez spółki z wyłącznym kapita-m komunalnym w przygotowy-nych projektach nie zostały uwzględ-nione - czytamy w piśmie inisterstwa Zdrowia do władz sa-orządowych.

Reakcja Rady Miasta w Ełku ła natychmiastowa. Podczas se-sji 13 sierpnia rajcy podjęli cztery uchwały traktujące o przekształceniu spółki „Pro Medica" w Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej.

Przypomnijmy. Przekształcenia w odwrotnym kierunku zostały dokonane w 2000 roku. Dzięki takiemu posunięciu miasto mogło przejąć szpital bez 10-milionowego długu, a także na dokończenie inwestycji i przeniesienie opieki zdrowotnej do nowych budynków na osiedlu Baranki. Podsumowując - działania te uratowały ełcką służbę zdrowia.

Okazuje się jednak, że po niespełna 2 latach działalności „Pro Medicy" nowy rządowy projekt zmusił Radę Miasta do podjęcia kolejnych przekształceń, czyli do powrotu do poprzedniej formuły. Wszyscy radni byli zgodni, co do zasadności przyjęcia uchwał dotyczących SPZOZ. Powołano również Radę Społeczną przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „Mazury" w Ełku. Jej przewodniczącym obligatoryjnie został prezydent Ełku Zdzisław Fadrowski. Jako członków powołano:

- przedstawiciela wojewody warmińsko-mazurskiego
- przedstawiciela Starostwa Powiatowego w Ełku
- przedstawicieli Rady Miasta w Ełku:
  - Józefa Rejewskiego
  - Stanisława Jankowskiego
  - Stefana Węgłowskiego
  - Ryszarda Hanulaka.

Konieczność przekształceń dostrzega również dyrekcja „Pro Medicy".

- To jest reakcja na to, co dzieje się w kraju - mówił po sesji Andrzej Bujnowski, dyrektor spółki „Pro Medica". - Chodzi o dostosowanie się do panujących realiów. Budowa szpitala na osiedlu Baranki nie została jeszcze dokończona. SPZOZ będzie miał większe szanse na pozyskanie pieniędzy na ten cel.

Dzięki przekształceniu, ełcki szpital zyska także przy kontraktowaniu usług i pozyskiwaniu środków na zabezpieczenie medyczne miasta na wypadek klęsk żywiołowych i epidemii.

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

Miasto zainwestowało w remont zniszczonej kamienicy

Zimą wrócą do domu

Trwa remont kamienicy przy ul. Gdańskiej 7 i 9. Przypomnijmy, że strych budynku spłonął w maju minionego roku. Jednak woda, którą użyli do gaszenia pożaru strażacy, zalała większość mieszkań.

Od tragicznego pożaru prawie 60 osób zameldowanych przy ul. Gdańskiej zostało przekwaterowanych do lokali zastępczych. Istnieje jednak duża szansa, że już na święta Bożego Narodzenia powrócą oni do swoich domów. Remont kamienicy przebiega zgodnie z planem. Zakończono już zewnętrzną elewację obiektu. Obecnie trwają prace nad wnętrzem budynku.

- Pomieszczenia są właściwie odtwarzane. Likwidujemy część składzików kuchennych, wymieniamy podłogę. Musieliśmy zainwestować również w remont stropu, ponieważ był w bardzo złym stanie i groził zawaleniem - powiedział Andrzej Semeńczuk, naczelnik wydziału mienia komunalnego Urzędu Miejskiego w Ełku.

Remont kamienicy wyniesie ok. miliona złotych. Większość pokryje Urząd Miasta w Ełku. Mieszkańcy bloku tworzący wspólnotę mieszkaniową będą partycypować w kosztach modernizacji. Zgodzili się, żeby kwotę rozłożono na raty, które spłacą w ciągu 10 najbliższych lat.

- Mamy nadzieję pozyskać również dodatkowe pieniądze ze sprzedaży mieszkań. Po przerobieniu strychu postało tam sześć dodatkowych lokali. Ich wartość jest wyceniana. Wkrótce zostaną wystawione do przetargu. Na razie nie wiem, jaka będzie ich cena. Na pewno jednak stawka za metr kwadratowy będzie bardzo konkurencyjna w stosunku do innych mieszkań w centrum miasta - dodaje Semeńczuk.

Remont kamienicy zakończy się prawdopodobnie przed Bożym Narodzeniem

UWAGA!

Dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Ełku informuje, że szkoła posiada jeszcze wolne miejsca w Liceum Ogólnokształcącym. Z tego względu nabór do klas pierwszych LO w Zespole Szkół Samorządowych został przedłużony do dnia 31.08.2002 r. Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły, telefon (0...87) 610-41-68.

Serdecznie zapraszamy uczniów do podjęcia nauki w naszej szkole.

Zespół Szkół Samorządowych
ul. Suwalska 15
19-300 Ełk

wędkarstwo

najzdrowszy z nałogów

Sum czy samica

Pan Bóg szukał narodu, który mógłby sobie upodobać. Przyszedł do Arabów i pyta:

– Czy chcecie moje przykazanie?
– A jakie?
–„Nie kradnij".
– Panie! Żyjemy z rabowania karawan. Jeżeli przestaniemy kraść, to jak na pustyni będziemy mogli wyżyć? Nie chcemy takiego przykazania.

Bóg wędrując dotarł do narodu nad Wisłą i Bugiem. Przyszedł do niego i pyta:

– Czy chcecie moje przykazanie?
– A ile by ono kosztowało?
– Nic, za darmo!
– Tak całkiem bez płacenia?
– Całkiem za darmo!
– To my byśmy wzięli dziesięć.

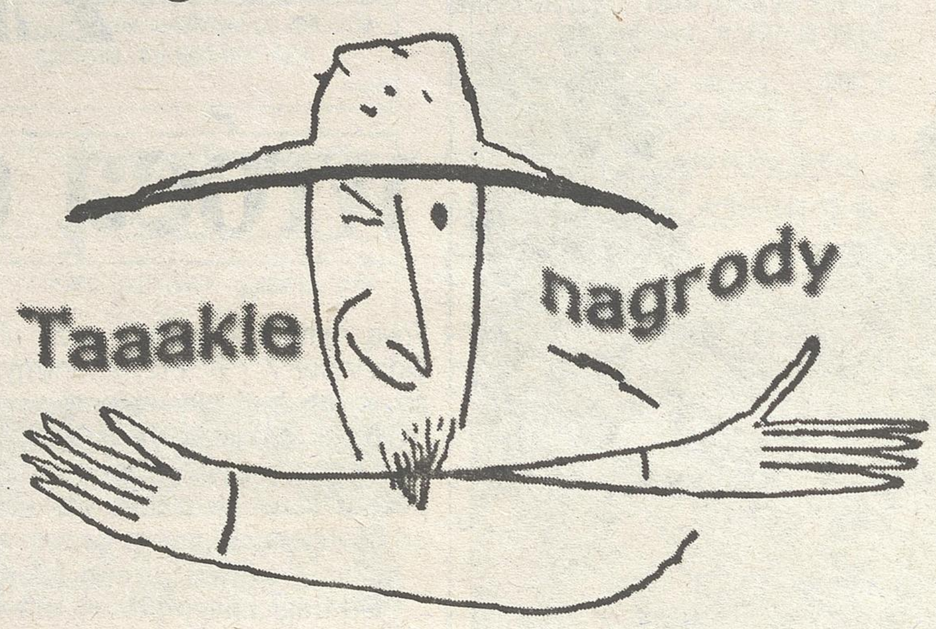

ANTONI REMIESZ

Minęliśmy już półmetek wakacyjnej zabawy połączonej z konkursami. Zabawy typowo wędkarskiej, gdyż tematyka oscylowała wokół łowienia ryb, w której „za darmo" były rozdawane nagrody.

Anna Kossowska, właścicielka Hurtowni Wędkarskiej „Morena" w Białymstoku: – Miło mi poinformować, iż w konkursie „Głowy ryb" ogłoszonym 2 sierpnia 2002 wylosowałam następujących szczęśliwców: Stanisława Łapińskiego z Łap, Henryka Dołęgowskiego z Szepietowa, Weronikę Rynkowską z Białegostoku oraz Zenona Leszczyńskiego z Grajewa. Poprawna odpowiedź w konkursie z głowami ryb to: 1– sieja, 2 – kleń, 3 – jaź, 4 – amur. Odgadnięcie głowy oznaczonej nr 4 sprawiło ponad 2/3 Czytelnikom spory kłopot. Wymienionym z imienia i nazwiska, każdemu z osobna serdecznie gratuluję wygranej nagrody. Wysłaliśmy je Pocztą Polską.

Bawimy się nadal, odgadujemy i wygrywany nagrody.

Dzisiejsza zagadka jest dziecinnie łatwa i sprowadza się do jednego pytania złożonego. Należy odpowiedzieć na następujące pytanie: **Jak rozpoznasz płeć ryby złowionej wędką na przynętę z Hurtowni „Morena"?**

Odpowiedzi trafne (dowcipne i metaforyczne) na kartkach pocztowych nadesłane w ciągu siedmiu dni od ukazania się „Gazety Współczesnej" pod adresem: **Hurtownia „Morena", 15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 9 z dopiskiem Konkurs** lub pocztą elektroniczną *morenahurt@poczta.onet.pl* wezmą udział w losowaniu nagród.

Tym razem do rozlosowania przeznaczono: zestaw woblerów, pudełko firmy Flanbeau na akcesoria wędkarskie oraz latarka do połowów nocnych.

I na zakończenie podpowiedź do dzisiejszego konkursu; nie należy sugerować się budową anatomiczną ryby.

Zapowiadam, że naszym stałym uczestnikom wakacyjnych „Łowów z Moreną" szykujemy niespodziankę.

REKLAMA

MORENA
ARTYKUŁY WĘDKARSKIE
15-680 Białystok, ul.Produkcyjna 9
email:morenahurt@poczta.onet.pl

Odkrywamy twoją lokatę

Po dość długich testach na Zalewie Zegrzyńskim i Solinie na półki sklepów wędkarskich wreszcie trafiła nowa generacja obrotówek produkcji rodzimej. Piszę rodzimej, gdyż wielu pamięta, że francuski meps był hitem przez wiele lat.

Skip produkowany przez MIKADO to obrotówki o wielu wzorach, kolorach, a nowością są wymienne skrzydełka.

Model duet long z dwoma skrzydełkami będącymi z zestawie za jedyne 3,60 zł zadowoli najwybredniejszego spinningistę. A co najważniejsze to Skip łownością, o ile nie przewyższa, to nie ustępuje mepsowi. Opinię taką wyraził Maciek Jagiełło, członek spinningowej kadry narodowej.

Kupując wzór błystek obrotowych skipa, warto do kompletu włączyć zestaw czterech kolorów skrzydełek, które za pomocą zaczepów wchodzących w zgrzewkę wędkarz sam może dopasować do warunków łowiska.

Takie rozwiązanie godn
nazwy „lokata spinningisty"
Waldek Wiśniewski, ksywa
by", za naszym pośrednictwe
gnie zaprosić na sierpniowe
karskie rozgrywki zwolenni
fanów wędki spławikowej.
stkich, bez względu na pr
leżność organizacyjną, któr
ją rybią wenę. Impreza ot
wyznaczona została na rzec
rwi za m. Łazy, na prawym
gu (vis-á-vis Niecziece). Po
24.08 godz. 12.00, zakońc
– 25.08 około godz. 13.00.
gramie przewidziano m.in.
karską kolację przy ognisku
Łowca senior-farciarz m
czyć na nagrodę wartości 700
**Zgłoszenia wraz z o
startową w wysokości 30
do 22.08 w sklepie wędka
przy ul. Krakowskiej 1/1.**
Sponsor medialny –
Współ
remiesz

REKLAMA

Sklep wędkarski
„W.M.W."
szeroka oferta sprzętu wędkarskiego,
niskie ceny,
fachowe doradztwo.
Białystok, ul. Krakowska 1/1
tel. 602374469

REKL

SKLEP WĘDKARSKI „SZUWA
GRAJEWO
PLAC NIEPODLEGŁOŚCI 1
tel. 0604-846-2
Bartłomiej Górski
zapr

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Bogdan z warszawskiego 46/182/80: Bardzo samotny, romantyk i marzyciel, lubiący przyrodę i ceniący szczerość pozna panią miłego usposobienia, na którą długo czeka. Zdjęcie mile widziane. (6916)

Lew 30/180: Dobrze zbudowany brunet o niebieskich oczach. Poznam panią w wieku 30-40 lat, która tak jak ja szuka drugiej połowy na resztę życia. Szukam przede wszystkim wsparcia duchowego, bo to jest dla mnie najważniejsza cecha, którą powinien posiadać każdy człowiek. Poznam sympatyczną panią, bez żadnych zobowiązań, która postara się mnie zrozumieć, ponieważ przebywam w Zakładzie Karnym. (6917)

Janusz 38/174/94: Jestem rozwiedziony. Poznam panią w wieku 35-45 lat z dzieckiem w wieku do 8 lat, która chciałaby założyć rodzinę, która potrafi kochać. Jestem idealistą, romantykiem, piszę piękne wiersze. Pracuję w Suwałkach i z tym miastem wiążę swoją przyszłość. Pani, która do mnie napisze nie musi mieć średniego czy wyższego wykształcenia, aby tylko potrafiła żyć razem we dwoje i to jest jeden warunek na wspólne życie. (6918)

Ala z Białegostoku: Jestem wykształconą katoliczką, niezależną finansowo, szczupłą. Cenię sobie prawdę, dobro uczciwość. Poznam pana w wieku 60-64 lat, o szlachetnej duszy, prawym charakterze, chętnie z działką. Godnego ogrodnika przyjaźni, z którym można wyjść na wystawę, patriotyczny koncert lub popracować na działce. Spróbujmy się poznać. (6919)

Czarek lat 28: Jestem miłym chłopakiem, o niezwykłym poczuciu humoru. Interesuję się sportem, szczególnie piłką nożną, muzyką hip-hop i brek. Poznam dziewczyny w wieku 18-28 lat. Mile widziane zdjęcie i numer telefonu. (6920)

Robert 21/178: Jestem miłym chłopakiem z dużym poczuciem humoru. Interesuję się boksem i motoryzacją, muzyką hip-hop i techno. Poznam dziewczyny w wieku 18-26 lat. Mile widziane zdjęcie i numer telefonu. (6921)

Maryla lat 48: Ciągle atrakcyjna szatynka. Wysoka, szczupła, bez zobowiązań i nałogów. Poważna i uczciwa. Finansowo niezależna, z własnym urządzonym „M". Poznam wolnego, poważnego, zaradnego życiowo pana, bez problemów życiowych i finansowych, w odpowiednim wieku, powyżej 175 cm wzrostu. Pan koniecznie musi być zmotoryzowany lub posiadać prawo jazdy. Cel towarzysko-matrymonialny. Pisz, nie zwlekaj może czekam właśnie na Ciebie. Telefon ułatwi kontakt. (6922)

Rencista lat 65: Samotny, bez mieszkania. Szukam partnerki z mieszkaniem, może być ze wsi, znam pracę na roli, chętnie pomogę. Poznam panią, z którą mógłbym spędzić jesień życia w miłości i wzajemnym szacunku. Jestem rozwiedziony, wzrostu 176 cm, wagi 88 kg, nie palę, nie nadużywam alkoholu i życzę sobie takiej pani. (6923)

Sam: „Czterdzieści lat minęło jak jeden dzień..." Z wyglądu mam o wiele mniej. Od dwóch lat jestem wdowcem. Wzrost 170 cm, wykształcenie średnie. Nie piję i nie palę. Lubię i szanuję zaufanie, szczerość, prawdomówność, wierność i taką panią chciałbym poznać. Szukam pani zadbanej i miłej w wieku 34-40 lat. Najchętniej panny lub wdowy (jedno dziecko mile widziane). Jeśli jesteś katoliczką, nie masz zgubnych nałogów i mieszkasz na wsi tak jak ja, to poznajmy się, przekonasz się, że warto było. Mile widziane panie z gm. Korycin, Suchowola, Dąbrowa Białostocka, Sztabin. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (6924)

Krzysiek z Białegostoku: Mam 35 lat, wzrost wysoki. Poznam kobietę do lat 40 w celu towarzyskim. Zdjęcie mile widziane (zwrot gwarantowany). Białystok i okolice. (6925)

Jacek z Białegostoku: Mam 32 lata wzrost średni. Poznam kobietę do lat 35 w celu towarzyskim. Zdjęcie mile widziane (zwrot gwarantowany). Białystok i okolice. (6926)

Marta 24/169: Jestem brunetką o pogodnym usposobieniu. Z natury jestem optymistką, mam pozytywny stosunek do życia. Jestem studentką. Kocham przyrodę, podróże oraz jazdę na rowerze. U ludzi cenię szczerość, inteligencję, tolerancję, zaś w życiu miłość, dobroć i wartości duchowe. Poznam pana w wieku 23-30 lat, wyznania katolickiego, bez nałogów, posiadającego co najmniej średnie wykształcenie. Odpowiem na każdy list. (6927)

Marzyciel: W miarę młody, w miarę przystojny, o łagodnym i romantycznym usposobieniu. Lubiący dobrą muzykę i książkę – od Grechuty po Antrax i od Konopnickiej po S. Kinga. Poznam panią do lat 35, miłą, tolerancyjną, lubiącą niespodzianki, o miłej aparycji. Choć życie nie poskąpiło mi rozczarowań, nadal wierzę że gdzieś jest moja bratnia dusza i los nas wreszcie połączy. Zdjęcie mile widziane. (6928)

Mariusz lat 25, woj. podlaskie: Jestem lerem, bez zobowiązań. Mam blond niebieskie oczy, jestem spokojnym roma Cenię prawdę, szczerość itp. Pragnę poz łą i wyrozumiałą panią do lat 27. Obie pisać szczerze na każdy list. Mile widzia cie.

Samotna: Wzrost średni, szczupła. Ma szkanie, rentę. Szukam pana, który motny, bez urody, z wioski z okolicy Ełku, Augustowa, ale to nie warunek. kam przygód tylko stałego związku, pan ku 60-75 lat. Odpowiem na każdy list.

Darek lat 28: Jeśli pragniesz miłości, p masz w sobie odrobinę romantyzmu to Cię poznam. Ty miła, zgrabna, seks lat 27, ja lat 28 o wielkim sercu i dusz stojny i inteligentny. Mieszkam w Biały Napisz do mnie.

Chłopak lat 26: Jestem spokojnym, mił pakiem o dobrym sercu i charakterze. M w mieście i mam dobrą pracę. Nie ma nych nałogów. U drugiej osoby cenię sz wierność i wzajemne zaufanie. Szukam czyny, która poważnie myśli o życiu i ch odnaleźć tego jedynego chłopaka, z będzie szczęśliwa do końca życia. Tak śli jesteś katoliczką i masz 20-28 lat, to Nic nie masz do stracenia. Może razem dziemy wspólne szczęście. Czekam Chętnie poznam dziewczynę ze wsi, któ łaby zamieszkać w mieście.

Kawaler lat 25: Romantyczny, spontan poczuciem humoru, lubiący muzykę, do długie spacery. Pozna panią w wieku lat, bez zobowiązań, szczerą i tolerancy biącą nowe wyzwania. Mile widziane zdj zwrotu.

Koziorożec po 60-tce: Bezdzietna, be wiązań, o wzroście 170 cm pozna pan 70-ciu, znającego życie, rozrywkę, m dobry i miły stosunek do życia. W celu nia razem miłych dni.

Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA 459 DZIECIOM

Cześć! Chyba nie muszę nikomu przypominać, że za dwa tygodnie rozpocznie się nowy rok szkolny. Pamiętajcie o tym i dobrze wykorzystajcie resztę wakacyjnych dni. Zapraszam też do... ćwiczeń umysłowych.

*Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 456. otrzymują: **Agnieszka i Adam Krzesiccy z miejscowości Kaletnik, Paweł Jasiuk z Białegostoku oraz Marcin i Piotr Jędruczyk z Barszczewa.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

JOLKA

W diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, znaczy tak, by diagram był cały prawidłowo zapełniony. rudnieniem w tym zadaniu jest to, iż znaczenia rozwiązań i gram nie mają numerków porządkowych. Nie wiadomo też z czątku, które rozwiązania wpisać pionowo, a które poziomo. st jednak również i ułatwienie, w diagramie są zamieszczone które litery.

Inaczej usterka. ● Paga z długim ogonem i knymi kolorowymi piórami. ● Pomieszczenie, którym odbywają się cje. ● Można jej komuś udzielić. ● Obchoimieniny 24 grudnia. Podobny do raka, żyje morzu. ● Murzynek znanego wierszyka Juna Tuwima. ● Dużo ew owocowych.

		A		
R				R
	W			
B			S	

UKOŚNIK

AWOSKOŚNIE: 1. Na samochód. 2. Mały notes. 4. Obchodzi ieniny 5 lutego. LEWOSKOŚNIE: 1. Podtrzymywana przez yję. 3. Potrzebny przy trzepaniu dywanu. 5. Długa i jadowita.

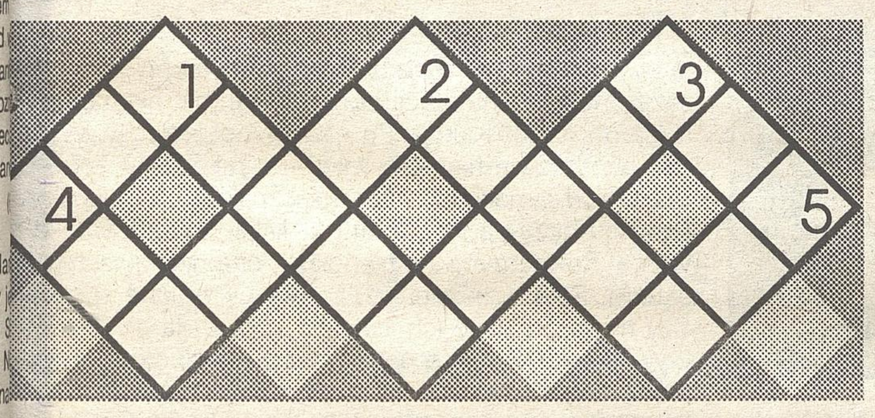

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Na przynętę. 4. Można ją spotkać w lesie. 5. Trzeba go mieć. 7. Stary, złoty pieniądz. 8. Leży w pokoju na podłodze.
PIONOWO: 1. Kropelki wody na trawie. 2. Mały Bartłomiej. 3. Inaczej ojczyzna, państwo. 5. Liny, którymi przymocowuje się statek do nabrzeża. 6. Wyrzuca ją wulkan.

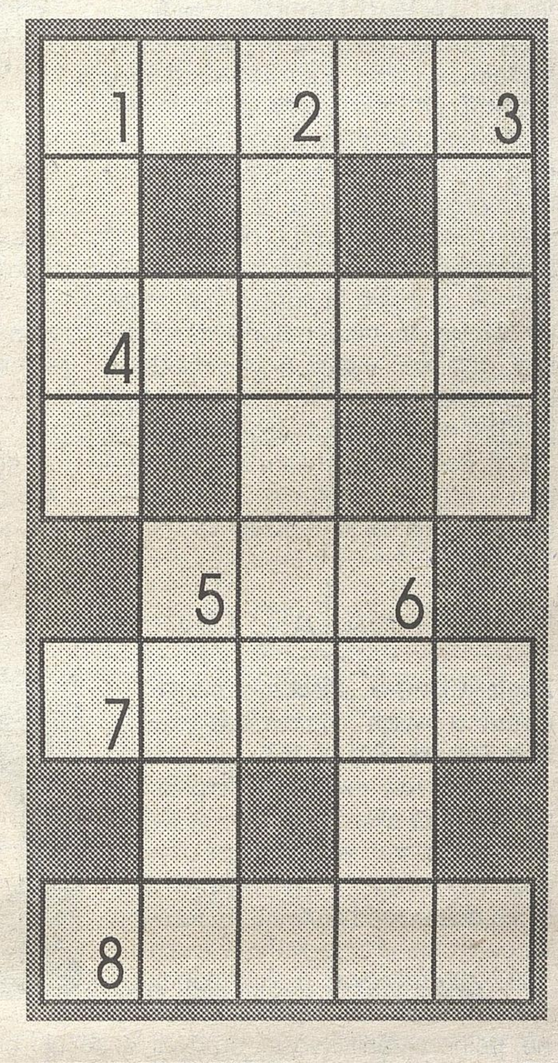

NASZE MAŁE ZOO

Ośmiomiesięczny słoń azjatycki imieniem Kandula wypycha wielką piłkę z basenu na swym wybiegu w waszyngtońskim ogrodzie zoologicznym. Zabawa w wodzie pozwala mu lepiej znosić upały z temperaturą 35 st. w cieniu. Kandula waży już 317 kg, a codziennie przybywa mu od 0,45-1,8 kg.

Dwie małe foczki nie narzekają na upały pływając w basenie ogrodu zoologicznego w Friedrichskoog, na północy Niemiec.

Hipopotam zażywa orzeźwiającej kąpieli w basenie w belgradzkim ogrodzie zoologicznym. Po kilku dość chłodnych dniach, do Jugosławii powróciła prawdziwie letnia pogoda.

1 maja w łódzkim ZOO urodziła się żyrafa. Mały samiczyk, jak wszystkie urodzone w tym roku zwierzęta, będzie miał imię rozpoczynające się na literę T. Fot. PAP

REKLAMA

7 dni PROMOCJA 7 dni

WIELKA PROMOCJA CENOWA

Lanos - 23.854 PLN* Matiz - 18.361 PLN*

* ceny netto wersji ciężarowych

InPol

Białystok, ul. Gen. Wł. Andersa 38
tel. (085) 653-93-03, 653-82-00

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR ANDORIA MOT

TECAR Sp. z o.o.

15-103 Białystok,
ul. I Armii Woj. Polskiego 2A
tel. (085) 65-39-072, 65-49-947

AKCJA ZŁOMOWANIE 3.000,00 +VAT

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW BI 05 w godz. 7.00-21.00
AUTORYZOWANY SERWIS - poniedziałek - piątek w godz. 6.00-22.00; sob: 7.00-15.00
CZĘŚCI ZAMIENNE - poniedziałek - piątek w godzinach 7.00-21.00; sobota 7.00-15.00

„CERAMIKA"

KLINKIER A-Z
SKŁAD: Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 74-74-947, fax 74-74-948

OD DESKI DO DESKI

Pewien człowiek o imieniu Mojżesz...

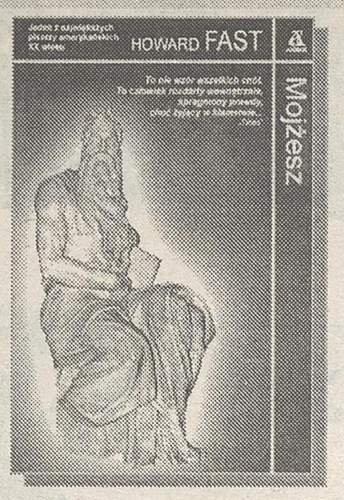

Howard Fast bez wątpienia jest jednym z najwybitniejszych żyjących pisarzy amerykańskich XX wieku. Ma w dorobku ponad siedemdziesiąt powieści, które przetłumaczono na osiemdziesiąt języków. Nieco starsze pokolenie polskich czytelników z pewnością pamięta, iż był jednym z nielicznych amerykańskich pisarzy obecnym na polskim rynku wydawniczym zaraz po wojnie. Na początku lat pięćdziesiątych ukazało się aż 9 przekładów jego powieści, a wśród nich tak głośne, jak „Amerykanin", „Obywatel Tom Paine", „Droga do wolności". Jednak w 1957 roku książki Fasta niemal na pół wieku zniknęły z naszych księgarskich półek. Dopiero dwa lata temu nakładem wydawnictwa Amber ukazała się słynna powieść Fasta „Spartakus", a ostatnio także „Mojżesz".

„Ze wszystkich powieści, które napisałem, ta wydaje się najbarwniejsza i najbogatsza" czytamy we wstępie. Fast pracował nad nią czterdzieści lat, pilnie studiując zarówno historię Egiptu i egiptologię, jak i legendy o Mojżeszu zapisane w Talmudzie. Historia, którą opowiada, nie pokrywa się w pełni – bo i nie może – z faktami historycznymi. Wszak o życiu Mojżesza w Egipcie, gdzie spędził dzieciństwo i gdzie dorastał nie wiemy absolutnie nic. Fast starał się zachować jak najdalej idące prawdopodobieństwo wydarzeń i to mu się doskonale udało.

Historię dziecka znalezionego w wodach Nilu przez egipską księżniczkę i wychowywanego jak własnego syna na egipskim dworze znają chyba wszyscy. Podobnie znane są też zasługi Mojżesza dla narodu izraelskiego zapisane w Starym Testamencie. Fast swoją powieścią próbuje wypełnić lukę między tymi faktami wymyśloną przez siebie fikcją. Jednak nie fabuła jest w „Mojżeszu" najważniejsza. Można by rzec, że to „warstwa duchowa" powieści jest jej głównym walorem, to ona stanowi o wartości książki.

Mały Mojżesz dorasta na dworze faraona Ramzesa II. Uznawany jest za syna Enekhas-Amon, siostry, a także pierwszej żony władcy Egiptu, która ukryła prawdę o narodzinach Mojżesza nikomu nie wyjawiając imienia jego ojca. Ta tajemnica ciąży na dorastającym chłopcu, księciu o połowie imienia. Nie przeszkadza mu to jednak w pełni korzystać z wszystkiego, co jest przywilejem mieszkańców Wielkiego Dworu. Pilnie się uczy i równie pilnie się bawi. Jednak jest coś, co wyróżnia go z grona rówieśników – jakiś wewnętrzny niepokój, rozbudzany dodatkowo przez osoby, które go kochają, sprawia, że nie potrafi w pełni zaakceptować siebie i swojego miejsca w tym świecie.

Fast prowadzi czytelnika drogą, którą musiał przebyć Mojżesz, aby odnaleźć to co ważne, aby zrozumieć sens, dotknąć cierpienia, prawdy, aby poznać miłość, wierność, aby stać się mężem dojrzałym i prawym. Fast pokazuje, jak trudna jest to droga. Mojżesz nie zawsze dobrze sobie radzi. Jest zwykłym człowiekiem, błądzącym, upadającym, staczającym się nawet na samo dno, ale – choć z trudem – podnoszącym się. Trochę dzięki zbiegom okoliczności, trochę dzięki dobrym ludziom, trochę dzięki... Opatrzności. Trawiący Mojżesza ogień zdaje się nigdy nie wygasać. Zbuntowany, niepokorny, wiecznie poszukujący, twardy i wrażliwy zarazem jest postacią niezwykle tragiczną. Wzbudza sympatię, ale i budzi lęk.

„Mojżesz" to wspaniała opowieść. Dla każdego. Szkoda, że Howard Fast nie zrealizował planów sprzed czterdziestu lat i nie napisał ciągu dalszego historii Mojżesza, kiedy ten stał się wybawcą swojego narodu. Skoro pozostaje nam tylko ta jedna książka o Mojżeszu, tym bardziej aktualne stają się zamieszczone we wstępie uwagi autora: „Czytajcie ją powoli, rozsmakujcie się w niej i przenieście wraz ze mną do starożytnego Egiptu – bajecznie barwnej cywilizacji, w której rodził się monoteizm, a pewien człowiek o imieniu Mojżesz poszukiwał Boga".

(tm)

Howard Fast, „Mojżesz", przeł. Barbara Przybyłowska, Amber, „Złota seria", Warszawa 2002, s. 287.

Rozszyfrować kod buntu...

Wielu rodziców nie ma czasu dla swoich dzieci, wielu traci z nimi kontakt, popada w konflikty, zwłaszcza na progu dorosłości i nastoletniego buntu. Wiele matek i ojców zasługuje na modne ostatnio, i jakże trafne, określenie: toksyczni. Wynika to często z tak powszechnego dziś zagonienia dorosłych, ich zatroskania o byt i brak czasu. Nierzadko także powodowane jest nieświadomością, niefrasobliwością, brakiem wiedzy i zwyczajnym lenistwem.

Bunt i wynikające zeń konflikty – w ostatniej dekadzie sprzyja im szeroko pojęta popkultura z jej aprobatą przemocy, seksu, narkotyków, konsumpcjonizmu – prowadzić może do wzajemnych zranień i tragedii, a za to odpowiadają przede wszystkim rodzice. To oni są bardziej doświadczeni, to oni mają ukształtowaną w pełni osobowość i wiedzę o meandrach życia. To oni powinni trwać przy dzieciach z czułością, miłością i zrozumieniem.

Tom rozmów „O dorastaniu, czyli kod buntu" to lektura obowiązkowa dla każdego rodzica. Natychmiast powinni po nią sięgnąć ci, których pociechy szybko zbliżają się do pełnoletności. Piotr Legutko przeprowadził dziesięć rozmów, których zapis z jednej strony może stanowić podstawę nakreślenia portretu dzisiejszej młodzieży, z drugiej zaś jest prawdziwą kopalnią wiedzy, wskazówek, przykładów i pomysłów na temat rozwiązywania konfliktów między rodzicami a dziećmi. Rozmowy, choć dotyczą spraw poważnych, są naprawdę ciekawe, zajmujące i inspirujące. Wielka w tym zasługa rozmówców, ale i pytającego. Widać, że Piotr Legutko dobrze się przygotował. Udało mu się porozmawiać z „fachowcami" i z młodzieżowymi idolami. Do tych pierwszych należy Marek Kotański, jak zwykle z pasją mówiący o swoich przyjaźniach z narkomanami, o próbach budowania „Ruchu Czystych Serc", o tym co młodzi cenią u dorosłych najbardziej; Hanna Świda-Ziemba, socjolog i pedagog, od lat zajmująca się młodzieżą, autorka m.in. książki pt. „Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych", mówiąca o tym, jaka jest młodzież na przełomie wieków; Jacek Bomba, psychiatra i psychoterapeuta, pracownik naukowy UJ opowiadający o buncie, jego przejawach i mechanizmach; Stanisław Sławiński, pedagog, który współtworzył ostatnią reformę szkolną, rozważający jak powinna wyglądać dobra, przyjazna – nie tylko dla ucznia – szkoła; Krystyna Starczewska, dyrektor I Społecznego LO w Warszawie przekonująca, że w szkole możliwa jest prawdziwa demokracja; Sylwester Latkowski, reżyser, ostatnio głośny dzięki filmowi „Blokersi", zarzucający dorosłym brak tolerancji i zrozumienia, zwłaszcza wobec subkultur.

Do idoli młodzieży można bez wątpienia zaliczyć: Korę opowiadającą o swej burzliwej młodości, o relacjach z synami, Kazika Staszewskiego porównującego swoją młodość z młodością swego syna, mówiącego o swoich sukcesach i porażkach w roli ojca, także ojca Jana Górę, organizatora spotkań modlitewnych nad Jeziorem Lednickim, duszpasterza akademickiego opowiadającego o pokoleniu bez ojców i Marcina Urbasia, jednego z najbardziej utalentowanych polskich sprinterów opowiadającego o porzuceniu kariery muzyka deathmetalowego na rzecz sportu.

Na zakończenie przytoczyć warto słowa Macieja Pileckiego, psychiatry i terapeuty rodzinnego: „My dorośli (...) stajemy często przed dylematem, jak pomóc, nie odbierając niezależności, jak ustrzec przed błędami, nie zniewalając. Poza skrajnymi przypadkami – pozostaje nam jedynie: dzielić się swoimi doświadczeniami, zadawać pytania o podejmowane wybory, rozmawiać nie o dorastaniu, lecz z dorastającymi".

(mm)

„O dorastaniu, czyli kod buntu", rozmawia Piotr Legutko, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 196.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. W. Suworow, **Żukow. Ci zwycięstwa**, Adamski i
2. J. Chmielewska, **Pech**, Ko
3. M. i T. Woźniakowie, **Ojc Grande przepisy na z we życie**, Polskapresse
4. K. Grochola, **Serce na te blaku**, W.A.B
5. P. Sawicki, **Białystok na progu XXI wieku**, Krea
6. M. Cabot, **Pamiętnik ks niczki**, Amber
7. M. Puzo, **Rodzina Borgiów**, Albatros
8. W. Eichelberger, A. Samso Sosnowska, **Dobra miło Co robić, by nasze dzie miały udane życie**, Ego
9. M. A. Jones, **Historia U** Marabut
10. J. Poniewierski (opr.), **Kw ki Jana Pawła II**, Znak

Książka o Papieżu, jakiej jes nie było. Jej redaktorzy zebrali setki „kwiatków" – opowieści i a dot pokazujących znane i niezn czasem zabawne, a niek budzące zadumę i wzrusz wydarzenia z życia Karola W – Jana Pawła II. Lektura tej ks pokazuje, że charyzmat Pap biskupa, księdza Wojtyły... prze się nie tylko w jego oficja wystąpieniach, ale także w codz nych, nieformalnych sytuacja których na odsiecz autorytet przychodzi niejednokrotnie... po cie hum

NOWOŚCI NADESŁANE

Pierre La Mure, „Moulin Rouge", przeł. Jadwiga Dmochowska, Muza, Warszawa 2002, s. 463.

Zbeletryzowana biografia francuskiego malarza i grafika, Henri de Toulouse-Lautreca, artysty o światowej sławie, którego prace jeszcze za jego życia zawisły w Louwrze. Nie jest to jednak monografia twórczości, a przede wszystkim wzruszająca opowieść o potrzebie miłości, o życiu człowieka, który został przez los potraktowany ze szczególnym okrucieństwem, a zmarł mając zaledwie trzydzieści siedem lat.

Fern Michaels, „Tylko ty", przeł. Maria Wójtowicz, Amber, seria „Wszystko dla pań", Warszawa 2002, s. 159.

Dory Faraday, ambitna, utalentowana dziennikarka, ma przed sobą wspaniałą karierę, ale rezygnuje z niej dla mężczyzny. Jest przekonana, że u boku ukochanego czeka ją prawdziwe szczęście. Wkrótce jednak zaczyna wątpić w słuszność podjętej decyzji...

Clive Cussler, „Ognisty lód", przeł. Maciej Pintara, Amber, Warszawa 2002, s. 271.

Kolejna powieść najpopularniejszego na świecie autora powieści przygodowo-sensacyjnych. Potężny rosyjski przemysłowiec ogłasza się carem i zaczyna realizować obłędny projekt wymierzony w Amerykę. Dysponuje przy tym bronią, której nie może się oprzeć żadna armia. Tylko Kurt Austin i członkowie NUMA mogą zniweczyć szatański plan i zapobiec niewyobrażalnej katastrofie...

David Morrell, „Totem", przeł. Władysław Wojciechowski, Amber, Warszawa 2002, s. 295.

Morrell to porównywany ze Stephenem Kingiem mistrz thrillerów psychologicznych. Wydany właśnie „Totem" to nowa, dwa razy dłuższa wersja powieści w nowym przekładzie. Policjant z Detroit obejmujący funkcję szeryfa w spokojnym miasteczku ma nadzieję, że uda mu się tu zapomnieć o tragedii jaką cudem przeżył. Nie spodziewa się jednak, jaki koszmar nadejdzie z gór wraz z pełnią księżyca...

Elwood Reid, „Białe noce", przeł. Piotr Mielcarek, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2002, s. 285.

Dwaj wędrowni robotnicy budowlani zgadzają się za godziwe wynagrodzenie, wyrwać z pewnej sekty córkę zdesperowanego ojca. Trop wiedzie w głąb mrocznych lasów Alaski. Szybko i boleśnie przekonują się, że nie będzie to szybka i prosta robota, za którą zgarną kilka tysięcy dolarów. Gra toczy się o znacznie wyższą stawkę...

Giuseppe Pontiggia, „Urodzeni dwa razy", przeł. Hanna Borkowska, Muza, seria „Galeria", Warszawa 2002, s. 220.

Książka zmuszająca do zastanowienia się nad problemem pozornie dotyczącym nielicznych, nad miejscem ludzi niepełnosprawnych w dzisiejszym dążącym do doskonałości świecie. Autor pokazuje, że bez naszej miłości, wyrozumiałości, poświęcenia i cierpliwości człowiek niepełnosprawny nie jest w stanie zaakceptować siebie.

(o)

LEKTURY NA LATO I NIE TYLKO

Zbigniew Mentzel, „Niebezpieczne narzędzie w ustach", słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2001, s. 163.

Najnowszy tom prozy Zbigniewa Mentzla składa się z tekstów zamieszczanych wcześniej w „Tygodniku Powszechnym". Ukazywały się one systematycznie na felietonowej stronie tego pisma w latach 1997-2000. Mówić o nich jednak *felietony* to za mało. Są to kunsztowne, pełne przenikliwości, erudycji lekkości i humoru prozy, w których autorowi udało się między innymi zatrzymać czas i atmosferę swego dzieciństwa i młodości, czyli epoki głębokiego PRL-u. W pierwszych dwóch częściach książki („Ściana w pokoju matki" i „Plan Warszawy") doskonale widzimy i czujemy tamtą Polskę, powszednią i zwyczajną. Jakbyśmy oglądali świetne zdjęcia bardzo dobrego fotografa. W pozostałych częściach „Niebezpiecznego narzędzia..." autor ostro polemizuje („Za pysk! Za pysk!"), zastanawia się nad miejscem literatury – i twórczości w ogóle – w dzisiejszym świecie („Talent, czyli nienasycenie") i oddaje się swoim pasjom – bibliofilstwu i grze giełdowej („Pociąg literacki").

Bardzo dobrze się stało, że te teksty znalazły się w jednym, pięknie zresztą wydanym, tomie. Mimo wcześniejszego gazetowego żywota i rozproszenia stanowią pewną całość, która z pewnością warta jest edytorskiego trudu i czytelniczej uwagi. To proza, którą się smakuje i do której się wraca, jej „autor staje po stronie Myślących i Oświeconych, dla których ważna jest Pamięć, Tradycja i Kultura". Stać go przy tym na humor i ironię, których nie szczędzi zwłaszcza w obliczu ludzkiej głupoty i małości.

(mm)

Tim Krabbe, „Zniknięcie", przeł. Jacek Wietecki, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2002, s. 100.

„Zniknięcie" to najbardziej znana powieść tego holenderskiego pisarza i dziennikarza. Przetłumaczono ją na dwanaście języków, dwukrotnie przeniesiono ją na ekran – w Holandii i w USA. Jeśli ktoś lubi się bać, jest to książka dla niego. Krabbe opowiada historię dwojga ludzi: Reksa i Saskii, podróżujących samochodem po Francji. Mimo drobnych nieporozumień i wzajemnych pretensji, zdają się być ze sobą szczęśliwi. zatrzymują się na stacji benzynowej, nic nie zapo nagłego zwrotu akcji. Po rozmowie mającej wyj dotychczasowe napięcia między nimi Saskia, zabie kluczyki od samochodu, idzie zrobić małe zakupy. Uspok Rex odpoczywa na parkingu. Mija czas, a Saski wraca. Rex zaczyna się niepokoić, próbuje jej szuka skutku. Saskia zniknęła. Dlaczego? Czy ktoś ją po Czy miała już dość ich związku i porzuciła go bez wyjaśnienia? Rex nie potrafi odpowiedzieć na te p przez długie osiem lat. Pewnego dnia ktoś proponu wyjaśnienie zagadki, musi tylko przyjąć jego warunk

Lektura godna polecenia. To nie tylko zajmująca, spr poprowadzona fabuła, to także wnikliwe studium... nej strony ludzkiej natury.

Jan Borzymowski, „Rottweiler przyjaciel i obrońca. Poradnik dla amatorów i hodowców", Książka i Wiedza, Warszawa 2002, s. 146.

Rottweilery to psy o charakterystycznym, groźnym wyglądzie, które w ostatnich latach, z powodu wypadków nagłaśnianych przez media, mają opinię bardzo niebezpiecznych. Jan Borzymowski, międzynarodowy sędzia kynologiczny, hodowca i znawca tej rasy (o rottweilerach, czyli iatorach znad Neckaru" napisał dotąd dziewięć ksi zdecydowanie przeczy takim poglądom. Z jego dos czenia i wiedzy wynika, że te psy nie są z natury a wne, wręcz przeciwnie – są przyjazne, posłuszne jętne, lubią też dzieci – muszą być tylko odpowi prowadzone i wychowywane. Na czym te procesy gają przeczytać możemy w „Rottweilerze". Znajdzie w tej książce wiele cennych i praktycznych inform żywieniu, zdrowiu i higienie, zasadach hodowli, m narodowym wzorcu rottweilera (ta część książk bogato ilustrowana), wystawach. Będziemy mieli poznać historię rasy, a także jej dzieje w Polsce.

Poradnik ten na pewno będzie przydatny każdemu cicielowi rottweilera niezależnie od jego doświadcz wiedzy i stażu. Są w nim bowiem partie zarówn początkujących (łącznie z tymi, którzy chcą kupić t psa), jak i zaawansowanych (takich, którzy mają na p doświadczenia w hodowli na szerszą skalę).

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

MIĘSO NA BEFSZTYK / MAJĄTEK — 7 — ANGLOSASKA JEDNOSTKA OBJĘTOŚCI — PACHNIE WANILIĄ / DOPŁYW DUNAJU — 18 — POSADA — KLĘSKA BOKSERA — MIKOŁAJ KOPERNIK / IMIĘ HAŃSKIEJ — MINERAŁ, SKŁADNIK PEREŁ

4 — 1 — 13 — ZAGRYWKA — 9 — 16

SAMICA JELENIA / ŚPIEWA SAMA — 5 — SKĄPIEC / URODA — IMIĘ MŁYNARSKIEJ

PŁYNIE PRZEZ RESKO / KOBRA

DZIELNICA WARSZAWY / USA MODA — POTRAFI ODCZYTAĆ RUNY / KĘDZIOR

15 — 11 — 2

12 — 17 — BIEGANINA — 8

ZNAK ZODIAKU — GRECKA CELLA — 6 — WYMIENIACZ JONOWY

3 — LOCH WIĘZIENNY — 14 — 10

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18

. Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – aforyzm Fryderyka Skarbka

ROBIENIE KOMUŚ NA ZŁOŚĆ / PRYMAT — ZAMIESZANIE / PENSJA — DRĄG STALOWY / FUNDATOR KOŚCIELNY — 17 — LECI Z NIEBA, ALE NIE LATEM — ZASADOWY CHLOREK MIEDZI / ODBIORCA WEKSLA — LASKA GÓRALSKA — DZIEŁO CUKIERNIKA — 11

6 — 2 — 4

WĘGIEL / WSIADASZ ZEŃ DO POCIĄGU — 3 — DELFIN Z DORZECZA AMAZONKI — 16 — 14 — WYSUSZONY SOK ALOESU

CIĘŻKI OLEJ / IMIĘ ROLSKIEJ — 9

LATAJĄCY KRWIOPLUCA / MAJĄTEK — 13 — INDYJSKI TANCERZ I BALETMISTRZ — 1 — MIESZANIEC DROMADERA Z BAKTRIANEM

WŁADCA SŁOWIAN NADDUNAJSKICH — 5 — 15 — 8

OKOLICA / HAZARDOWA GRA W KARTY — STRONICA KSIĄŻKI — 7 — 12

POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA — 10 — 18

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18

. Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – maksymę Wacława Potockiego

WYRAZ RÓWNOBRZMIĄCY — ŻONA / GĘSTY SOS DO ZIMNYCH POTRAW — WYKONUJE MAKIETY / MIASTO NAD WISŁĄ — PIENISTY NAPÓJ ALKOHOLOWY / AMERYKAŃSKA GWIAZDA POP-ROCKA — CZTERY KWARTAŁY / ZAMIESZKIWAŁ W STAROŻYTNOŚCI TEREN NA WSCHÓD OD TYGRYSU — JEDEN Z TRZECH KRÓLI

KOMPRES / IMPETYK — 4 — 11

MASZYNA Z ŁYŻKĄ / WAŻNY URZĘDNIK — 7 — 17 — POSTAĆ Z „OBŁOKU MAGELLANA" S. LEMA — OJCZYZNA ODYSA

INDYJSKIE PALENIE WDÓW / WYPRAWA — 14 — 13

POWIĘKSZENIE TARCZYCY / GRZECH — PRZECIWNIK POPULARA — 16 — 10 — 2

TWIERDZENIE PRZECIWSTAWNE — 15 — 8

KARNACJA / MUZYKA TOMASZA STAŃKI — WYNIOSŁOŚĆ OTOCZONA LODOWCEM — 5 — 3

OCHRONNE NAKRYCIE GŁOWY — 1 — 6 — 9 — 12 — GATUNEK PAPUGI

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17

. Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – sentencję Wincentego Pola

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 33. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 33 GAZETA Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 31 nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy: **Wojciech Bućko z Zamczyska w gminie Czarna Białostocka, Adam Sikorki z Babina oraz Zdzisława Sulewska z Białegostoku.** Gratulujemy!

UWAGA
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1) codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (jn)

4. ROZETA TAUTOGRAMOWA

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane kołowo, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) wśród pielęgniarek, 3) wyrób, 5) rodzaj swetra, 7) lis polarny, 9) epoka neogenu, 11) odcinek trasy przebywany z rowerem na ramieniu, 13) część świątyni starogreckiej, 15) oczna zasłona, 17) „kawałek" odcinka trasy, 19) prekursor, 21) deseń na tkaninie w postaci drobnej kratki, 23) piesek pokojowy.

LEWOSKRĘTNIE: 2) mały kawałek gruntu, 4) antenat, 6) potrawa angielska o konsystencji budyniu, 8) czapka lotnika, 10) przylepiec, 12) następca tronu, 14) dylemat, 16) pies myśliwski, 18) coś z warzyw, 20) pluskiewka, 22) można na niego liczyć, 24) ulubieniec.

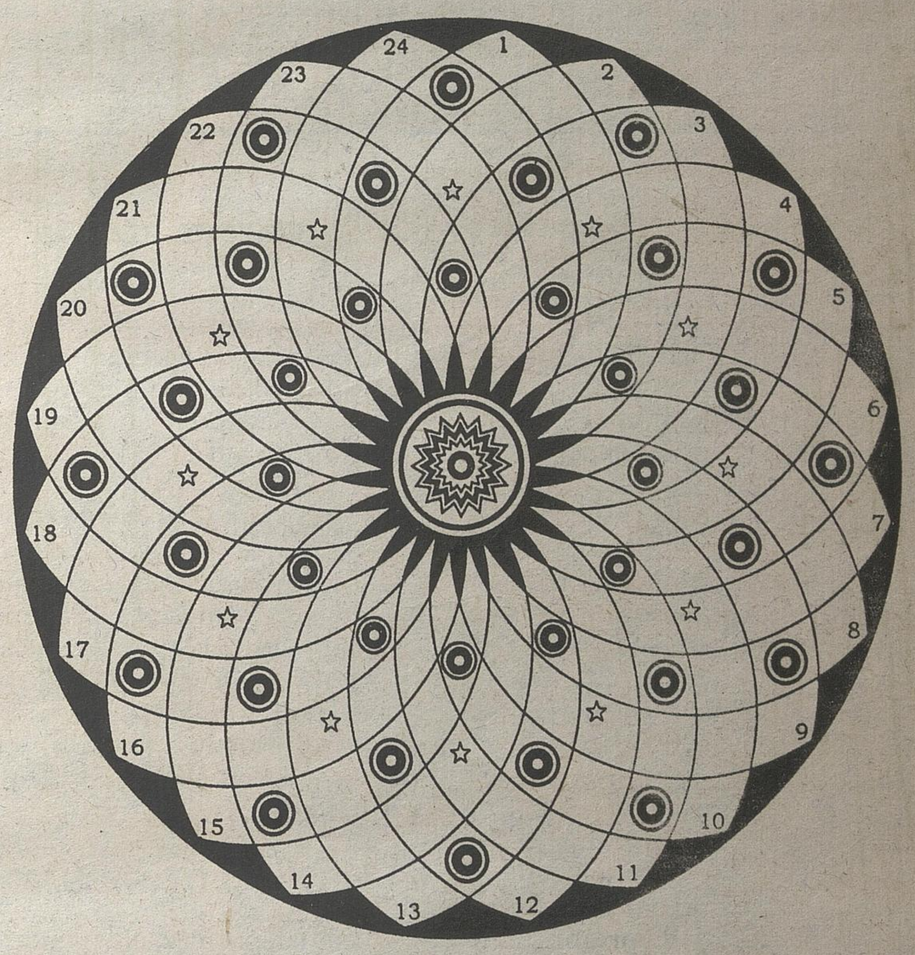

5. KRZYŻÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

ZYGZAKOWATO (sposób wpisywania przedstawiono w pozycji 1): 1) wymówka, 2) sypialnia z tajemnicami, 3) soda rodzima, 4) kondensator dostrojczy, 5) pożyczanie pieniędzy na bardzo wysoki procent, 6) pionowy pas muru wystający z lica ściany, 7) gatunek jaszczurki, 8) praca na krosnach, 9) ptak leśny, 10) krzemień do krzesania iskier w dawnej broni, 11) eliminuje boksera z dalszej walki, 12) sojusznik.

PIONOWO: A) szok, B) niejeden w dorobku Agaty Christie, C) tkanina na kostiumy teatralne, D) faworyta, E) zbiór fragmentów z dzieł, F) czereśnia, G) mowa przekupek. HELLES

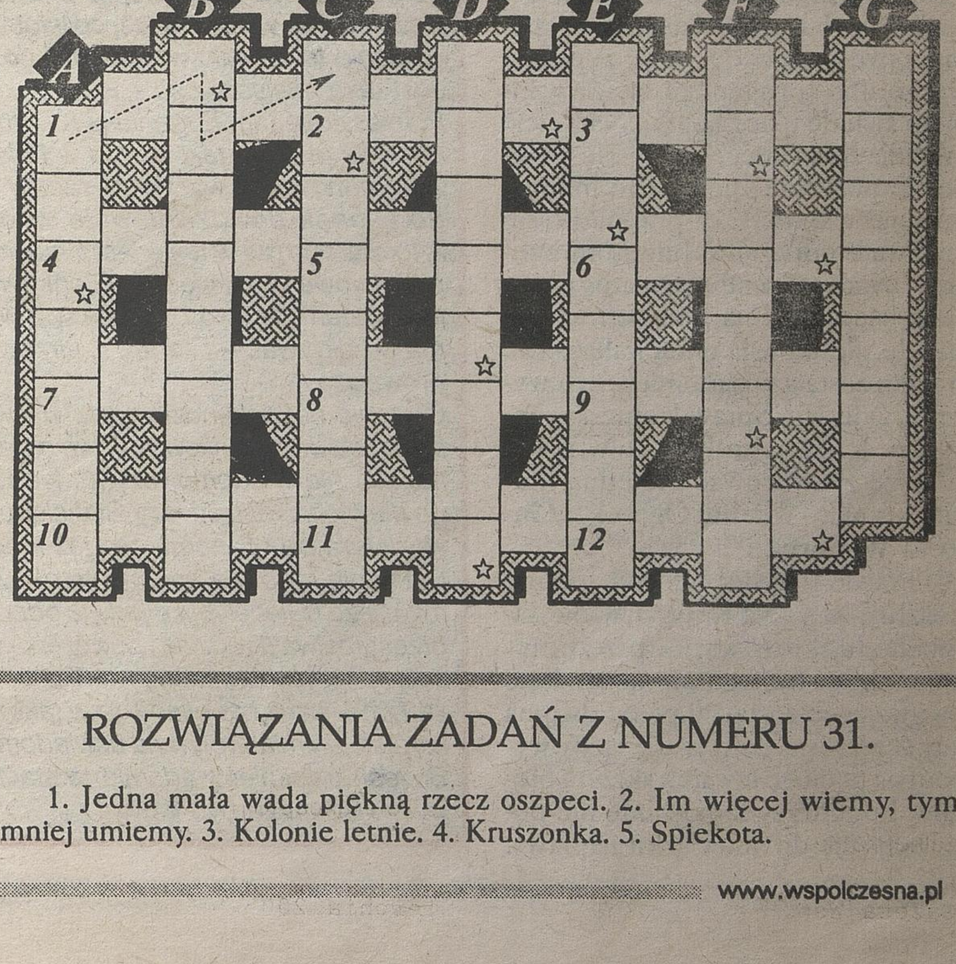

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 31.

1. Jedna mała wada piękną rzecz oszpeci. 2. Im więcej wiemy, tym mniej umiemy. 3. Kolonie letnie. 4. Kruszonka. 5. Spiekota.

paw

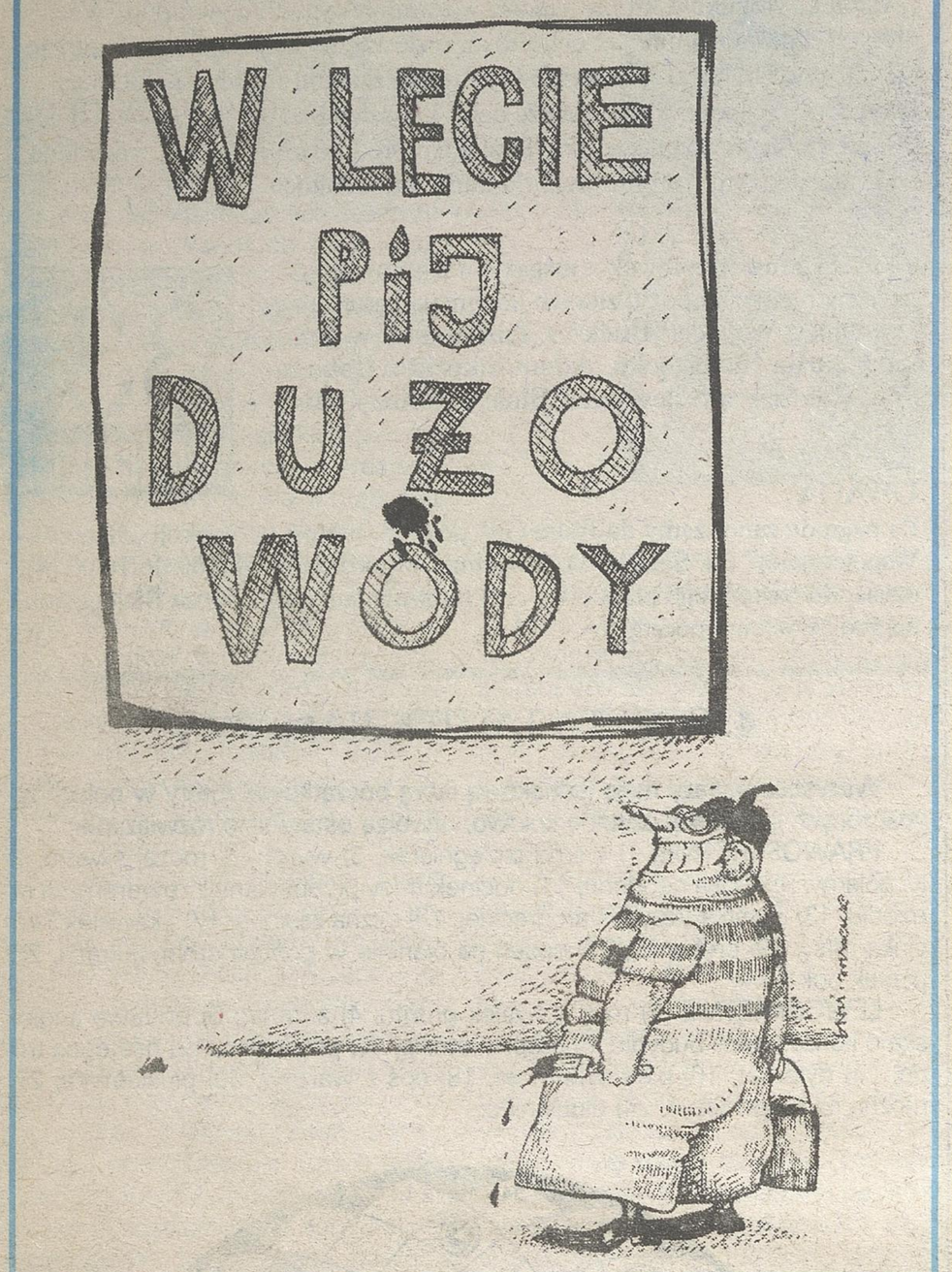

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Bez opłat Szwecja jagody – A ile za kilogram ???

Właściciele regularnie płacą AC, OC, raty kredytowe. A także za ... parking od firmy, w której importer wynajmował pomieszczenia na salon i serwis – **„Przegląd"**.

MÓWIĄ POLITYCY

Ekonomia jest normalna choć zarazem nastąpiła reideologizacja nauk ekonomicznych. Dla wielu moich adwersarzy ekonomia – a już na pewno polityka gospodarcza – to raz poletko do nieodpowiedzialnych eksperymentów wątpliwych koncepcji teoretycznych, raz okazja do robienia partykularnych interesów, raz polityczny show nastawiony na czarowanie elektoratu – **prof. Grzegorz Kołodko, wicepremier, minister.**

Pan minister Hausner zaznaczył w swojej wypowiedzi, że jest optymistą, gdy chodzi o spadek bezrobocia, ale pan premier Kołodko jest większym optymistą – **Michał Tober, rzecznik rządu.**

ZDANIEM BYŁYCH

W różnych miejscach jestem pytany, co porabiam dzisiaj i co planuję. Odpowiadam jak zawsze z bolszewicką szczerością – od 1980 roku byłem i jestem gotów postawić się do dyspozycji narodu. Nie mogę schować się – **Lech Wałęsa, były prezydent RP.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Wyszłam za mąż, ale to nie znaczy, że jestem grzeczną, układną Chylińską. Nadal klnę i biję się, jak trzeba – **Agnieszka Chylińska, wokalistka zespołu O.N.A.**

Różne są sposoby rozładowywania stresu. Niektórzy piją alkohol, a ja wolę robótki ręczne. To mnie uspokaja – **Cezary Łazura, aktor.**

W GAZETACH PISZĄ

Sąd w Elblągu ustalił co do jednej posłanki, że fałszuje ona dokumenty, a następnie przedstawia jako prawdziwe. Nie wiadomo dokładnie, jakie to dokumenty i ile ich jest, ale w tej sytuacji nie można naturalnie wykluczyć podrabiania przez nią ustaw. Wytłumaczenie, że przynajmniej część ustaw sejmowych została sfałszowana i tak naprawdę miała dotyczyć zupełnie czego albo kogo innego, stawia w innym świetle prace Sejmu. Nareszcie można zrozumieć, jak to się dzieje, że posłowie chcą czego innego, niż uchwalają. Czy przypadkiem ustawa o odliczaniu klientom banków procentów od trzymania przez nich pieniędzy na lokatach w oryginale nie mówiła o ich naliczaniu, a tylko została w paru miejscach wytarta żyletką? Sprawdzenie autentyczności Dziennika Ustaw może jeszcze zaowocować niejedną niespodzianką – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

Prawie 10 tysięcy złotych rocznie kosztuje państwa K. utrzymanie samochodu, który kupili przed pięcioma laty i którego nie mają. Auto na gwarancji zostawili przed dwoma laty w serwisie, bo w czasie jazdy wypadł na podłogę lewarek skrzyni biegów. Importerzy samochodu nie poczuwają się do obowiązku naprawy.

CHORA SPRAWA

DRAKA ROKU

Rozmowa z Czesiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– U mnie dziczki, nu popatrzy tylko, co sie w naszym biednym kraju wyczynia.

– **Tak? A co takiego?**

– Czego rznie przygłupa? Cały kraj sie trzensie, a on nic zupełnie wogle nie wie obsolutnie? Nie zobaczył samesondu w telewiźii...

– **Aaaa, to o to panu chodzi.**

– O nic obsolutnie druge. To jest... znaczy była najważniejsza draka roku, tego nic już wogle nie przebije.

– **Jest pan tego pewien?**

– Całkowicie. Żep człowieka tak publicznie sposponować...

– **Niech pan zwróci uwagę, panie Czesławie, na krańcową desperację ludzi.**

– Zwracam. Powiem nawet wiencej, ja rozumiem tłum, bo zawsze on biezrozumny. W tłumie starczy, że ktoś jeden krzyknie, drugi jego poprze i nieszczenscie już gotowe, i już kalepitus. Temu tłumu ja nie winie, tylko tych, co jego do działania podpuscili. Widział tego szefa, który sie publicznie spytał ludzi, czy pomogo?

– **Co w tym złego?**

– Znowuś durnia klei, czy jake licho? Jak ten człowiek chce przewódco być dla drugich, to on musi wiedzieć, co z takiego pomagania może wzionć wyniknońć. Mówić już po fakcie, że z kontroli sprawa wzięła sie i wymskła, to niżadne usprawidliwienie. Przywódca musi take cóś przewidywać. Bo jak on nie przewiduje, to niech lepiej bierze koszyk i zapsztala na grzyby. Dobra. Ja nie o tym chciał tu dzisiej mówić.

– **Jak to... a o czym?**

– Ludzi biedne sie buntujo, durne ich przewódcy podpuszczajo i to wszystko. Bardziej niepokoi mnie rekcia tak zwana społeczna na take wybryki. Z ankiety, co jo zrobili wynika, że prawie co czwarty Polak pochwala take biezprawie, a półowa winnych chientnie z odpowiedzialnosci rozrabiaczów by zwolniła. Tylko osiemnascie musi procent widzi zagrożenie, a od rezty chiba rozum odszed.

– **Oj, panie Czesiu!**

– Sie nie boje tego mówić. Ludzi chiba nie rozumio, na co sie zgadzajo, w takich sprawach najprzód jest rzemyczek, a koniczek zawsze później nastempuje. Jeśli skoro swojo złosć fizycznie a biezkarnie można wylać na człowieka, nu to mysli, że na jakichśćc tam tylko? A dlaczego nie na ciebie, czy na mnie dopuśćmy? Żona kogóś zdradza, to on wyjdzie i bić zacznie bogu ducha winnych ludzi?

– **Niech pan nie przesadza.**

– A blokady te szosowe to co inne? Cóś dla kogóś nie pasuje, nu to niech i druge ludzi to poczujo. Taki sens jest tego czynu. Tutej prezes dostał manto, bo któs naszo gospodarke tak dokładnie schłodził, że do konca prawie wzieła i wyjstygła.

– **Bo nie płacił!**

– Toż podobnież sam piniondzy żadnych nie brał i tak samo też pracował za biezdurno. Zreszto, nawet żep tak i nie było, to jak prawo w panstwie sie skaleczy, wtenczas prawna już źgnilizna dalej sama szybko postempuje. Protestantów bendzie corez wiencej, nu bo corez wienksza dagredacia naszej akonomi. Tylko patrzyć jak dla ludzi już blokadów bendzie mało i prezesów bicia. Brzenkno w sklepach szyby, może i pociongi zaczno z torów wylatywać.

– **Co pan bredzi!?**

– On uważa, że to nie możliwe? Bo ja mysle, że zupełnie, całkowicie obsolutnie tak być może. I ciekawosć, czy sie na tym tylko weźnie i zatrzyma. Policia nie bendzie interweniować, bo ona też składa sie z ludzi, a ludzie sie na biezprawie zgodzili. Chce żyć w takim panstwie?

– **Nie będzie tak źle.**

– Żep tylko jeszcze gorzej n... ło. Biezprawie rosnie jak chwast, urosnie, to jego już nie wyple... Co zreszto, poniekond i widać... siej ludzi krzyczo na złodziejó... żep ich któś potempiał... sie... chodzi dla mnie o moralnosć... bardzo tego sie nie słyszy. Głos... kich rzeczy nik nie mówi, ale w... szym rzendzie sie zajzdrosc... dzenia dla tego, kto ukrad. G... z porzondnemi, mogłop tak sie... wać człowiekami, nu a prawie... dy jeden ź ich żałuje, że on... wosci nie miał do podiwani... czegóś, tak jak druge.

– **Mówi pan straszne rz...**

– Mówie, jak jest. Rozumie... ka prawda o tych sprawach tere... stempuje i nie mysle jo ukr... Nawet moja baba, znaczy I... najuczciwsza jako w życiu zn... bieta, czasem ma protensi do... że przy niczym sie zakrencić... umiem. O aszustwie głosno... mówi, oczewiscie, ale dobrze... co sobie mysli. Na wsi jej b... szek wzioł pożyczke i nie spła... to ona terez do mnie z żalem... mu ja, jak było można sie n... pożyczył... Dobra. Wiencej n... temat nic do powiedzenia nie... Wszystko już powiedział, co... mówić. Terez daj, idziem na... sze polske...

– **Bezalkoholowe?**

– Nu toż pewnie, że i oczew...

PORACHUNKI PRZEDWYBORCZE

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Spocony koń

Wszystko przez konia: skubany, spocił się. Z tego powodu nie wiadomo, ile promili we krwi miał woźnica. Nie wiadomo też, co istotniejsze, o której godzinie te promile wprowadził do organizmu.

Jest taka miejscowość – Ryjewo koło Kwidzyna. Pomieszkuje tam Eugeniusz K. – furman z zawodu, o ile jeszcze taki zawód w Polsce istnieje.

Z furmanowania wyżyć się raczej nie da. Dlatego Gienek powozi głównie w kierunku lasu, A to dlatego, że w lesie jest drzewo. Drzewo jest państwowe czyli, według Gienka, niczyje. Ładuje je zatem na furę i... wiśta wio w siną dal. Nie ma co ukrywać – Gienek to drzewo z lasu podprowadza.

Obecnie na wokandzie sądu w Kwidzynie toczy się przeciwko Gienkowi sprawa o tę kradzież drewna. Ale nie wiadomo, czym i kiedy się skończy, bo nie można ustalić, czy Gienek po kradzieży powoził furą po pijanemu czy też kradł na trzeźwo. Ustalenie tego ma znaczenie dla wysokości wyroku: jeżeli Gienek był pijany to odpowiada za dwa przestępstwa (kradzież i powożenie w stanie wskazującym), jeżeli trzeźwy – tylko za kradzież. Poza tym – jeżeli był pijany, to w jakim stopniu i czy stopień ten miał wpływ na uświadomioną kradzież. Bo jeśli kradł nieświadomie, w stanie upojenia, to wyrok też może być inny.

Niestety, być może nigdy nie da się tego rozstrzygnąć, bo koń się spocił...

Było tak: pojechał Gienek do lasu. Naładował drzewa na furę. Wraca.

Ujechał z tym kradzionym drzewem ze dwa kilometry. Patrzy – policja na drodze. Czyli sytuacja jest niezręczna, bo tu policja, a na furze drzewo, na które nie ma żadnego kwitu.

Inny widziałby już tylko więzienne kraty, ale nie Gienek. Gienek zagrał va banque.

– Witam szanowną władzę – przywitał się. – Wiem, że to przestępstwo, ale cóż, słabego charakteru ze mnie człowiek, a upał dzisiaj niemiłosierny. Dwa piwka wypiłem, ani jednego więcej, przysięgam, niech skonam.

I czeka co dalej będzie. Może policjanci zainteresują się jego stanem i nie zwrócą uwagi na wóz wyładowany kradzionym drzewem.

Nie takie z nami numery, bratku. Na ryjewską policję byle bajer nie działa. Już oni człowieka wzrokiem prześwidrują i wiedzą, coś za jeden.

Na żadne więc gadanie woźnicy nie zwrócili uwagi, tylko dalej wypytywać się o to drewno, protokoły sporządzać. Zarekwirowali drewno, a Gienka odesłali do domu.

Zaraz, zaraz – po jakimś kwadransie jednak dotarło do funkcjonariusz podejrzenie, że może rzeczywiście Gienek był nabąblowany, a oni bezk... wypuścili na drogę pijanego furmana. Zebra... szybko w sobie i dawaj gonić Gienka. Dog... ale już w jego własnym domu. Nawet zdąż... spożyć zupę i czekał aż mu żona drugie... doniesie.

– Skoro piłeś piwko – powiadają funkcjonar... – to dawaj tu zaraz i dmuchaj w alkomat.

Dlaczego nie? Gienek oporu nie stawiał. Dm... nął – 1,6 promila!

No, no, no...dwa piwka? Na pewno nie dwa... ko pół. Pół litra wódki na łeb! Po prostu pijan... rat na drodze.

A Gienek się upiera. Żadne tam pół litra. Tylko... piwka. I to nie przed jazdą, tylko po – do ob...

Ale, co to?– we własnym domu nie można.

Teraz sierżant posterunkowy z Ryjewa wyst... jako świadek przed sądem w Kwidzynie. I m... tanie, czy skoro Gienek był tak pijany, jak ws... alkomat w domu, nie wyczuł od niego na d... woni alkoholu, odpowiada: Nie, bo był upał... go upału koń się spocił. I tak od tego spoc... konia waniało, że nic innego nie dało się wy...

Masz babo placek! Ta błaha sprawa z furm... powożącym, być może po pijaku, wozem z... dzionym drzewem, znalazła się teraz w takim... scu, że niezbędne jest powołanie biegł...

I sąd w Kwidzynie powołał takiego biegłego... aż z medycyny sądowej. Biegły ma się wyp... dzieć, czy możliwe jest, aby Gienek po w... dwóch piw do obiadu mógł mieć 1,6 prom... koholu w organizmie.